

INDEX 357508

Nr 10

ECHO TURKU

www.echoturku.net.pl

NAKLAD 8.000 egz.

TYGODNIK

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 10 (1105)

wtorek, 10 marca 2015 r.

cena 2,00 zł (5% VAT)

Kopernikalia w Gimnazjum nr 2

Taki patron, to wyzwanie

Czytaj str. 11

Tuliszkowski chodnik wiecie prym wśród najgorszych?

Wraz ze słońcem wyszły... dziury

Czytaj str. 6

Kobiety do straży!

Najlepiej znają się na pożarach

Czytaj str. 4 i 5

Alicja Majewska w Tuliszkanie i Kryszak w Przykonia, czyli

Być kobietą, być kobietą...

Czytaj str. 8 i 9

W Polsce ważniejsze są przegrane batalie

A w Kaczkach mówiono o jedynym polskim zwycięstwie

Czytaj str. 16

Dziwne umowy turkowskich druhów

Pod sztandarem OSP zapachniało skandalem

Czytaj str. 12 i 13

Chociaż po sobotnim Walnym Zebraniu Sprawozdawczym mnożą się pytania i niejasności, to jedno jest pewne – w Domu Strażaka unosił się brzydki zapach skandalu. Sprawa zaś dotyczy umów wynajmu nieruchomości. -Po zapoznaniu się z tymi umowami, uważam że będzie się działo – z całą stanowczością stwierdził w sobotę prezes Piotr Pieśkiewicz

Makabryczne odkrycie przy Spółdzielców

Ciało leżało przy torach

Czytaj str. 3

Zapraszamy do lektury wkladki wewnątrz numeru, promującej akcję edukacyjną NBP pt. „Z aspirantem Fortuną do świata finansów”

NBP Narodowy Bank Polski



Z Aspirantem Fortuną DO ŚWIATA FINANSÓW

Turek.net.pl

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

DOŚWIEDZ NAS

z19/DK

tv WIELKOPOLSKA

tv WIELKOPOLSKA

TELEWIZJA INFORMACYJNA tv WIELKOPOLSKA

twielkopolska.pl

w/25

Żyć na Awaryjnym, ale nie kupować?

Mieszkają daleko od centrum, w strefie przemysłowej, w której z dnia na dzień może pojawić się kolejny uciążliwy dla nich sąsiad w postaci zakładu. I kiedy dla większości turkowień będzie to wiadomość dobra, dla nich niekoniecznie. Bez komunikacji miejskiej, bez połączenia z miastem choćby chodnikiem czy ścieżką rowerową. A mimo wszystko część z nich chce nadal żyć w takich warunkach i domaga się możliwości wykupu mieszkań

Czytaj str. 12 i 13

Zakończył się proces przeciwko Krystianowi Ś.

Cztery lata więzienia za śmierć pieszego

W ubiegły wtorek dobiegła finału głośna sprawa sprzed czterech lat. Sąd Rejonowy w Turku, skazał Krystiana Ś., oskarżonego o śmiertelne potrącenie pieszego i ucieczkę z miejsca zdarzenia, na cztery lata więzienia. Wyrok nie jest prawomocny

Czytaj str. 3

Zapraszamy na spotkanie z legendą radiowej Trójki...

Australia okiem Niedźwiedzia

Czytaj str. 9

Sołectwo Tokary uhonorowane rubinowym HIT-em 2014

Tokary są znane w Wielkopolsce

Czytaj str. 7

Strażacy winy nie ponoszą, czyli

Święto Plinzy ocalało

Czytaj str. 2

Policjanci z Dobrej zatrzymali złodziei

Okradali opuszczone posesje

Czytaj str. 2

Złodziej recydywista, kradł przewody elektryczne

Ile lat, tyle zarzutów

31 zarzutów usłyszał za kradzieże z włamaniem 31-letni złodziej. Mężczyzna swą przestępczą działalność prowadził w recydywie, dlatego za kratki może trafić nie na 10, ale na 15 lat.

W poniedziałek, 2 marca, policjanci zatrzymali 31-letniego turkowiec, który od września 2014 do stycznia tego roku, okradł kilkadziesiąt altan mieszczących się na ogródkach działkowych: Źródłko, Malina, Jarzębinka, Górnik i Orłowskiego. Myli się ten, który myśli, że wynosił z nich sprzęt elektroniczny czy AGD. Złodzieja interesowała tylko miedź, dlatego

odcinał przewody elektryczne od telewizorów, tosterów, kuchenek mikrofalowych, lodówek, a także zabierał przedłużacze. Następnie opalał je i miedź sprzedawał w skupie złomu.

Ten sam mężczyzna, w tym samym czasie, z terenu firmy złomującej samochody, która także znajduje się w Turku, kradł wiązki przewodów instalacji elektrycznej. Najczęściej z cię-

żarówek, ale i osobówkami nie gardził.

Łączne straty szacuje się na 6000 złotych. Za wymienione przestępstwa 31-latek usłyszał 31 zarzutów.

Warto dodać, że turkowiec swą przestępczą działalność prowadził w recydywie. Oznacza to, że był już wcześniej karany za podobne przewinienia. By mieć czyste konto, musi upłynąć pięć



Złodziej ukradzione przewody elektryczne opalał i sprzedawał w skupie złomu.

lat, a turkowiec trochę się spieszył. Teraz zamiast 10, grozi mu 15 lat więzienia. Sprawa jest rozwojowa i nie wykluczone jest,

że policjanci zarzucą mu kolejne kradzieże. Do sprawy, 31-latek musi kilka razy w tygodniu meldować się w komendzie. **if**

Okradali opuszczone posesje

W ubiegłym tygodniu policjanci z Dobrej zatrzymali dwóch złodziei. Młodzi mężczyźni okradali niezamieszkałe domy oraz garaże. Sprawcy usłyszeli łącznie 5 zarzutów kradzieży.

Włamania miały miejsce w grudniu 2013 i styczniu tego roku, w miejscowościach: Kościanki, Tokary Pierwsze i Źdźdźary. Z niezamieszkałych domów i garaży ginęły elektronarzędzia, pilarki spalinowe, sprzęt RTV, rowery, osprzęt maszyn rolniczych, przewody elektryczne oraz elementy instalacji centralnego ogrzewania. Łączne straty

szacuje się na co najmniej 9000 złotych. Pozyskane informacje i analiza zaistniałych zdarzeń, doprowadziła do zatrzymania włamywaczy - 18-letniego mieszkańca Małgowa (pow. kaliski) i 27-latkę z Milejowa (gm. Kawęczyn). Złodzieje usłyszeli łącznie 5 zarzutów kradzieży, za co mogą iść za kratki nawet na 10 lat. **if**



Wiertarkę zastawił w lombardzie

23-letni złodziej z Dobrej wpadł w ręce policji. Mężczyzna ukradł elektronarzędzia warte 2000 złotych.

Do przestępstwa doszło kilka tygodni temu. Wtedy nieznany jeszcze sprawca włamał się do garażu w Dobrej i ukradł elek-

tronarzędzia warte 2000 złotych. Poszkodowany, to 48-letni mieszkaniec Łodzi, który od jakiegoś czasu przebywa w Dobrej.

W poniedziałek, 2 marca, funkcjonariusze zatrzymali sprawcę, którym okazał się 23-letni miejscowy. Mężczyzna

wiertarkę zastawił w lombardzie i została sprzedana, ale resztę łupów udało się odzyskać i przekazać właścicielowi. 23-latek stanie przed sądem. Za kradzież z włamaniem grozi 10 lat więzienia. **if**



Sto złotych zaproponował policjantom kierowca renaulta, by nie zabierali mu dowodu rejestracyjnego od samochodu. Nie tylko stracił dokument, ale za próbę przekupstwa stanie przed sądem.

Dowód za sto złotych

50-letni mieszkaniec Kalisza, jadący renaultem laguną, do rutynowej kontroli zatrzymany został we wtorek, 3 marca, około godz. 15.30. Okazało się, że jego samochód ma kilka usterek, dlatego policjanci postanowili zabrać kierowcy dowód rejestracyjny. Mężczyzna zaczął przekonywać ich, by tego nie robili. Tłumaczył, że będzie miał kłopot z dotarciem do domu.

Jednak mundurowi byli nieugięci. Wreszcie sięgnął do kieszeni i wyciągnął z niej stużłoty banknot, który próbował wręczyć, za zwrot dokumentu. Nie udało mu się przekupić stróżów prawa. 50-latek przewieziony został do komendy, gdzie usłyszał zarzut usiłowania wręczenia korzyści majątkowej, za co grozi nawet 10 lat więzienia. **if**



KRONIKA WYPADKÓW

Turek

W poniedziałek, 2 marca, o godz. 20.25, przy ul. Uniejowskiej do kontroli zatrzymany został mieszkaniec Wilczkowa (pow. sieradzki). Kierowca mercedesa miał w organizmie 1,86 promila alkoholu.

W środę, 4 marca, o godz. 23.50, przy ul. Chopina w ręce policjantów wpadł 23-letni kierowca mazdy 6. Mieszkaniec Krwon (gm. Brudzew) „wydmuchał” 1,82 promila alkoholu.

Zakończył się proces przeciwko Krystianowi Ś.

Cztery lata więzienia za śmierć pieszego

W ubiegły wtorek dobiegła finału głośna sprawa sprzed czterech lat. Sąd Rejonowy w Turku, skazał Krystiana Ś., oskarżonego o śmiertelne potrącenie pieszego i ucieczkę z miejsca zdarzenia, na cztery lata więzienia. Wyrok nie jest prawomocny.



Do wypadku na ulicy Kaliskiej w Turku, doszło 11 marca 2011 roku. W zdarzeniu brały udział dwa samochody, widoczny na zdjęciu nissan primera i audi TT, którego kierowca odjechał z miejsca zdarzenia.

Sprzeczne wersje tragedii na Kaliskiej

Do wypadku, w którym zginął 55-letni turkowiec, przechodzący przez pasy, doszło 11 marca 2011 roku. W zdarzeniu brały udział dwa samochody, które tego dnia, tuż przed ósmą rano, jechały ulicą Kaliską w kierunku ronda Dmowskiego – czarne audi TT, prowadzone przez młodego turkowiec i nissan primera, za którego kierownicą siedział także młody mężczyzna.

Dawno sprawa wypadku nie budziła tylu kontrowersji. Już pierwszego dnia zdarzenie było szeroko komentowane. Krążyły też dwie wersje wydarzeń. Pierwsza, że pieszego potrąciło audi TT, a jego kierowca uciekł z miejsca zdarzenia. Druga, że sprawcą wypadku jest mieszkaniec Turku prowadzący nissana primere, którego samochód zatrzymał się na ulicznej latarni. Obaj nie przyznawali się do winy. Powołani przez policjantów, jeszcze w

dniu zdarzenia, biegli z zakresu mechaniki i techniki samochodowej orzekli, że na sportowym aucie nie ma śladów uderzenia. Jednak turkowska prokuratura nie wzięła jej pod uwagę i zleciła identyczną ekspertyzę innym specjalistom.

W listopadzie 2011 roku Prokuratura Rejonowa w Turku otrzymała opinię biegłych z Ośrodka Badania Wypadków Drogowych w Poznaniu. Różniła się ona diametralnie od pierwszej. Według niej audi TT pierwsze uderzyło w 55-latkę. Dla dobra śledztwa, sprawę przekazano do Prokuratury Okręgowej w Koninie, która oskarżyła Krystiana Ś. o śmiertelne potrącenie mężczyzny i ucieczkę z miejsca zdarzenia.

Bardzo długi proces

Postępowanie trwało prawie cztery lata. W tym czasie przesłuchanych zostało kilkadziesiąt osób. Na pierwszej z rozpraw zeznawał naoczny świadek zdarzenia. Mówił, że widział, jak audi

TT potrąciło pieszego na pasach. obrońcy oskarżonego zlecieli wykonanie kolejnej, prywatnej opinii. Wynikało z niej jednoznacznie, że audi nie potrąciło pieszego, dlatego sędzia Kaliszewska, zgodziła się na sporządzenie trzeciej ekspertyzy, o co wnioskowali obrońcy Krystiana Ś. Wykonała ją poznańska filia firmy Sehna z Krakowa. Z niej także jasno wynikało, że sportowe auto nie miało kontaktu z pieszym. W tej sytuacji prokurator poprosił o możliwość przesłuchania biegłych, do czego sąd się przychylił.

Na styczniowej rozprawie odbyła się konfrontacja specjalistów z Instytutu Sehna i Ośrodka Badania Wypadków Drogowych. Przesłuchany Marek Anioła, biegły z pierwszego z ośrodków twierdził, że nie ma podstaw twierdzić, że to audi uderzyło pieszego. Był pewien za to, że uszkodzenia nissana mogły powstać podczas kontaktu z pieszym przechodzącym przez jezdnię. Innego zdania był Wiesław

Garbatowski. Biegły z OBWD przekonywał, że ślady na obu autach wskazują jednoznacznie, że to audi TT śmiertelnie potrąciło mężczyznę.

Mowy końcowe

Prokurator Janusz Stupak nie miał wątpliwości, że oskarżony, siedzący za kierownicą audi TT, nie zachował należytej ostrożności i jadąc z nadmierną prędkością, potrącił pieszego ze skutkiem śmiertelnym i odjechał z miejsca zdarzenia. *-Oskarżony złamał wszelkie przepisy ruchu drogowego. Dlatego wnoszę o uznanie Krystiana Ś. winnym i skazanie go na cztery lata więzienia, zakazania mu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez sześć lat, orzeczenie na wiazki w wysokości 2000 złotych na Fundusz Pomocy Poszkodowanym i Pomocy Postpenitencjarnej -* mówił Stupak. Adwokat oskarżycielki posiłkowej przychylił się do wniosku prokuratora.

Obrońca oskarżonego tłumaczył, że zeznania naoczego świadka nie są doskonałym dowodem. Opinie biegłych też się różnią. Mecenas twierdził, że ojciec kierowcy nissana, który pojawił się na miejscu zdarzenia, próbował odwrócić sytuację i zrzucić winę na oskarżonego. *-Instytut (Sehna przyp. autora)*

stwierdził, że to nissan uderzył, a nie audi- mówił Tadeusz Zasada. Zasugerował, że trzeba było zarzucić popełnienie przestępstwa dwóm uczestnikom wypadku. Z kolei on wnosił o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd uznał, że oskarżony jest winny

Podczas wtorkowego (3 marca) ogłoszenia wyroku, sąd uznał Krystiana Ś. winnym zarzucanych mu czynów i skazał go na cztery lata pozbawienia wolności. Na mężczyznę nałożono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, z zaliczeniem okresu zatrzymania prawa jazdy od grudnia 2011. Na poczet kary więzienia zaliczył też pobyt w areszcie od 15 września do 17 listopada 2011 roku. Orzekł też 1500 złotych na Fundusz Pomocy Poszkodowanym i Pomocy Postpenitencjarnej, a na rzecz córki zabitego, która była jednocześnie oskarżycielką posiłkową 4000 złotych. Kobiecie oddano też część rzeczy, które stanowiły dowody rzeczowe w sprawie. Krystian Ś. ma pokryć też koszty procesu.

Wyrok nie jest prawomocny. Oskarżony ma 7 dni na złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku, a później dwa tygodnie na złożenie apelacji. **ii**

Makabryczne odkrycie przy Spółdzielców

Ciało leżało przy torach

Choć nie znana jest jeszcze przyczyna śmierci 29-letniego turkowiec, to wiadomo, że nadużywał alkoholu. Dopiero wyniki sekcji zwłok pozwolą jednoznacznie stwierdzić dlaczego martwe ciało mężczyzny leżało w prowizorycznej melinie przy torach.

Tragicznego odkrycia dokonali turkowiec, którzy przesiadują obok dzikiego przejścia przy torach, między osiedlem Spółdzielców a Aleją Jana Pawła II. Gdy przyszli tam w sobotnie popołudnie, 7 marca, ich kolega, którego dobrze znali, leżał przy krzakach. Natychmiast zaalarmowali służby ratunkowe. Gdy lekarz stwierdził śmierć mężczyzny, na miejsce wezwano także prokuratora.

Ciało młodego turkowiec przewieziono do sekcji zwłok, gdzie następnego dnia lekarz sądowy wykonał sekcję zwłok. Jak mówi prokurator, przyczyna zgonu nie jest jeszcze znana. Wstępne oględziny ciała 29-latkę, ujawniły co prawda na ciele otarcia i liczne zasinienia, ale nie były to obrażenia świeże, które miałyby wpływ na śmierć mężczyzny.

Zmarły nadużywał alkoholu. Świadczy o tym chociażby fakt, że często widziany był w miejscu, gdzie jak wszyscy wiedzą, zbierała się grupa amatorów denaturatu. Jednak dopiero całościowe wyniki sekcji zwłok pozwolą jednoznacznie stwierdzić przyczynę śmierci 29-latkę.



Zwłoki 29-letniego turkowiec leżały obok dzikiego przejścia przy torach przy osiedlu Spółdzielców. **ii**



Z okazji Dnia Kobiet wszystkim Paniom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i samych pięknych dni w życiu, aby uśmiech rozpromieniał Wasze twarze i byście zawsze czuły się doceniane.

Stanisław Bryl
Przewodniczący
Rady Gminy Przykona

Mirosław Broniszewski
Wójt
Gminy Przykona

z1/DS

Z okazji Dnia Kobiet wszystkim Paniom w imieniu Samorządu Powiatu Tureckiego składamy najserdeczniejsze życzenia szczęścia, zdrowia oraz dużo uśmiechu na co dzień.

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego
Tadeusz Gebler

Starosta Turecki
Mariusz Seńko

z21/DS



Czas szeroko otworzyć okna

Ojczyście dzieje przynajmniej ostatnich dwóch stuleci w znacznej mierze decydują o naszym rozumieniu historii jako ciągu insurekcji, bitew a ogólnie jako zjawisk polityczno-militarnych. I stąd zapewne bierze się nasza skłonność do celebrowania rozmaitych nieszczyśleń dziejowych. Bez zbędnego zaprzękania sobie głowy czy mają one większy, czy też ciut mniejszy kaliber. To nasze zamiłowanie do świętowania militarno-politycznych jubileuszy jest na tyle jednostronne, by nie powiedzieć, że wręcz nachalne, że spycha w całkowity niebyt inne obszary życia społecznego. A już w szczególności kwestie natury społeczno-gospodarczej. Co rodzi złowrogą i szkodliwą sekwencję. Oto brak naszego zainteresowania obszarami społeczno-gospodarczymi, skutkuje tym, że kwestie te przypominają stojącą i mętną wodę. Zaś taki stan rzeczy pozwala na to, że niejeden dobrze się obłowił. Powtórzmy raz jeszcze – u źródeł wszelkich przewalank zawsze stoi brak przej-

rzystości, czy jak się to modnie nazywa – transparentności. Dlatego gorąco zalecałbym jak najdalej posuniętą nieufność wobec wszelkich zwolenników załatwiania spraw po cichu, w wąskich gronach. Oczywiście pod hasłem ostentacyjnie okazywanego wstrętu do tzw. publicznego prania brudów. Historia, również ta na poziomie lokalnym, aż roi się od dowodów na zgubne skutki braku przejrzystości w szeroko rozumianym życiu publicznym. Wystarczy sięgnąć po pełne meandrów i zawirowań losy turkowskiego Pekaesu. Jestem przekonany, że większa otwartość w tym przypadku przyniosłaby znacznie lepsze efekty. Niestety, dzisiaj jest już po obiedzie, a rozmaitym Marczewskim, Pańcynom czy innym Jasakom nawet na myśl nie przyjdzie poczuć się do odpowiedzialności za kierowanie się egoistycznymi interesami.

Największych dowodów na to, jak załatwianie spraw po cichu sprzyja potencjalnym nieprawidłowościom, a może nawet zwykłym siuchtom, dostarcza przebieg sobotniego zebrania druhowów ochotników. Gdybym w tym nie uczestniczył nie byłbym w stanie uwierzyć, że dorośli ludzie

mogą robić takie jaja. Przecież, to powinna być tzw. krótka piłka – wydruki umów na wynajem dla uczestników zebrania. Zaś opinie prawne i od specjalistów od nieruchomości jako załączniki. Tymczasem załatwianie sprawy w stylu - „chciałabym, ale boję się” sprawia, że w miasto poszło następujące przesłanie: - Ktoś strażaków ostro wali w rogi. A druhowie jakby nie widzieli co się dzieje.

Nawiasem mówiąc, to warto by publicznie postawić temat – Jak to się stało, że turkowska jednostka OSP uwłaszczyła się kilka lat temu na śródmiejskiej nieruchomości wartej ładnych parę groszy? Już słyszę głosy tzw. świętego oburzenia wywołane tak postawionym pytaniem. Wystarczy jednak zauważyć, że przecież to nie z pieniędzy szanownych druhowów obiekty te przed laty zostały wzniesione. Poza tym, jeśli jednostka OSP aspiruje, i słusznie, do miana organizacji pożytku publicznego i do pieniędzy z budżetu miasta, to sorry, ale wszystkie kwity na stół!

Mówiąc zaś już zupełnie serio, to w całej sprawie najparadniejsza jest kwestia ekonomiczna. Bo przeproszę, ale dla mnie ktoś, kto nie potrafi utrzymać się z takiej nieru-

chomości, to chyba robi sobie żarty z przysłowiowego pogrzebu. Zdając sobie sprawę, że są to bardzo twarde słowa, apeluję do zdrowej części turkowskiej OSP – Nie dajcie się ogłupić krętlaczom, że wszystko jest w należytym porządku, a czeplają się jedynie pismaki i jakież oszołomy. I głęboko wierzę, że te slogany o oszołomach na dłuższą metę nie przejdą.

W tym miejscu pozwolę sobie przypomnieć, że jeszcze kilka lat temu nawet najbardziej powściągliwie wyrażana wątpliwość co do ochów i ochów nad sukcesami polskiej transformacji narażała na miano przynajmniej oszołoma, albo nawet ekonomicznego analfabety. Dzisiaj, można już poważnie dyskutować nad ciemnymi stronami tamtych decyzji. A przecież już w roku 1995 Andrzej Kowalik ostro i jednoznacznie formułował swoją opinię: - *Najbardziej masowy ruch pracowniczy dokonał przewrotu, z którego wyłonił się jeden z najbardziej niesprawiedliwych ustrojów społecznych, jakie zna historia powojennej Europy.*

Dla mniej zorientowanych, to nie żaden oszołom, ale profesor nauk ekonomicznych i humanistycznych, publikujący w wielu językach obcych

i wykładający na uczelniach Anglii, USA, Kanady, Szwecji i Austrii. Ale przez lata jego poglądy nie miały szans na przebicie się do szerokiej opinii publicznej. Za to przed rokiem książce jego pióra przypada „Economicus”, nagroda dla najlepszej polskiej książki ekonomicznej. Pikanterii nagrodzie dla książki zmarłego w 2012r. prof. Kowalika dodaje fakt, że wyróżnienie dzieliła z pracą pod jakże znamionym tytułem: „OFE. Katastrofa prywatyzacji emerytur w Polsce”, pióra Leokadii Oręziak. Przecież jeszcze kilka lat temu za sam tytuł groziło w Polsce zamknięcie w zakładzie psychiatrycznym. A dzisiaj proszę, laury i splendor. Zachowując wszelkie proporcje, to pozwala mi wierzyć, że atmosfera jawności i przejrzystości znacznie towarzyszy sprawie umów w Domu Strażaka. Co w efekcie uzdrowi paskudną atmosferę powstała wokół tej historii. Bo jawność i przejrzystość to dla życia publicznego jest jak szerokie otwarcie okien dla dusznej i nieświeżej atmosfery. Mówiąc wprost, idzie wiosna, a więc w Domu Strażaka czas szeroko otworzyć okna.

Andrzej Jarek

Kobiety do straży!

Najlepiej znają się na pożarach

Monika Przybył, Marlena Wojtkowiak i Ewelina Wojtkowiak, laureatki powiatowych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”, będą reprezentowały powiat turkowski podczas etapu wojewódzkiego. Taki sobie dziewczęta zrobiły prezent w wigilię Dnia Kobiet.

W sobotę, 7 marca, po raz siemdemnasty odbyły się eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Celem turnieju jest popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie: ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej. Do sobotniej rywalizacji przystąpiło 45 finalistów eliminacji gminnych, ze wszystkich dziewięciu gmin powiatu, 18 ze szkół podstawowych, tyleż samo gimnazjalistów i 9 uczniów

szkół ponadgimnazjalnych. Test, w którym musieli odpowiedzieć na 50 pytań, sprawdzało jury w składzie: przewodniczący Arkadiusz Janaszekiewicz oraz członkowie: Krzysztof Gruszczyński, Wiesław Kałużny, Michał Ignaczak i sekretarz Mariusz Zajac.

W kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła Monika Przybył z Malanowa (32 pkt.), II - Kinga Sowińska z Kaczek Średnich (30 pkt.), III - Amelia Nowak z Kaczek Średnich (26 pkt.). Spośród gim-

nazjalistów najlepsza okazała się Marlena Wojtkowiak z Malanowa (36 pkt.), druga była Anna Chojnacka z Malanowa (31 pkt.), trzecia Klaudia Jasiakiewicz ze Słodkowa (31 pkt.). W kategorii szkół ponadgimnazjalnych I miejsce zajęła Ewelina Wojtkowiak z Zespołu Szkół Technicznych w Turku (34 pkt.), II - Mateusz Pieśkiewicz z Liceum Ogólnokształcącego w Turku (33 pkt.), III - Jarosław Kołuda z LO w Turku (28 pkt.).

Oprócz pucharów i nagród dla najlepszych, wszyscy uczestnicy

turnieju otrzymali piłki siatkowe oraz dyplomy. Nagrodzono też najmłodszych - Antoninę Walczak i Witolda Kaźmierczaka. W etapie wojewódzkim, w Głuchowie, powiat turkowski reprezentować będą zdobywcy pierwszych miejsc.

Organizatorami turnieju byli: oddział powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Powiatu Turckiego, oddział gminny ZOSP we Władysławowie, komisja ds. młodzieży ZOSP w Turku i gmina Władysławów.

Przy okazji rozstrzygnięto też Powiatowy Konkurs Plastyczny „Zapobiegamy Pożarom”. Spośród 87 prac, jury w składzie: Bartosz Stachowiak, Jarosław Pasik, Ewa Ogrodowczyk i Mariusz Zajac, wybrało ich zdaniem najlepsze. Najlepszy spośród przedszkolaków był Antoni Raźniewski z Turku, II miejsce zajął Dawid Janicki z gminy Malanów, III - Zofia Tomczyk z gminy Malanów. Wyróżniono: Julię Błazik z Turku i Magdalenę Wojciechowską z gminy Malanów. W kategorii klas 1-3 szkół podstawowych:

Serdeczne wyrazy współczucia
Annie Grosickiej z powodu śmierci

OJCA

składają
koleżanki i koledzy z Międzyzakładowej
Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność”
przy Starostwie Powiatowym w Turku

Panu
Markowi Jaworskiemu
wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd i pracownicy Zakładu Usług Wodnych
Sp. z o. o. w Koninie
oraz koleżanki i koledzy
z Oddziału Terenowego w Turku



W kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce zajęła Marlena Wojtkowiak z Malanowa, II - Anna Chojnacka z Malanowa i III - Klaudia Jasiakiewicz ze Słodkowa.

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

W poszukiwaniu szerokopasmowych łączy

Do rysownika mieszkającego w małej wiosce gdzieś na obrzeżach Rzeczypospolitej przyjechała młoda dziennikarka. Zrobiła kilka zdjęć w jego domu, nagrała dwie wypowiedzi. I już się właściwie zbierała do wyjścia, ale...

D: Mam tu w laptopie rysunki od pana. Ten ze słoniem jest bardzo aktualny, chciałabym go zaraz wysłać mailem do redakcji, to go jutro wydrukują. Zgadza się pan?

R: Skoro pani się podoba.

D: Bardzo. Gdzie mogę się podłączyć do internetu?

R: Musimy podjechać 15 kilometrów do kawiarenki internetowej.

D: Ha, ha, ha. Fajnie, kupiłam. A potem pojedziemy na kawę do Helsinek. To co, mogę wystać?

R: Wysyłamy.

(Mówiąc to zdejmując płaszcz z wieszaka i zaczyna go zakładać.)

D: Co pan robi?

R: No, jedziemy do kawiarenki...

D: Jak nie wysłę rysunku za pół godziny, to się jutro nie ukaże. Niech pan nie żartuje.

R: Przecież nie żartuję, naprawdę nie mam internetu.

D: Jak to? Pan nie ma? Jest pan cyfrowo wykluczony?

R: Moja wioska to cztery domy na odludziu, gdzie wrony zawracają.

D: Niech pan nie zawraca...

R: Powtarzam pod przysięgą: nie mam internetu. Żyjemy tu jak za Jagielly. On też nie miał.

D: Ale pan i pana wioska może mieć. Zaraz... przecież mam to w laptopie. Tekst będę pisać o takich jak pan. Niech pan słucha: Na program Polska Cyfrowa ze środków unijnych dostaniemy teraz 9 mld zł, my ze swoich dołożymy 1,6 mld. Wszystko to pójdzie na lepszy dostęp do szybkiego internetu; e-usług publicznych i na kompetencje cyfrowe Polaków.

R: Kompetencje cyfrowe? To znaczy, że trzeba umieć liczyć?

D: Przyda się, ale głównie chodzi o to, żeby się szkolić.

R: Ale te usługi publiczne to dwuznacznie brzmi.

D: Nie brzmi. W domu pan będzie siedział i załatwiał sprawy urzędowe przez internet.

R: Ale ja nie mam internetu.

D: Uparty pan. Niech pan słucha: program Cyfrowa Polska dotyczy projektów infrastrukturalnych. Ma wyrównać różnice w dostępie do szybkiego internetu. Łączy internetowe w Polsce odbiegają pod względem prędkości transmisji od średniej europejskiej. 63 proc. aktywnych łączy pozwala na transmisję do użytkownika z prędkością nie większą niż 30Mb/s,



a 37 proc. gwarantuje dostęp powyżej 30Mb/s. Przepraszam...

(Tu przerwała, sięgnęła po wodę i nawet dość długo piła. Przepraszam, powiedziała raz jeszcze i czytała dalej.)

D: Z unijnych funduszy budowane są w Polsce światłowody. Powstaje ok. 60 tys. km sieci. Chcemy, by do 2020 roku każdy Polak miał dostęp do szybkiego internetu, a to wymaga inwestycji. Dzięki mapie pokrycia sieciami szerokopasmowymi możemy skierować interwencję tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne.

R: Najmocniej przepraszam, trochę się w tym gubię. Interwencja mi się kojarzy z wojskami radzieckimi.

D: Unia chce, żeby inwestować w dobrze wybranych miejscach, dziś odciętych od internetu. Takich jak tu, gdzie pan mieszka.

R: To dokąd mam pójść albo do kogo zadzwonić, żeby było tak jak pani mówi?

D: Już patrzę, kto może zgłosić się do programu: przedsiębiorcy telekomunikacyjni, jednostki samorządu terytorialnego lub ich związki i stowarzyszenia – w sytuacji, gdy przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie będą zainteresowani realizacją inwestycji na danym obszarze – oraz organizacje pozarządowe. Sam pan tego nie załatwi. Któraś z tych instytucji musi złożyć wniosek. Wójta jakiego pan ma?

R: (Trzema pociągnięciami ołówka rysuje uśmiechniętą twarz mężczyzny z wąsem.)

D: O, młody!

R: Kilometr stąd mieszka. Szybki internet ma tylko w biurze.

Stanisław Tym

Program Polska Cyfrowa

Jednym z programów finansowanych ze środków unijnych jest Program Polska Cyfrowa. W tym programie będą realizowane m.in. inwestycje telekomunikacyjne, które poprawią dostęp do szerokopasmowego internetu w całym kraju, ale głównie na terenach, gdzie wcześniej nie było szybkiego internetu. Dzięki niemu przez komputer albo smartfon da się załatwić wiele spraw urzędowych, związanych z edukacją, zdrowiem, kulturą. Program pomoże też osobom starszym (50+) lub niepełnosprawnym używać internetu, a także wesprze młodych, twórczych programistów.

Projekty będą realizować przede wszystkim: przedsiębiorstwa telekomunikacyjne, instytucje rządowe, samorządowe i ich organy, instytucje naukowe, kulturalne i organizacje pozarządowe. Więcej informacji o Programie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl

Bezpłatne informacje o Funduszach Europejskich uzyskasz w Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Odwiedź jeden z nich i dowiedz się czy Ty, Twoja firma lub organizacja możecie skorzystać z dofinansowania.

Adresy Punktów znajdziesz na stronie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube

YouTube



NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ EUROPEJSKI

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

Jednym, wspólnym głosem...

Dopalaczom NIE

W najbliższy czwartek, 12 marca w Urzędzie Miejskim w Turku odbędzie się spotkanie, którego tematem będą dopalacze czyli substancje i środki szkodliwe dla zdrowia i ich wpływ na życie człowieka.

Wczwartek, o godz. 14.00 w sali konferencyjnej im. „Solidarności” Urzędu Miejskiego przy ul. Kaliskiej 59 odbędzie się posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Miejskiej Turku. Zaproszono na nie wszystkich, którym leży na sercu problem „produktów kolekcjonerskich”, których zażywanie niesie za sobą coraz większe szkody. Choć wal-

ka z dopalaczami trwa od pięciu lat, niestety nie widać jej końca, wręcz przeciwnie, wydaje się, że właściciele sklepów, hurtowni czy sprzedawcy dopalaczy śmieją się policji i przedstawicielom Sanepidu prosto w twarz. Co zrobić by było inaczej? Tematem spotkania będzie właśnie hasło: DOPALACZOM – NIE!!!

boxa

Wśród przedszkolaków najlepszą pracę, która zajęła pierwsze miejsce wykonał Antoni Raźniewski z Turku.

I miejsce zajął Dawid Klimczak z gminy Turek, II - Wiktoria Kornacka z gminy Malanów, III - Natalia Brzezińska z gminy Władysławów. Wyróżniono: Martynę Milczarek z gminy Dobra i Daniełę Świtalską z gminy Malanów. W kategorii klas 4-6 kolejne miejsca zajęli: Martyna Kolańska z Turku, Nikola Szewczyk z gminy Malanów i Anna Knebel z gminy Władysławów. Wyróżniono prace Oliwii Kaźmierczak z gminy Malanów i Mateusza Szczepaniaka z gminy Kawęczyn. W grupie gimnazjalistów I miejsce przypadło Kindze Augustyniak z gminy Mala-

nów, II - Annie Chojnackiej z gminy Malanów, III - Dominice Wierczek z gminy Turek. Wyróżniono: Justynę Orlińską z gminy Malanów i Martę Śmigielką z gminy Dobra. W kategorii dorośli, najlepszą pracę wykonał Karol Świątowski, drugą nagrodę otrzymała Agnieszka Błaszczak, trzecią - Mirosław Raźniak. Wyróżniono prace Eweliny Dury i Anny Cieślińskiej. Nagrodzeni w tej kategorii są podopiecznymi Środowiskowego Domu Samopomocy w Żeronicach Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie.

il

GMINA BRUDZEW

8 marca 2015



Szanowne Panie

Z okazji Dnia Kobiet życzymy wszystkim Paniom, a szczególnie Mieszkankom Gminy Brudzew, wszelkiej pomyślności, radości, spełnienia najskrytszych marzeń oraz uśmiechu na twarzy przez cały rok

Kazimierz Wdowiński
Przew. Rady Gminy Brudzew

Cezary Krasowski
Wójt Gminy Brudzew

WWW.BRUDZEW.PL

Sołtyski i sołtysy

Dziewięć śmiałych kobiet z gminy Brudzew

Kozubów może pochwalić się najwyższą frekwencją w wyborach na sołtysów w gminie Brudzew, tam swojego sołtysa poszło wybierać ponad 57 proc. mieszkańców uprawnionych do głosowania. O fatalnej frekwencji można z kolei mówić w miejscowości Głowy (2 proc.). Dobrą wiadomością jest to, że powiększyło się grono sołtyszek w gminie Brudzew. Po ostatnich wyborach jest ich dziewięć na 23 sołectwa!



W gminie Brudzew najwcześniej w regionie konińskim odbyły się wybory na sołtysów. A 10 lutego w domu kultury w Kolnicy odbyło się inauguracyjne spotkanie szefów jednostek pomocniczych z pracownikami urzędu, radnymi gminnymi i powiatowymi a także przedstawicielami wielu instytucji działających na wsi.

Gmina Brudzew była pierwszą w rejonie konińskim, gdzie przeprowadzono wybory sołtysów. A 10 lutego odbyło się w Kolnicy pierwsze spotkanie władz gminy oraz wybranych na kadencję 2015-2019 szefów jednostek pomocniczych, jaką są sołectwa.

Spotkanie otworzył przewodniczący Gminnego Koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Brudzew Jerzy Sobieszczański, uczestniczyli w nim także senator Ireneusz Niewiarowski, Tadeusz Gebler - przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego, a jednocześnie szef powiatowego biura ARiMRu oraz radni powia-

towi i gminni.

Wójt Cezary Krasowski gratulował nowo wybranym sołtysom a także dziękował tym, którzy w tym roku zakończyli pracę, czyli: Bogumiłowi Łaszkiewiczowi (sołectwo Kwiatków), Henrykowi Świętochowskiemu (sołectwo Brudzyń), Piotrowi Karwackiemu (sołectwo Brudzew), Piotrowi Jaskule (sołectwo Bratuszyn) oraz Piotrowi Ptasieńskiemu (sołectwo Chrząblice). Sołtysi wraz z gratulacjami i podziękowaniami za dotychczasową współpracę otrzymali pamiątkowe teczki i piny z herbem gminy Brudzew.

Wśród miłych akcentów,

zabrział również ten niezbyt optymistyczny dla takich gmin, jak Brudzew. Wójt Krasowski przypomniał bowiem, że nowa kadencja nie będzie łatwa, ze względu na zakończenie w 2017 roku działalności elektrowni Adamów. Znacznie zmniejszą się więc dochody budżetu gminy z podatku dochodowego PIT. W tej perspektywie, jego zdaniem, tylko wspólne działania gmin powiatu tureckiego, mogą przynieść skuteczne rozwiązania.

W wyborach do zarządu Gminnego Koła Sołtysów Gminy Brudzew przewodniczącym oraz przedstawicielem do Rady Stowa-

rzyszenia został ponownie Jerzy Sobieszczański. W składzie Zarządu znaleźli się: Józef Budynek, Zdzisław Kaźmierczak, Ewa Wielogórka i Małgorzata Malesza. Ten sam skład będzie reprezentował gminne koło na Ogólnym Zebraniu Delegatów.

Skład nowych sołtysów gminy Brudzew na kadencję 2015 - 2019 przedstawia się następująco: sołectwo Brudzew - Zbigniew Sylenko, sołectwo Bogdałów - Ewa Wielogórka, sołectwo Bratuszyn - Jadwiga Wykrętowicz, sołectwo Brudzyń - Anna Surdyga, sołectwo Cichów - Jerzy Sobieszczański, sołectwo Chrząblice - Małgorzata Malesza, sołectwo Dąbrowa - An-

drzej Warach, sołectwo Galew - Jerzy Sawikowski, sołectwo Głowy - Piotr Pusty, sołectwo Janiszew - Zdzisław Kaźmierczak, sołectwo Janów - Alina Ciesielska, sołectwo Izabelin - Renata Zablocka, sołectwo Kolnica - Krzysztof Kubanek, sołectwo Kozubów - Ryszard Fic, sołectwo Koźmin - Henryk Mituta, sołectwo Krwony - Rafał Działara, sołectwo Kuźnica Janiszewska - Bożena Szalek, sołectwo Kwiatków - Agnieszka Gruchot, sołectwo Marulew - Leszek Sylwestrzak, sołectwo Olimpia - Artur Witaszek, sołectwo Podłużyce - Jerzy Kowalski, sołectwo Tarnowa - Anna Woźniak, sołectwo Wincentów - Józef Budynek. **ika**

Tuliszkowski chodnik wiezie prym wśród najgorszych?

Wraz ze słońcem wyszły... dziury

Wraz ze zbliżającą się wiosną, coraz dłuższym dniem i coraz jaśniejszym słońcem zaczynamy wyraźniej zauważać otaczającą nas rzeczywistość. Po długich tygodniach chowania głowy pod czapką i szalikiem, dziurawe drogi i popękane chodniki zaczynają rzucać nam się w oczy. Tak więc rywalizację w kategorii „najgorszy trakt” uważamy za otwartą. A zaczyna go... Tuliszków.



Chodnik i parking przy ulicy Zaremby, było nie było głównej trasie przez Tuliszków, nie prezentują się okazale. Tym bardziej, że miejsce to często uczęszczane, przy pawilonie sklepowym, markecie spożywczym i w drodze do parku czy przedszkola.

—Jest w opłakanym stanie, wczesny Gierek — pisze Czytelnik Echa. Faktycznie, rzymskie brukowane trakty zdają się wyglądać lepiej, mając za sobą setki lat użytkowania.

Chodnik leży jednak przy drodze krajowej K72. Jego remontem powinien zająć się właściciel, a więc Zarząd Dróg Krajowych i Autostrad. I się zajmie... Jak zapowiada Piotr Hryniuk, zastępca burmistrza Tuliszkowa, jeszcze w tym roku ma być kontynuowany generalny re-

mont drogi krajowej, który zakończył się pod koniec 2014, na obrzeżach miasta. Nieoficjalnie mówi się też, że w odnowieniu chodnika i parkingu wzdłuż pawilonów handlowych mają partycypować właściciele sklepów. Rozmowy trwają.

Bardzo prawdopodobne jest to, że to właśnie zapowiadany od lat generalny remont „krajówki” jest powodem tak złego stanu deptaka. Jak to? Ano wiedząc, że już za chwilę, już za momencik miejsce to zostanie poddane gruntownym zmianom, chodnik leżał sobie, czekał i niszczał...

Mieszkańcom Tuliszkowa pozostaje uzbroić się w cierpliwość, bo jest szansa, że jeszcze w tym roku ulica Zaremby zmieni się nie do poznania. **boxa**

APEL DO ABSOLWENTÓW Szkoły Podstawowej nr 1 im. H. Sienkiewicza w Turku

Czekają na wasze zdjęcia

Zbliżają się obchody 90-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, które planowane są na listopad 2015 r. Organizatorzy zwracają się wielką prośbą do absolwentów „jedynki” o udostępnienie starych fotografii, wykonanych przez nich na terenie szkoły.



Zamierzeniem jest zarchiwizowanie fotografii, będących w posiadaniu absolwentów szkoły; w postaci elektronicznej, oryginały zostaną zwrócone ich właścicielom. Zdjęcia posłużą do przygotowania okolicznościowej wystawy oraz monografii szkoły, znajdują się także na stronie internetowej szkoły.

—Poszukujemy również absolwentów, którzy chcieliby podzielić

się swoimi wspomnieniami i refleksjami, związanymi z pobytem w naszej szkole — mówi dyrektor szkoły Elżbieta Pokojowa. —Te wspomnienia złożą się na broszurę, którą opublikujemy pod nazwą

Elżbietą Nowak (telefon — 63 278 47 90 wew. 39), można także kontaktować się z organizatorami za pomocą internetu, adres e-mail: sp1turek@wp.pl.

Opracowała: **ika**

**Dla lekarza Patryka Wodzińskiego
za wspaniałą opiekę
podziękowanie składu pacjentka**

Sołectwo Tokary uhonorowane rubinowym HIT-em 2014

Tokary są znane w Wielkopolsce

Sołectwo Tokary nagrodzone zostało rubinowym HIT-em 2014 za swoje dokonania. W uzasadnieniu napisano, że Tokary to wzorowy przykład samorządności, wspólnoty działania i odnowy wsi.

We wtorek 3 marca odbyła się w auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu jubileuszowa, dwudziesta gala konkursu Wielkopolski Gospodarczo-Samorządowy HIT. Jego głównym celem jest uhonorowanie wartościowych dokonań samorządowych, rynkowych, ekologicznych, edukacyjnych realizowanych w Wielkopolsce.

W tegorocznej edycji konkur-

su wzięło udział zgłoszone przez gminę Kawęczyn Sołectwo Tokary. Projekt zgłoszony do konkursu obejmował wszystkie inicjatywy lokalne realizowane na terenie sołectwa w ostatnim czasie. Kapituła konkursu wysoko oceniła aktywność mieszkańców sołectwa związaną m.in. z organizacją Jubileuszu 650-Lecia Tokar. Na uwagę, zdaniem kapituły, zasługuje udział sołectwa Tokary w

projekcie Wielkopolska Odnowa Wsi i związane z tym zagospodarowanie skweru 650-lecia oraz udział w Konkursie Pięknie Wielkopolska Wieś. Oceniający projekt docenili także aktywną działalność Koła Gospodyń Wiejskich. Dzięki zaangażowaniu tokarskich pań „Tokarskie Smaczki” znane są nie tylko w powiecie tureckim, ale już w całej Wielkopolsce.

Za swoje dokonania sołectwo Tokary nagrodzono statuetką Rubinowy HIT z dwoma gwiazdami. W uzasadnieniu napisano, że sołectwo Tokary, to wzorowy przykład samorządności, wspólnoty działania i odnowy wsi. W jubileuszowej gali podsumowującej XX Wielkopolski Gospodarczo-Samorządowy HIT 2014,

gminę Kawęczyn na uroczystej gali reprezentował wójt Jan Nowak, a statuetkę rubinowy Hit 2014 w imieniu społeczności Tokar odebrali: Beata Goślińska - radna Rady Gminy Kawęczyn z Tokar i Konrad Ambroziak - sołtys sołectwa Tokary. Na gali wystąpiła piosenkarka Ania Wyszkoni. (art)



Na gali była kilkuosobowa reprezentacja gminy Kawęczyn. Na zdjęciu stoją od lewej w pierwszym rzędzie: sołtys Konrad Ambroziak, radna Beata Goślińska, Teresa Kęska, Halina Ambroziak-Juszczak, wójt Jan Nowak. W drugim rzędzie: Jerzy Wojciechowski przedstawiciel kapituły Konkursu HIT, Małgorzata Skurczak-Szymańska i sekretarz gminy Bożena Macudzińska.



Dla laureatów śpiewała Ania Wyszkoni.

Warto przeczytać: zmiany w rejestracji stanu cywilnego

Nie czekaj aż urzędnik nada imię twojemu dziecku!

1 marca weszła w życie nowa ustawa Prawo o aktach stanu cywilnego. Wprowadza ona kilka bardzo istotnych zmian w rejestracji stanu cywilnego. Zarówno jeśli chodzi o akty urodzenia, jak i zawarcia związku małżeńskiego. Warto je poznać zanim urzędnik zmuszony będzie nadać twemu dziecku imię, albo ty zmuszony będziesz odłożyć ślub...

Sporządzenie aktu urodzenia dziecka

Jest kilka istotnych zmian przy sporządzeniu aktu urodzenia, a jedną z ważniejszych i zasadniczych jest ściśle określony czas na jego przygotowanie, który ustawa określa na 21 dni od przyjścia dziecka na świat (gdy dziecko urodziło się żywe). A do trzech dni, gdy dziecko urodziło się martwe. Co prawda do tej pory winno to nastąpić w dwa tygodnie, ale w praktyce nie było konieczności przetrzeżenia tego terminu, bowiem ustawa nie przewidywała żadnych konsekwencji w razie jego przekroczenia. -Obecnie istnieje taki przepis i jeśli w tych terminach rodzice nie zgłoszą dziecka, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego niejako z urzędu sporządzi akt urodzenia, nadając też dziecku imię - tłumaczy

przepisy nowej ustawy Bogumiła Burszewska z Urzędu Stanu Cywilnego w Turku.

Do załatwienia sprawy nie wystarczy jedna wizyta

Zgłoszenia urodzenia dokonują tak jak i wcześniej matka lub ojciec dziecka, posiadający pełną zdolność do czynności prawnych, także mający 16 lat i ograniczoną zdolność do czynności prawnych, może to zorbic opiekun lub przedstawiciel ustawowy (jedno z rodziców) matki, która nie ukończyła 16 lat. Zgłoszenia urodzenia można dokonać także przez pełnomocnika.

Do sporządzenia aktu urodzenia konieczne są dowody osobiste rodziców dziecka, odpis aktu małżeństwa, jeżeli nie było zarejestrowane w Turku, lub odpisy aktów urodzenia rodziców, jeśli nie są małżeństwem i urodzili się

poza Turkiem. Osoba zgłaszająca urodzenie, jeśli nie jest rodzicem, musi się okazać dowodem osobistym i pełnomocnictwem. Nowa ustawa nie zobowiązuje już do dostarczenia koniecznych do tej pory odpisów aktów stanu cywilnego. Obowiązek ich sprowadzenia z urzędów, gdzie są archiwizowane, spada obecnie na dany urząd stanu cywilnego. Ale warto zaznaczyć, że może to potrwać nawet do 10 dni roboczych, a wóczas, jak podkreśla Bogumiła Burszewska, do "załatwienia" sprawy może nie wystarczyć jedna wizyta w USC.

Zawarcie małżeństwa

Nie skończy się także na jednej wizycie w urzędzie w przypadkach zawarcia małżeństwa, wydania zaświadczeń do ślubów konkordatowych, zaświadczeń do zawarcia małżeństwa za gra-

nicą. Wszystkie te dokumenty wymagają uprzedniego podpisania zapewnień o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa, choć nie wymagają, jak dotąd, przedstawienia stosownych odpisów aktów. -Jeśli jednak przyszli małżonkowie zechcą załatwić sprawę w jednym dniu, a są urodzeni poza Turkiem i np. poprzednie małżeństwo zawarli też poza Turkiem, muszą przyjść do USC z odpisami swoich aktów stanu cywilnego. W przeciwnym razie, gdy USC będzie sprowadzał odpisy aktów przyszłych małżonków, konieczne będą co najmniej dwie wizyty w USC i czas do dwóch tygodni, aby sprawę załatwić - wyjaśnia Burszewska.

Ryzykowne więc będzie zgłaszanie się, a tak bywało wcześniej, po zaświadczeniu konkordatowe w przeddzień ślubu w

kościelnie lub w ostatnim terminie do podpisania zapewnień do ślubu cywilnego (pełen miesiąc przed wybraną datą ślubu). -Może się zdarzyć, że narzeczeni nie otrzymają potrzebnych dokumentów - podkreśla Burszewska. Na załatwienie spraw związanych z rejestracją stanu cywilnego trzeba więc będzie zarezerwować dużo więcej czasu, niż do tej pory. Stan ten trwać będzie tak długo, aż nie zostanie zasilona aktami stanu cywilnego USC w całym kraju Baza Usług Stanu Cywilnego, nowo tworzonego Systemu Rejestrów Państwowych.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Turku, pod nr tel. 63 28 96 123, 63 28 96 124, 63 28 96 125.

ika

Sprostowanie

W artykule opublikowanym w numerze 8 „Echa Turku”, pt. „Przykona goni cenowo, a nawet przegania sąsiadów”, podałem, że w gminie Przykona nowa cena jednego metra ścieków odprowadzanych do oczyszczalni wynosi 6,57 zł za metr sześcienny. To prawda, ale stawka ta dotyczy ścieków dowożonych do oczyszczalni i odprowadzanych np. przez przedsiębiorstwa. Klienci indywidualni płacą mniej, czyli 4,70 zł za metr sześć. To oznacza, że choć w porównaniu z Uniejowem stawka ta jest wyższa, to w porównaniu z Dobrą jest o 32 grosze niższa. Za zaistniałe zamieszanie związane z niedoprecyzowaniem stawek serdecznie wszystkich zainteresowanych przepraszam. (art)



Miss gminy Przykona.

Po raz piętnasty zorganizowano w jednym z podprzykońskich zajazdów, gminne obchody Dnia Kobiet. Tradycyjnie przybywające panie witali przedstawiciele gminnych władz samorządowych. W tym roku byli to: wójt Mirosław Broniszewski, Roman Marciniak - zastępca wójta, Stanisław Bryl

- przewodniczący Rady Gminy i Maciej Bednarek - wiceprzewodniczący Rady Gminy. Każda z pań obdarowywana była przez nich słodkim „kwiatkiem”, czyli bombonierką.

Sala wypełniła się po brzegi. Przybyło około pięciuset pań i panienek. Imprezę rozpoczęła gminna orkiestra dęta pod batu-

Dzień Kobiet w gminie Przykona, czyli...

Po co istnieją

Tradycyjnie w gminie Przykona hucznie obchodzono Dzień Kobiet. Około pięciuset pań otrzymało słodkie „kwiatki” od przedstawicieli władz gminy. W drodze losowania wybrano miss gminy Przykona. Gwiazdą imprezy był Jerzy Kryszak - aktor, satyryk i parodysta.



Miss ukrytego talentu.



Miss obiektywu.



Gwiazdą imprezy był Jerzy Kryszak

ta Janusza Kujawy, która zagrała piękniejszą część społeczności gminy Przykona „Sto lat”, a następ-

W Tuliszkowie z okazji 8 marca

Być kobietą, być kobietą... jak Alicja Majewska

Panie z gminy Tuliszków przywykły już do hucznego świętowania 8 marca. Nie zawiodły się i w tym roku. Miniona niedziela była niezwykła dla wszystkich kobiet, kobietek i kobieciatek. Każda otrzymała słodki kwiatek, była też uczta dla ucha i życzenia od burmistrza. O tym jak być kobietą przekonywała Alicja Majewska, a akompaniował jej, niezmiennie od lat, Włodzimierz Korcz.

W tym roku imprezę z okazji Dnia Kobiet przygotowano w hali sportowej, co jak się okazało było świetnym pomysłem, bo z zaproszenia do wspólnej zabawy skorzystało ponad 500 osób. Na dzień dobry życzenia przybyłym kobietom złożył burmistrz Grzegorz Ciesielski wraz z przewodniczącym rady, Tomaszem Maćkowskim. Chwilę później obaj panowie wręczyli przedstawicielkom płci piękniejszej upominki – połączenie tego co

pięknego, z tym co dobre i słodkie. I tak panie otrzymały kwiatowe liźaki z małą dedykacją.

Jako suport przed gwiazdą wieczoru na scenie zaprezentowali się członkowie Kasztelańskiej Kapeli z Tuliszkowa, którzy już od roku umilają czas podczas imprez gminnych, a robią to z coraz większą swadą i humorem. I tym razem muzycy skocznie przygrywali, dedykując swoje utwory kobietom. Ich występy przerywały



W niedzielę, 8 marca tuliszkowska hala sportowa wypełniła się mieszkańcami gminy, w przewadze były oczywiście panie. Każda z nich dostała od burmistrza słodki kwiatek.



Tuliszkowianki chętnie skorzystały z zaproszenia do wspólnej zabawy z okazji Dnia Kobiet.

wierszowane życzenia dla mieszkanki wszystkich wsi na terenie gminy Tuliszków.

–Niech was panowie wasi zawsze, robiąc najśłodszy przy tym minę, obcałowują z góry na dół, jak Pitt całuje Angelinę – odczytał prowadzący spotkanie dyrektor MGOK-u, Mirosław Rojek. A później jeszcze: –W roku z dwadzieścia imprez aż Przed każdą niech

was mąż zabiera, do kosmetyczki, Spa, na masaż, albo przynajmniej do fryzjera. Zgromadzone panie najbardziej rozbawił jednak ostatni wierszyk: –Dla Pań przybyłych ze stron wszelkich, najlepsze myśli teraz ślemy. Dla wszystkich: mniejszych, średnich, wielkich. Piosenkę tę ofiarujemy. Każdej, bo to się może przydać, codziennie rano, niech się marzy: że własny mąż

ma, choć nie widać, przynajmniej 10 Greya twarzy.

Aby uświetnić tegorocznego 8 marca, do Tuliszkowa zaproszono kogoś, kto całym swoim artystycznym życiem pokazuje, co to znaczy być kobietą. W pięknie skrojonym, czerwonym garniturze na scenę wkroczyła oklaskiwana Alicja Majewska. Wokalistka, która w 1971 roku zaczęła śpiewać w zespole



kobiety?



zak.

nie wykonała składankę znanych przebojów światowych. Wójt w imieniu swoim, władz samorządo-

wych i całej męskiej społeczności gminy życzył paniom: dużo zdrowia, pieniędzy, przyjaciół oraz żeby takich dni jak 8 marca, było jak najwięcej w każdym roku.



Miss uśmiechu 2015.



Modelka prezentowała średniowieczną kreację.

Następnie obejrzano występ dziecięcego zespołu ludowego, który wójt nazwał „Zgódki” w nawiązaniu do seniorskiego zespołu „Zgoda” ze Smulsk. Zabawny program kabaretowy, przygotowało kółko teatralne „Klakier” działające przy Centrum Kultury Biblioteka Publiczna w Przykonia. W program informacyjnym Telewizji Przykonia, poinformowano między innymi o udaremnieniu przemytu do Polski goździków na Dzień Kobiet oraz kongresie feministek polskich. Upubliczniono wyniki

sondy przeprowadzonej wśród mężczyzn z gminy Przykonia. Zadano im pytanie: *Po co istnieją kobiety?* Najczęściej padające odpowiedzi to: żeby mężczyznom gotować i zarzucać ich pytaniami. Duże wrażenie wywarł pokaz mody z różnych epok.

Przeprowadzono wybory miss gminy Przykonia. Odbiegały one dalece od konkursów piękności. Najpiękniejsze panie wylosowano. Oprócz tytułu miss gminy, wyłoniono w ten sposób także miss: obiektywu, uśmiechu, „fran-

cji elegancji” i ukrytego talentu. Przedstawicielka pewnej firmy kosmetycznej rozlosowała wśród uczestniczek imprezy upominki.

Gwiazdą tegorocznego Dnia Kobiet był Jerzy Kryszak, znany aktor, satyryk i parodysta. Po wejściu na scenę powiedział, że czuje się tam jak na seksmisji. Podzielił się między innymi zabawnymi wspomnieniami ze swojej wczesnej młodości w Kaliszu. Panie co rusz wybuchały śmiechem, co było dowodem, że dobrze się bawiły.

(art)



Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz pracują razem już ponad 30 lat.

Partita, trzy lata później rozpoczęła karierę solową. Koncertowała w wielu krajach Europy, Azji, a także w ośrodkach polonijnych USA, Kanady i Australii. Wylansowała szereg przebojów, a te najbardziej znane to: „Jeszcze się tam żagiel bieli”, „Odkryjemy miłość nieznaną” czy „Być kobietą”. Majewska śpiewa teksty znakomitych autorów, głównie Wojciecha Młynarskiego. Na stałe współpracuje z kompozytorem i pianistą Włodzimierzem Korczem, autorem muzyki większości jej piosenek, z którym zresztą wspólnie przyjechała do Tuliszkowa. Alicja Majewska niezmienna od lat, chwilami nawet młodsza, zaśpiewała wraz z publicznością swoje znane utwory. Pomędzy piosenkami opowiadała też o ich powstawaniu i niedawnym „okrągłym” jubileuszu 31 lat wspólnej pracy z Włodzimierzem Korczem.

Wiele pań wychodząc z hali sportowej już teraz zastanawiało się, jakie niespodzianki czekać na nie będą w przyszłym roku, bo poprzeczka została zawieszona bardzo wysoko. **boxa**

Zapraszamy na spotkanie z legendą radiowej Trójki...

Australia okiem Niedźwiedzia

Już w najbliższą środę, 11 marca, Turek odwiedzi Marek Niedźwiedzki, dziennikarz muzyczny, prezenter radiowy, ale i pasjonat podróży, wielbiciel Australii. Jego wyjątkowe zdjęcia z kilku podróży po ukochanym kraju można będzie oglądać do 30 kwietnia.

Wraz z Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera zapraszamy na otwarcie wystawy fotografii Marka Niedźwiedzkiego pod tytułem „Australia okiem Niedźwiedzia”. Wernisaż oraz spotkanie autorskie z Markiem Niedźwiedzkim odbędą się we środę o godzinie 17.00.

Wystawę przygotowało Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, a na ekspozycję składa się 80 fotografii różnego formatu. Zdjęcia ukazują zarówno krajobrazy, florę i faunę oraz architekturę Australii. Fotografie pochodzą z kilku wypraw Marka Niedźwiedzkiego na Antypody z różnych lat i z różnych regionów Australii - od Australii Południowej, przez Victorię, Nową Południową Walię, Northern Territory aż po Australię Zachodnią i Tasmanię. Doskonale znany wielbicielom radiowej Trójki Marek Niedźwiedzki urodził się 24 marca 1954 w Sieradzu, od wielu lat jest prezenterem, w latach 1982-2007 prowadził kultową Listę Przebojów Programu III. Był pomysłodawcą audycji Top Wszech Czasów. Pracę w radiu zaczął od Studenckiego Radia Żak Politechniki Łódzkiej. W telewizji po raz pierwszy pojawił się w programie „102”. Później, przez kilka lat prowadził w

TVP2 program Wzrockowa Lista Przebojów. Jest pomysłodawcą serii płytowej Smooth Jazz Cafe. Okazjonalnie współpracuje z prasą muzyczną. W grudniu 2007 przeszedł do Radia Złote Przeboje. Prowadził tam Listę Przebojów Marka Niedźwiedzkiego oraz Top Wszech Czasów. W kwietniu 2010 roku powrócił do Trójki. Za wybitne osiągnięcia twórcze dla radia

publicznego wyróżniony Złotym Mikrofonem – nagrodą Polskiego Radia.

Wystawę można będzie oglądać w Muzeum Miasta Turku do 30 kwietnia.

boxa

Bezpieczna gmina Kawęczyn

Czwarta w tej kadencji sesja Rady Gminy w Kawęczynie rozpoczęła się gratulacjami złożonymi Jarosławowi Binkowskiemu z Kawęczyna, zdobywcy tytułu Rolnika Roku 2014 Powiatu Tureckiego. Gratulacje odebrał także Sylwester Kasprzak - nowy prezes Zarządu Gminnego Koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów i pięciu pozostałych członków tegoż Zarządu.

Bezpiecznie na drogach

Do Środowiskowego Domu Samopomocy w Młodzianowie przybył również asp. sztab. Janusz Szelański - komendant Komisariatu Policji w Dobrej. Przedstawił on analizę bezpieczeństwa publicznego w rejonie działania Komisariatu Policji w Dobrej, obejmującego także gminę Kawęczyn. Wynikał z niej, że nastąpił spadek przestępczości, a jest to efekt reorganizacji służb po likwidacji gminnych posterunków. Gmina Kawęczyn wyróżnia się bezpieczeństwem panującym na tutejszych drogach. W 2014 roku wydarzył się jeden wypadek drogowy, w którym została ranna jedna osoba. Niegroźnych stłuczek było szesnaście. Komendant podziękował wójtowi i radnym za 12 tys. zł, jakimi wsparli zakup nowego radiowozu, zdementował też pogłoskę jakoby ujęci zostali sprawcy włamania na plebanię w Tokarach Pierwszych. Powiedział, że sprawa jest w toku. Ujęto natomiast trzech sprawców innych włamań w tym rejonie.

Strażacy mają mniej pracy

Analizę bezpieczeństwa pożarowego w gminie Kawęczyn przedstawił Stanisław Urbaniak - komendant gminny OSP, a zarazem gminny radny. W gminie działa dziewięć jednostek, posiadających jeden lub dwa samochody. Najwięcej, bo 23 razy, do akcji ratowniczych i gaśniczych wyjeżdżali strażacy z OSP Kawęczyn. OSP Kowale Pańskie miała dziewięć wyjazdów. Po cztery wyjazdy odnotowały OSP Milejów i OSP Skarżyn, po dwa OSP Będziechów i OSP Żdźary. Jeden raz wyjeżdżali druhowie z



Gratulowano Jarosławowi Binkowskiemu tytułu Rolnika Roku Powiatu Tureckiego.

OSP Głuchów, a OSP Tokary i OSP Marianów nie były wzywane do żadnych zdarzeń. Liczba akcji ratowniczo-gaśniczych sukcesywnie maleje. W ubiegłym roku było ich 30 - 17 pożarów i 13 miejscowych zagrożeń. Jak co roku na terenie gminy przeprowadzono w 2014 roku wiosenną akcję posesja. Oprócz strażaków ochotników brali w niej udział policjanci i zawodowi strażacy. W związku z ostatnimi włamaniami do strażnic OSP w Żdźarach i Skarżynie, komendant Urbaniak zwrócił uwagę na konieczność lepszego zabezpieczenia tych obiektów.

Zajęcia w ŚDS

Radni wysłuchali informacji kierowniczkii Teresy Michalskiej dotyczącej działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Młodzianowie. Obecnie dom ten ma 30 podopiecznych. Dowozy do ŚDS kończą się pomiędzy godzinami 8.30, a 9.00. Odwozy zaczynają się o 14.30. Dzień w ŚDS zaczyna się kawą lub herbatą i przywożonym przez uczestników śniadaniem. Później prowadzone są zajęcia w pracowniach. O godzinie trzynastej jest obiad, skła-

dający się z jednego dania. Po obiedzie prowadzone są zajęcia grupowe. Uczestnicy zajęć składają się po pięć złotych miesięcznie na organizację wycieczki. Byli już między innymi w Licheniu.

Dofinansują trzy samorzady

Radni zdecydowali o udzieleniu pomocy finansowej trzem samorządom. Powiat Turecki otrzyma 10.000 zł na dofinansowanie usuwania i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest. Miasto Turek 7264 zł

na współfinansowanie projektu „Partnerstwo lokalne na rzecz rozwoju gospodarczego gmin powiatu tureckiego”, a miasto Konin 2000 zł na dofinansowanie Ośrodka Doraźnej Pomocy Osobom z Problemem Alkoholowym i Przemocą w Koninie.

Przewodniczącego Piotra Geblera wyznaczono na dodatkowego przedstawiciela gminy Kawęczyn do Zgromadzenia Związku Międzygminnego „Związek Gmin Powiatu Tureckiego”.

(art)



Sesja odbyła się w Środowiskowym Domu Samopomocy w Młodzianowie.

Nowa kadencja w dekanatach

Pierwszego marca rozpoczęła się nowa kadencja dziekańska. Tego dnia urzędy objęli dziekani, wicedziekani i ojcowie duchowni dekanatów diecezji wrocławskiej. Tego dnia weszła też w życie reforma administracyjna dekanatów o czym informowaliśmy w siódmym wydaniu Echa Turku. Zmiany granic objęły w sumie dziewięć z 33 istniejących dekanatów. Poniżej nazwiska księży, którzy pełnili będą urzędy w kadencji 2015-2018.

Urzędy w dekanatach

Dekanat Dobroski

Dziekan - ks. Zygmunt Chrośniński - parafia Dobra.

Wicedziekan - ks. Roman Kowszewicz - parafia Kowale Pańskie.

Ojciec Duchowny - ks. Franciszek Zygadliński - parafia Boleszczyn.

Dekanat Kościelecki

Dziekan - ks. Tomasz Jener - parafia Kościelec Kolski.

Wicedziekan - ks. Zbigniew Wróbel - parafia Brudzew.

Ojciec Duchowny - ks. Wojciech Marciszewski - parafia Dobrów.

Dekanat Tuliszkowski

Dziekan - ks. Stanisław Nowak - parafia Tuliszków.

Wicedziekan - ks. Władysław Piechota - parafia Grodziec.

Ojciec Duchowny - ks. Dariusz Maćczak - parafia Lisiec Wielki.

Dekanat Turecki

Dziekan - ks. Marek Kasik - parafia NSPJ Turek.

Wicedziekan - ks. Stanisław Nasiński - parafia Matki Bożej Fatimskiej Turek.

Ojciec Duchowny - ks. Andrzej Kaczmarek - parafia Russocice.

Dekanat Uniejowski

Dziekan - ks. Andrzej Ziemiękiewicz - parafia Uniejów.

Wicedziekan - ks. Aleksander Rybczyński - parafia Grodzisko.

Ojciec Duchowny - ks. Janusz Kowalski - parafia Świnice Warckie. (art)

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że **dnia 30-03-2015 o godz. 13:00** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 21, odbędzie się **pierwsza licytacja** należącej do:

Grażyna Ciepłucha, Wojciech Ciepłucha
położonej: **62-730 Dobra, Rzymisko 32**

dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KNIT/00014896/7]

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w miejscowości Rzymisko nr 32 gmina Dobra, na działce oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem ewidencyjnym 50J/2 o powierzchni 0,0900 ha. Nieruchomość ogrodzona i zagospodarowana, doprowadzone wszystkie media.

Nieruchomość ogrodzona i zagospodarowana, doprowadzone wszystkie media.

Suma oszacowania wynosi **88.270,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **66.202,50 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania tj. **8.827,00 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie z przepisem art 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że **dnia 30-03-2015 o godz. 13:15** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 21, odbędzie się **pierwsza licytacja** należącej do:

Linda Ircha, Sebastian Lichawski, Teresa Lichawska

położonej: **62-700 Turek, ul. Ogrodowa 23**

dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KNIT/00010634/5]

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w miejscowości Turek przy ulicy Ogrodowej nr 23 obręb Turek A, na działce oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem ewidencyjnym 445/2 o powierzchni 0,1003 ha. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem produkcyjno-usługowym z częścią mieszkalną o powierzchni użytkowej 905,00m². Nieruchomość ogrodzona i zagospodarowana, doprowadzone wszystkie media.

Suma oszacowania wynosi **1.805.529,30 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **1.354.146,98 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania tj. **180.552,93 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie z przepisem art 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Kopernikalia w Gimnazjum nr 2

Taki patron, to wyzwanie

Polskie wydało go plemię, wstrzymał słońce, ruszył ziemię! Tak pisał o Koperniku Jan Nepomucen Kamiński. Postać wielkiego astronoma inspirowała nie tylko dawnych poetów, ale też obecnych uczniów turkowskich szkół. Ich wiersze wzięły udział w konkursie literackim. Ogłoszenie wyników rywalizacji odbyło się w Gimnazjum nr 2, podczas podwójnej uroczystości – święta patrona szkoły oraz 10-lecia nadania jej imienia.

Środowe, 4 marca, święto patrona Gimnazjum nr 2 i 10-lecia nadania szkole imienia Mikołaja Kopernika, odchodzono bardzo uroczysto. W gimnazjalnej sali gimnastycznej zebrało się wiele osób. Wśród zaproszonych gości, byli też uczniowie ze wszystkich turkowskich szkół podstawowych, zaprzyjaźnionych z „dwójką”. Jak mówił dyrektor „dwójki” Piotr Bińkowski, jubileusz to okazja do wspomnień, które choć minione, zawsze pozostają w pamięci: *-Trudno być obojętnym wobec miejsca, w którym zostawiło się część życia.*

Bińkowski podkreślał, że szkoła ma na swoim koncie wiele sukcesów, na szczeblu powiatowym, rejonowym, wojewódzkim, a nawet krajowym, w konkursach przedmiotowych, recytatorskich, muzycznych i sportowych. W latach 2013-2014 Gimnazjum nr 2 otrzymało gratulacje i podziękowania za stałą obecność wśród najlepszych szkół Wielkopolski.

Placówka brała udział w różnych projektach, jak: Szkoła w Ruchu, Szkoła Odkrywców Talentów, Szkoła bez Przemocy, Bezpieczny Uczeń, Bezpieczna Szkoła, Szkoła Promująca Zdrowie, Sokrates Commenius, a także Młodzi Ratownicy bez Granic i Muzyka bez Granic w ramach Commenius Regio, Szkoła z Klasą, Nauczyciel z Klasą, Entuzjaci Edukacji, Szlachetna Paczka. Obecnie uczestniczą w High Technika oraz Moje Miejsce. Przy Gimnazjum nr 2 prężnie działa Młodzieżowa Drużyna Pożarni-

cza i Drużyna Starszoharcerska „Szare Wilki”.

W ciągu szesnastu lat, gimnazjalna młodzież z „dwójki” zdobyła wiele nagród i wyróżnień. Uczniowie otrzymali piętnaście tytułów laureata i trzydziestokrotnie tytuł finalisty w wojewódzkich konkursach przedmiotowych z języka polskiego, historii, matematyki, biologii, fizyki, chemii i języków obcych. Dwukrotnie byli laureatami Wielkopolskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym i dwa razy finalistami ogólnopolskiej rywalizacji Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego. Także dwa razy gimnazjaliści otrzymali tytuł laureata w konkursie przedmiotowym z biologii. Jedna z uczennic, zajęła pierwsze miejsce w Polsce w konkursie literackim Nasz Czas, który odbył się w ramach kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł. W sporcie uczniowie zdobywali mistrzostwa wielkopolski, nie tylko w piłce siatkowej, ale też w szachach. *-Zarówno te duże, jak i i mniejsze sukcesy uczniów, dają satysfakcję nie tylko uczniom, ale też pedagogom. Jednak najważniejsze, nadają sens naszej pracy – mówił Bińkowski.*

Uczennice prowadzące uroczystość, przypomniały zbranym, że 25 lutego 1973 roku, imię znakomitego uczonego na-

dano Szkole Podstawowej nr 2 w Turku. Dokładnie 32 lata później, powstałe po niej Gimnazjum nr 2, kontynuując chlubną tradycję, przejęło imię astronoma. I tak od dziesięciu lat, święto patrona szkoły obchodzone jest jako Kopernikalia. Nazwa imprezy nawiązuje do studenckich Juwenaliów.

-Choć nie jesteśmy studentami, ale podobnie jak młodzież akademicka, jesteśmy twórczy, aktywni i lubimy się bawić. Dziś mamy kolejną okazję, by to udowodnić.

Podczas części artystycznej, uczniowie z klasy I b, w „teatrze cieni” przedstawili życie Mikołaja Kopernika.

Ogłoszono też wyniki kilku konkursów. W literackim „Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię, młodym twórcom dał natchnienie



Uczniowie wyróżnieni w konkursie literackim.

Choć nagrodę otrzymały trzy wiersze, to ten czwartoklasistki zrobił nie tylko na nas ogromne wrażenie, dlatego postanowiliśmy go opublikować.

Z pamiętnika młodej blogerki

*Dla gimnazji taki patron to wyzwanie,
Mikołaj z Torunia to zobowiązanie.
On o gwiazdach przypomina, i to nie tych z sieci...
Jeśli Tobie w głowie tylko biby i balety -
- pomyśl... tak naprawdę, co wokół czego się kręci?
Przed Kopernikiem, że wokół Ziemi wszystko, twierdzili nawet „święci”.*

*On nie wierzył, szukał, badał, do wykładów bardzo się przykładał.
I medykem został, praktykiem, znawcą ekonomii,
A nade wszystko pasjonatem astronomii -
poszukującym..., zastaną rzeczywistość negującym.
To prawie jak gimbusy, ciekawi świata, życia,
Mający szansę na wielkie odkrycia.*

*Dzięki swej pasji i badaniu zjawisk wszelkich,
możesz przecież dokonać rzeczy wielkich,
zaistnieć jak Kopernik, w realu, czy jak wolisz w necie,
zebrać laury za wiedzę o Wszech - czy tylko mikro-świecie.*

*„To ziemia i planety krążą wokół Słońca”,
a nauka może być pasjonująca.
Siemanko... Do zobaczenia za dwa lata... Pisała do Was taka maślana,
co za gimnazjum tęskni i ciągnie ją do świata,
lecz na razie przed nią piąta, szósta klasa.
(Janko Muzykant i Sienkiewicz u mnie w tle,
więc pisaniem i muzą bawię się).
Pozdro dla wszystkich i nara... przysłała gimbuska: Nina Grabara*

– żartobliwy portret Mikołaja Kopernika” uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjaliści z „dwójki”. W pierwszej kategorii nagrodzono wiersze Niny Grabary i Radosława Kałużnego ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku oraz Oliwii Dobrowolskiej ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku. Wyróżnienia otrzymali: Weronika Działara, Sara Spychalska, Anna Rosiak i Monika Wojtasik ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, Zuzanna Kaczmarek ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku oraz Dagmara Klimas ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku. W drugiej kategorii nagrody przyznano: Julii Janikowskiej, Joachimowi Jońskiemu i Patrycji Krawczyk.

Rozstrzygnięto też konkurs plastyczny, w którym uczestniczyły wszystkie klasy trzeciej z

Gimnazjum nr 2. Młodzież miała za zadanie wykonanie portretu patrona szkoły. I miejsce zajęła 3 c, II – 3 b, III – 2 b. Konkurs wiedzy o życiu i twórczości Mikołaja Kopernika wygrała klasa 3 a, II była 3 b, III – ex aequo I d, III d, I c i III c. Odczytano też wyniki rywalizacji ogłoszonej podczas Kopernikaliów, w której uczestniczyli wszyscy uczniowie z „dwójki”. I miejsce zajęła młodzież z: 3 b, II – 1 d, 2 b i 3 c, III – 1 b, 2 c i 3 a.

Na zakończenie, odczytano wyniki najsłodszej z konkurencji, na najsmaczniejszy piernik. Kolejne miejsca zajęli: 2 b, 3d i 2c. Słodkie przysmaki rozdano zaproszonym gościom. Na koniec wszyscy udali się do szkolnego planetarium, gdzie odbył się pokaz elektroniki cyfrowej.

Iwona Łechtańska



Rywalizację ogłoszoną podczas Kopernikaliów wygrała klasa 3 b.

Dziwne umowy turkowskich druhów

Pod sztandarem OSP za

Tak burzliwych obrad nie pamiętają nawet najstarsi druhowie z turkowskiej jednostki OSP. Choć po sobotnim (7 marca) Walnym Zebraniu Sprawozdawczym mnożą się pytania i niejasności, to jedno jest pewne – w Domu Strażaka unosił się brzydki zapaszek skandalu. Sprawa zaś dotyczy umów wynajmu nieruchomości. -Po zapoznaniu się z tymi umowami, uważam że będzie się działo – z całą stanowczością stwierdził w sobotę prezes Piotr Pieśkiewicz.

Rysy na jubileuszowym monalicy

Zaplanowane na sobotę (7 marca) Walne Zebranie OSP Turek miało charakter wyłącznie sprawozdawczy i choćby dlatego nie spodziewano się, że obrady wzbudzą aż takie emocje. A i sam początek niczego takiego nie zapowiadał. Tym bardziej, że dla druhów-ochotników rok bieżący ma wyjątkowy charakter. I to z kilku powodów. Najpierw dlatego, że właśnie w tym roku przypada jubileusz 140-lecia istnienia jednostki w Turku. Z kolei turkowska orkiestra strażacka świętować będzie 130-lecie powstania. Najprawdopodobniej w tym roku turkowska jednostka OSP zakończy sukcesem swoje zabiegi o wejście do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Okazało się jednak, że na tym monalicy pojawiły się bardzo poważne rysy. Aby jednak przybliżyć naturę zaledwie zasygnalizowanego na Walnym skandalu musimy nieco cofnąć się w czasie.

Majątkowa baza działalności

Oto z końcem roku 2013 z obiektów przy ulicy 3 Maja wyprosiła miejscowa jednostka



Pełniący obowiązki prezesa Piotr Pieśkiewicz powiedział jedynie: -Po zapoznaniu się z tymi umowami, uważam że będzie się działo.

Państwowej Straży Pożarnej. Tym samym nieruchomość straciła swoje podstawowe źródło utrzymania. Co znalazło swoje odzwierciedlenie w treści sprawozdania finansowego przedstawionego w trakcie sobotnich obrad. W dokumencie podkreślone zostaje, że rok miniony był bardzo trudny, bo

PSP opuściła dotychczas zajmowane obiekty. Z kolei prezes Piotr Pieśkiewicz, w swoim sprawozdaniu podkreślił, że działalność turkowskiej OSP opiera się tylko na aktywności członków, co na znacznym majątku należącym do jednostki. -Dlatego też tak istotnym problemem jest zagospodarowanie naszej nieruchomości – wnioskował prezes Pieśkiewicz. I w tym miejscu objawia się rzecz cała.

Tajemnicze wątpliwości niejasnych umów

Zaś rolę iskry pod lont tej wybuchowej sprawy spełniło niewinne pytanie Andrzeja Grzelaka o uzyskiwane przez OSP wpływy z czynszu z tytułu dzierżawionych nieruchomości. Inaczej mówiąc, druh Grzelak chciał zostać zapoznany ze szczegółami gospodarki nieruchomościami prowadzonymi przez turkowską OSP. Trudno powiedzieć, czy uparty druh był dalszym biegiem wypadków w pełni i do końca usatysfakcjonowany. Niemniej, prezes Pieśkiewicz w bardzo emocjonalnym i momentami niezbornym wystąpieniu w zasadzie jakby stwierdził: -Houston, mamy problem! Mimo, że treść jego wypowiedzi odnośnie



Andrzej Grzelak tylko uparcie co bezskutecznie domagał się szczegółowych kwot wpływających z czynszu z poszczególnych lokali.

umów wynajmu nie grzeszyła zbyt precyzją, to i tak na sali obrad rozszedł się brzydki zapaszek skandalu. -Pytania z sali o umowy, stawki, o pieniądze. No cóż, temat jest bardzo trudny. Zaczę od tego, że wielkim błędem nas jako członków Zarządu, było to, że nie znaleźliśmy zapisów umów o wynajem lokali. Moją winą jest, że osobiście z treścią tych umów

zapoznałem się dopiero pod koniec lutego. Nie zgadzam się z wieloma zawartymi w tych umowach zapisami. Łódzka kancelaria prawna, którą poprosiliśmy o wstępna ekspertyzę stwierdziła, że pewne zapisy zawarte w umowach budzą kontrowersje – ogólnikowo sygnalizował Pieśkiewicz. Choć swój wywód zakończył jasnym wnioskiem o opinię prawną w sprawie umów

Życie na Awaryjnym, ale nie

Mieszkają daleko od centrum, w strefie przemysłowej, w której z dnia na dzień może pojawić się kolejny uciążliwy dla nich sąsiad w postaci zakładu. I kiedy dla większości turkowień będzie to wiadomość dobra, dla nich niekoniecznie. Bez komunikacji miejskiej, bez połączenia z miastem choćby chodnikiem czy ścieżką rowerową. A mimo wszystko część z nich chce nadal żyć w takich warunkach i domaga się możliwości wykupu mieszkań. Inną sprawą jest, że miasto oprócz zaspokojenia najbardziej podstawowych potrzeb – niewiele więcej może zaoferować mieszkańcom osiedla Awaryjnego.

O problemach mieszkańców osiedla Awaryjnego piszemy od lat, bo też życie w przemysłowej przestrzeni oddalonej i odciętej wręcz od miasta nie należy do łatwych. Zwłaszcza, że do pewnego czasu miasto zapominało o swoich mieszkańcach z ulicy Górniczej. Wiele spraw udało się nadrobić pod koniec trzeciej kadencji poprzedniemu burmistrzowi – powstały chodniki, uporządkowano przestrzeń wokół bloków, podjęto się też rewitalizacji pobliskiego parku. Choć, by stał się on przyjazny dla człowieka, droga jeszcze daleka.

Ale jak się okazuje, to nie wystarczyło, by zniknął podstawowy problem – braku zaufania do miejskich decydentów. Bo też w poprzednich latach nadwyżono je mocno.

Czego chcą mieszkańcy Awaryjnego

Niedopłaty za wodę, niedopłaty za ogrzewanie, problemy ze śmietnikami, brak komunikacji, nieoświetlone rondo i chęć wykupu mieszkań na własność – to

bolączki podstawowe, zgłaszane przez mieszkańców Awaryjnego podczas spotkania w ubiegły wtorek w Tureckim Inkubatorze Przedsiębiorczości. Odpowiedzi na nie próbowało udzielić kierownictwo Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które jest zarządcą bloków przy Górniczej, a także urzędnicy kilku wydziałów turkowskiego magistratu na czele z burmistrzem Romualdem Antosikiem i wiceburmistrzem Tadeuszem Czerwińskim.

Szybko, choć nie do końca tak jak chcieliby turkowień, udało się rozstrzygnąć trzy kwestie. Problem oświetlenia ronda – wymagałby zaangażowania z miejskiego budżetu około 1 mln złotych (dokumentacja i realizacja), co jednoznacznie ocenione zostało przez wszystkich jako niemożliwe obecnie do wykonania. Druga kwestia, śmietników – zostaną ustawione w poprzednich miejscach, co wydaje się dobrym rozwiązaniem, na które wszyscy przystali. Komunikacja – na spotkanie mimo zapro-

szczenia nie przybył przedstawiciel turkowskiego PKS-u, co chyba jednoznacznie oznaczało brak, lub niemożność rozwiązania problemu komunikacji.

-Miasto obiecało nam, że kiedy wszyscy będziemy mieć liczniki, to będziemy płacić tyle za wodę ile naliczy nam licznik – przypomniał ustalenia z zarządem PGKiM sprzed kilku lat jeden z mieszkańców. -Teraz mamy wszyscy liczniki, a i tak stan tych zamontowanych w naszych mieszkaniach nie zgadza się z licznikiem głównym na bloku. I nadal mamy niedopłaty – mówił, wskazując przy okazji, że w podturkowskich gminach inaczej rozwiązywana jest sprawa strat wody – tam odbiorcy indywidualni za nie nie płacą, pokrywa je budżet gminy. Podobnie zastrzeżenia mieli mieszkańcy w stosunku do rachunków za ciepło – te również są ich zdaniem za duże, brak podzielników ciepła, brak zaworów na kaloryferach – wszystko to sprawia, że pytań było w tej sprawie bardzo dużo. -Myślicie może, że jesteśmy



Barbara Kucharska przypominała mieszkańcom Awaryjnego, że żyją w strefie przemysłowej...

roszczeniowi, ale chcemy wiedzieć – czy miasto albo PGKiM zarabia na naszych rachunkach na ciepło?

Na te poniekąd zarzuty próbował odpowiedzieć prezes komunalnej spółki Mirosław Wypiór oraz dyrektor Joanna Kędziara. Ta ostatnia przekonywała, że niedopłaty, jakie pojawiają się na głównych licznikach wody w blokach nie są drastyczne i oscylują od 2 do 11 procent, a więc od 500 do siedmiuset kilku złotych, a są też spore nadpłaty. W przypadku jednego z bloków w wysokości aż 1099 zł (23 proc. nadpłaty w porównaniu do

stanu licznika). Zaś przekroczenia w jedną lub drugą stronę do 10 procent są przyjmowane przez specjalistów za normę. -Wy też nie płacicie za żadne straty powstałe na sieci za państwa wodomierzem głównym, znajdującym się w piwnicy bloku – zapewniał prezes Wypiór. I uzupełnił swoją wypowiedź przypomnieniem o śpiących sfluczach, mogącym wbrew pozorom poczynić duże koszty. Ale przede wszystkim na licznikach, sugerując tym samym, że straty wody mogą być efektem nieuczciwości niektórych

Zapachniało skandalem

dotyczących wynajmu lokali należących do OSP. Zapewne z myślą zwiększenia dramaturgii Pieśkiewicz oddał się do dyspozycji zebrania. Co okazało się jedynie gestem pozbawionym, tak realnych, jak i formalnych przesłanek.

Mleko się rozlało a umowy idą pod lupę

Ale wypowiedź ta nie mogła rozwiązać wielu dalszych wątpliwości, stąd z sali padały pytania o bliższe konkrety. *-Trzeba będzie umowy renegocjować, ale z racji obecności na sali gości zaproszonych nie chciałbym ujawniać szczegółów – próbował kluczyć Pieśkiewicz. Ale mleko się już rozlało i do świadomości coraz liczniejszych zebranych zaczęło docierać, że pod strażackimi sztandarami mogło dojść do zwykłych przewalań. Wyrazicielem tych nastrojów był głos Zdzisława Tomczaka: *-Wszystko zaczęło się od tego cholernego przedszkola! (...) Ale nie rozpieprzcie tej straży!* Druha Tomczaka nurtowało też pytanie: *-Dlaczego Ryszard Grzeszkiewicz musiał w tamtym roku odejść z funkcji prezesa?* Swoje emocjonalne wystąpienie skwitował wezwaniem o doprowadzenie do końca sprawy umów wynajmu lokali.*

-Sprawy umów pójdą pod lupę, ale nie róbmy szlacheckiego buntu. Niech nie podejmują tematu ci,

którzy nie mieli w rękach dokumentów – równie gorączkowo zareagował Janusz Wojciechowski. Poza tym chyba jest „pewien” problem z znajomością rzeczonych dokumentów. Bo kto oprócz sporządzających zna ich treść. Wszak sam prezes Pieśkiewicz zapoznał się z umowami przed, góra, dwoma tygodniami.

Co wynika z niedomówień i ogólników

Mówiąc zaś całkiem serio, to co wiemy na pewno po sobotnim wieczorze niedomówień i ogólników? Po pierwsze – że ktoś podpisał umowy wynajmu lokali, a dokumenty te nie były znane większości (???) członków Zarządu. Po wtóre – jakieś, bliżej nieznanne zapisy tych umów ponoć budzą kontrowersję prawne, a z częścią tych zapisów nie zgadza się prezes Pieśkiewicz.

Zaraz jednak nasuwa się pytanie – o co w takim razie był w sobotę ten cały raban, nerwy i krzyki?

Bo chyba nie o jakieś, bliżej nieokreślone kontrowersje. Raczej należałoby skłaniać się ku hipotezie, że umowy wynajmu są dla turkowskiego OSP wyjątkowo niekorzystne. Na co wskazują fakty nawet tak skąpo ujawniane w trakcie sobotniego zebrania.

Druhowie wystrychnięci na dudka

Otóż z zaprezentowanego pla-

nu finansowego wynika, że z tytułu czynszów z wynajmu OSP spodziewa się w tym roku wpływów na poziomie 130 tys. złotych. Co w skali miesiąca oznacza rentę dzierżawną circa 10,8 tys. zł. Z kolei wedle ujawnionej również w sobotę informacji łączne koszty rocznej eksploatacji obiektu są rzędu – uwaga – 120 tys. złotych. Dodajmy jeszcze, że chodzi o zabudowaną nieruchomości w centrum miasta o powierzchni niemal pół ha z lokalami do wynajęcia plus minus tysiąca metrów kwadratowych. Aha, wedle sobotnich wypowiedzi, wszystkie lokale są już wynajęte. Oznacza to, że średnia, podkreślam, stawka czynszu za lokale wynajmowane w obiekcie pod nazwą Dom Strażaka wynosi ok. 10 zł/m kw. Dla jednych jest to większa kwota, dla innych zaś musi być niższa niż dyszka za metr. Stąd płynie wniosek tyleż prosty, co bezwzględny „Ktoś tu Panie, tego, naszych strażaków wystrychnął na dudka, albo wydudkał na strychu. Czy jakoś tak”. W każdym bądź razie pod sztandarami św. Floriana zapachniało bardzo brzydkim skandalem.

Kto to podpisywał, bo chyba nie św. Florian

W tym kontekście nie może zatem dziwić sobotni apel wice-



Pierwszy od lewej: Jan Mierzwa – 55 lat członkostwa w OSP, Zdzisław Tomczak – 60 lat oraz Tadeusz Bilski – 70 lat członkostwa - to prawdziwi seniorzy w turkowskich szeregach druhowo ochotników. Ale nawet oni nie pamiętają takiego skandalu.

burmistrza Jerzego Kurzawy o wsparcie działań prowadzących do oczyszczenia dobrego imienia turkowskiego OSP. A na tzw. dobry początek, umowy na stół. Chyba, że przyjmujemy, że dokumenty podpisywał niejaki Florian. Święty z powołania, a zawodu patron strażaków. Słowem, cała sprawa z umowami najmu winna stanowić dobrą lekcję o skutkach braku przejrzystości życia publicznego.

Bo właśnie w warunkach niezbyt przejrzystych zasad panujących w turkowskiej OSP możliwe było zawieranie tak niekorzystnych umów. Bez dogłębnego i ostatecznego wyjaśnienia całej sprawy miejscowi drhowie mogą narazić się na zarzut, że wywianowanie ich tak lukratywną nieruchomością, może przypominać oddanie, pardon, małpie zegarka. I to złotego.

Andrzej Jarek

kupować?

lokatorów. Z ciepłem sprawa jest o wiele prostsza – spółka kontrolowana jest pod tym względem przez Urząd Regulacji Energetyki i jej „zarobek” określony jest dokładnie przez ustawę.

Wyjaśnienia przedstawicieli PGKiM zostały przyjęte z rezerwą mimo że, jak podkreślał burmistrz Antosik, mieszkańcy mają możliwość wglądu do wszystkich rachunków jakie wystawia im komunalna spółka. Być może dlatego, że zdarzały się przypadki, kiedy zgłaszane interwencje pozostawały bez odzewu. *-W pralni lała się woda, zgłosiłam tę awarię, prosząc, by sprawdzono pozostałe krany, po siedmiu miesiącach dopiero kogoś przystano – twierdziła jedna z mieszkanki. A takie zdarzenia muszą budzić przekonanie, że w komunalce o Awaryjnym i jego mieszkańcach niewiele się myśli.*

Mił własnego mieszkania

Podczas spotkania stanęła również sprawa rewitalizacji pobliskiego parku, bo wykonane tam w ubiegłym roku prace są niewystarczające. Nie wszyscy jednak żyją tą sprawą. *-Można żyć przez dwadzieścia lat bez parku, ławek i stółków na rowery – stwierdziła jedna z kobiet, wskazując na temat, jej zdaniem najważniejszy. Możliwość wykupu mieszkań komunalnych do preferencyjnych, a jak niektórzy*

domagali się – bardzo preferencyjnych zasadach. Większości nie przekonywały argumenty o strefie przemysłowej, w której znajdują się bloki, ani te, że być może za parę lat nikt tych mieszkań nie będzie chciał od nich odkupić. *-Przecież potencjalny inwestor będzie musiał się liczyć z tym, że za płotem mieszkają ludzie – bronił pomysłu wykupu jeden z mieszkańców. Jak tłumaczył Leszek Szymaniak, przepisy ogólne są, ale w przypadku strefy przemysłowej na pewno mniej chronią mieszkańców niż w pozostałych rejonach miasta. Nie wiadomo co powstanie po obecnej elektrowni, zwłaszcza, że teren ten jest prywatny i poza jurysdykcją burmistrza. Ten ostatni choć wprawdzie zapowiedział, że rozważyłby możliwość sprzedaży mieszkań, gdyby ich kupno zadeklarowali wszyscy, to jednak przyznał: *-Być może powiem coś pod prąd, coś bardzo niepopularnego, ale jestem przeciwny takim zasadom bonifikat przy sprzedaży mieszkań jakie funkcjonują w naszym mieście. Bo, jak mówił, miasto pozbywa się problemów z remontem starych bloków, zrzucając je na właścicieli, czyli mieszkańców, ale przy okazji pozbywa się także zasobu mieszkań komunalnych. Jak bardzo potrzebnych, wystarczy przyjść w poniedziałek do urzędu, by to zobaczyć. *-Czy zdajecie sobie***



Nie można się dziwić, że jedną z ważniejszych kwestii dla mieszkańców osiedla przy Górniczej była możliwość wykupu mieszkania.

sprawę z tego, że kiedy wykupicie te mieszkania, to staniecie się właścicielami i koszty wszystkich remontów spadną na wasze barki? Wiecie, że będziecie musieli się między sobą dogadać, że wystarczy by jedna osoba wyraziła sprzeciw np. przy wymianie rur, to już nic nie zrobicie? - pytał burmistrz.

Boją się, że ktoś ich sprzeda „prywatyzatorowi”

Jednak lęk przed pozostaniem bez mieszkania jest ogromny. *-Mieszkanie to podstawa, można stracić pracę, ale stracić mieszkanie, to jest katastrofa, a my się boimy.*

-Nie bójcie się, nikt nie sprzeda tego terenu, który należy do miasta wraz z blokami i z lokatorami. Nie wiem, kto wam wbił taką opcję do głowy, ale ktokolwiek będzie burmistrzem nikt was nikomu nie sprzeda

– apelował do rozsądku mieszkańców z Awaryjnego Romuald Antosik, wskazując na pieniądze, jakie miasto wydało na poprawę życia mieszkańców w tamtej części i jakie jeszcze zamierza wyłożyć w związku z planowaną termomodernizacją bloków. Przyznał jednocześnie, że tak naprawdę miasto faktycznie powinno wybudować dla mieszkańców blok w innym miejscu. *-Nie ma na to pieniędzy! Zostałem 36 milionów długu, kiedy objąłem urząd. A ja muszę patrzeć na warunki mieszkania również w innych dzielnicach, gdzie są również zapóźnienia, powstałe przez lata.*

Warto jeszcze dodać – mieszkań komunalnych zostało jak na lekarstwo. Ale sprawa prowadzonej dotychczas przez miasto, rujnującej

społeczność Turku, gospodarki mieszkaniowej jeszcze zapewne nie raz zagości na łamach Echa. Jej efektem jest choćby jeden wskaźnik – ponad 90 wyroków eksmisyjnych, które nie zostały wykonane. Miasto bowiem nie ma gdzie ulokować eksmityowanych mieszkańców. W tym kontekście – jedno mieszkanie, które, jak twierdzą mieszkańcy Awaryjnego, od ubiegłego lata stoi puste i do tej pory nie zostało zasiedlone, bo wciąż trwa jego remont, powinno zwrócić uwagę burmistrza Antosika.

Na razie obie strony dały sobie miesiąc – mieszkańcy Awaryjnego w tym czasie powinni złożyć wnioski o wykup mieszkania, a burmistrz – co dalej z tym tematem zrobić.

Spartakiada LZS

Malanów i Tuliszków w finale

Gospodarzem XVII Rejonowej Spartakiady Ludowych Zespołów Sportowych i Mieszkańców Wsi po raz kolejny był powiat koniński. W niedzielę, 1 marca w kleczewskiej hali o udział w finale rywalizowały siatkarki i siatkarze. Natomiast w Budziszawiu Kościelnym o premiowane pierwsze miejsce walczyli piłkarze nożni.

Powiat turecki reprezentowany był przez siatkarki Uczniowskiego Klubu Sportowego „Lis” Tuliszków w składzie: Kamila Matuszak, Kinga Jankowska, Wiktoria Wojciechowska, Wiktoria Rojek, Iwona Gaca, Justyna Kozłowska i Klaudia Ziełńska wraz z trenerem Zbigniewem Osajdą. Wystartowali także siatkarze Międzyszkolnego Klubu Sportowego Malanów w składzie: Przemysław Tygielski, Marcin Hartman, Tomasz Łupina, Bartosz Tomczyk, Waldemar Urbaniak, Łukasz Klimek, Mateusz Olczak, Bartosz Nowicki, Mateusz Frączak i trener - zawodnik Krzysztof Głodowski. Sportowcy obu drużyn sprawili miłą niespodziankę kwalifikując się pierwszy raz w historii

rozgrywek do finału wielkopolskiego XVII Spartakiady LZS i Mieszkańców Wsi, pozostawiając w pokonanym polu reprezentację powiatu z Konina i Krotoszyna.

Na finał do Wągrowca pojechały tylko cztery najlepsze drużyny z Wielkopolski.

Nie gorzej pokazali się piłkarze nożni. Niestety bardzo dobrze dysponowana reprezentacja powiatu krotoszyńskiego była w tych rozgrywkach nie do pokonania. Piłkarze z Turku zajmując trzecie miejsce, w pokonanym polu pozostawili reprezentację ze Słupcy.

Warto wspomnieć, że reprezentujące powiat turecki drużyny, koszty związane z udziałem w Spartakiadzie pokrywały w własnym



Zarówno siatkarki jak i siatkarze z powiatu tureckiego pokazali na co ich stać.

zakresie. Członek Rady Wielkopolskiego Zrzeszenia LZS w Poznaniu, jednocześnie organizator przedsię-

wzięcia sportowego, Florian Berliński jest przekonany, że wzorem innych powiatów, również powiat

turecki wesprze swoje reprezentacje zapewniając transport na finał do Wągrowca. **boxa**

IV Mistrzostwa Polski Centralnej Oyama Karate

Karatecy zdobywają podium

W łódzkiej hali Chojeńskiego Klubu Sportowego odbyły się niedawno IV Mistrzostwa Polski Centralnej Oyama Karate w kata. Wystartowało w nich ponad 120 zawodników z Łodzi, Turku, Brudzewa, Łasku, Piotrkowa Trybunalskiego, Koła, Konina oraz Tarnobrzegu.

Sędzią głównym zawodów był sensei Dariusz Szulc (3 dan), a patronat nad imprezą objęło Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji.

Zarówno zawodnicy Turkowskiego Klubu Karate, jak i GKS „Kasztelania Brudzew” zaprezentowali się z najlepszej strony, zdobywając

następujące stopnie podium: w kategorii do lat 9 – I miejsce Oskar Wawrzyniak, do lat 12 dziewczynki – I miejsce Maja Gieralka, do lat 12

dziewczynki – III miejsce Kinga Kwaśna, do lat 14 dziewczynki – II miejsce Anita Muraszewska, do lat 14 dziewczynki – III miejsce Natalia

Królikowska, do lat 16 chłopcy – III miejsce Julian Kubiak, do lat 16 chłopcy – III miejsce Igor Strzełiński, do lat 18 chłopcy – III miejsce Kamil Michałkiewicz. Z zawodnikami przebywał sensei Włodzimierz Rygiert (4 dan), Paweł Wasiak (1 dan), Ewelina Lipińska (2 Kyu) oraz Monika Lipińska (2 Kyu).

–Gratulujemy wyników i życzymy sukcesów na zbliżających się Mistrzostwach Polski. Osu! – mówi Włodzimierz Rygiert. **boxa**

Młode Lwy, czyli turniej judo dla najmłodszych, zorganizowała tradycyjnie w czasie ferii sekcja judo Klubu Sportów i Sztuk Walk w Turku. Walki przysporzyły wiele emocji kibicom, wśród których nie brakowało także rodziców.

Młode Lwy na macie

Tradycyjnie w czasie zimowych ferii, sekcja judo z Klubu Sportów i Sztuk Walk w Turku przeprowadziła sparingowy turniej judo dla najmłodszych, pod tytułem „Młode Lwy”. Zawody rozgrywane są z podziałem na kategorie wiekowe i wagowe. To szansa na to, by młodzi sportowcy powalczyli w wyjątkowej atmosferze o swoje pierwsze sportowe medale. Towarzyszy im zawsze wspianały

doping rodziców i klubowych kolegów. Zawody sędziowali Tomasz Stankiewicz, Dominik Bilkowski, Patrycja Niedojadło i Dariusz Jasiakiewicz.

A oto wyniki: W kategorii Żaki: 1. Olek Piaseczny, 2. Zuzanna Wilczyńska, 3. Szymon Niziołowski, Kacper Nowotka. Kadeci młodsi: 1. Kamil Włodarczyk, 2. Mateusz Nowinowski, 3. Bartek Kaczewiak, 4. Hubert Nowinow-

ski. Kadeci: 1. Alan Zralczyk, 2. Patryk Kucharski, 3. Piotr Wawrzyniak, 4. Piotr Grabowski. Kadeci starsi: 1. Artur Wypiór, 2. Gracjan Antosik, 3. Bartosz Ciuśniak, 4. Wiktor Wilczyński. Junior młodszy: 1. Gabriel Skierski, 2. Marcel Rosiak, 3. Czarek Dziewulski, 4. Adam Piąstka. Kadetki: Rokšana Kamińska, 2. Nikola Stankiewicz, 3. Pola Kozłowska, 4. Julia Kaczewiak. **Ika**



Młode Lwy podczas takich zawodów zdobywają często swoje pierwsze turniejowe doświadczenie i medale.

Dobry występ badmintonistów z Przykony



Badmintoniści z Przykony ze swoim opiekunem.

Sukcesem zakończył się występ badmintonistów Uczniowskiego Klubu Sportowego „Zryw” z Przykony w Słupcy, gdzie odbył się I Turniej o Mistrzostwo Miasta Słupca.

Zawody rozgrywano systemem grupowo-pucharowym, do dwóch wygranych setów. W kategorii klas V-VI bez porażki przez rundę grupową przemknął Dawid Stołowski. Dopiero w półfinale stoczył ciężki, trzysetowy pojedynek z zawodnikiem z Mąkolna. Wygrał go 2:1 w setach

15:14, 14:15 i 15:14. W finale nie sprostał Erykowi Paluszynkiemu z UKS MTB Smecz Konin, tegorocznemu finaliście drużynowych mistrzostw województwa i ubiegłorocznemu złotemu medalisty tych samych zawodów. Niemniej drugie miejsce wśród 15 startujących zawodników to sukces. Wysokie czwarte miejsce w kategorii klas III-IV zajął Błażej Potasiński. Badmintonistom z Przykony towarzyszył opiekun Roman Kubiak - nauczyciel wychowania fizycznego. **(art)**

OBWIESZCZENIE STAROSTY TURECKIEGO

Zgodnie z artykułem 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 687 ze zm.)

zawiadamia się

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie dróg gminnych na Osiedlu Leśna w Turku, nazwa inwestycji: „Drogi gminne klasy dojazdowej i lokalnej 15D, 05L, 14D, 17D, 08D, 04L, 16D, 11D, 09D“, zlokalizowan

ych na nieruchomościach w jednostce ewidencyjnej Turek-miasto (30 2701 1):

- obręb „A“ (0001), oznaczonych numerami 647, 639, 638;
- obręb „B“ (0002), oznaczonych numerami 1253/3, 1481, 1245/5, 1246/1, 1247, 1248/10, 1249/7, 1249/1, 1252/1, 1254/6, 1244/1, 1245/3, 1248/4, 1249/4, 1244/2, 1245/4, 1252/2, 1246/2, 1248/9, 1249/6;

- obręb „C“ (0003), oznaczonych numerami: 417, 413/2, 418/3, 414/2, 413/3, 414/1, 419/1, 415, 420/3, 420/2, 420/8, 421/3, 416/3, 473/5, 463, 462/2, 462/3, 455/1, 397/1, 411,

409, 408, 407, 405/4, 406/3, 403, 402/6, 398/10, 475, 476, 477, 479, 480, 481/2, 482, 483, 484, 486, 487, 488, 489, 490, 552/3, 552/5, 552/19, 550, 531/1, 412/2, 410/2, 404/6, 401/8, 401/7, 400/8, 400/10, 399/2, 398/4, 410/5, 404/11, 401/10, 400/12, 405/2, 406/1, 402/2, 398/3, 399/4.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz uzyskać wszelkie informacje na temat realizacji inwestycji w Starostwie Powiatowym w Turku w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. Kaliskiej 59, pok. 222 (tel. 63 222 32 61) w godz. 7.30 – 15.30 w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Burmistrz Miasta Turku

Ogłasza konkurs ofert na wynajem lokali użytkowych zlokalizowanych w Turku ul. Kaliska 43, o pow. 33,00m² - stawka wywoławcza czynszu najmu wynosi 24,81 zł/m² powierzchni lokalu, ul. 3 Maja 7 - o pow. 61,30m² - stawka wywoławcza czynszu najmu wynosi 26,80 zł/m² powierzchni lokalu, oraz garaży zlokalizowanych przy ul. Górniczej o pow. 12,74m² - Dz. Nr 743/15; 18,92m² - Dz. Nr 743/18; 17,14m² - Dz. Nr 743/19; 17,25m² - Dz. Nr 743/20; 18,92m² - Dz. Nr 743/44; 17,47m² - Dz. Nr 743/33 przeznaczonych do wynajmu na czas oznaczony do 3 lat. Stawka wywoławcza czynszu najmu dla garaży wynosi 3,32 zł/m² powierzchni garażu. Do czynszów najmu lokali użytkowych i garaży doliczony zostanie podatek VAT Osoby zainteresowane najmem lokalu użytkowego lub garażu mogą składać oferty osobiście lub za pośrednictwem poczty w zamkniętych kopertach z odpowiednim opisem „**oferta najmu lokalu użytkowego ul...**”, „**oferta najmu garażu Dz. Nr ...**”, w terminie do dnia 20.03.2015r., do godziny 10.00 w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Turku, ul. Kaliska 59.

Oferta winna zawierać następujące dane oraz załączniki:

1. Imię, nazwisko i adres lub nazwę firmy. *
2. Datę sporządzenia oferty.
3. Proponowaną cenę za 1m² netto.
4. Adres lokalu lub garażu, powierzchnię, nr działki.
5. Aktualny wypis z CEiDG lub wypis z KRS. *
6. Opis prowadzonej działalności. *

Konkurs jest ważny bez względu na liczbę złożonych ofert.

Zastrzega się prawo odstąpienia od konkursu lub jego unieważnienie bez podania przyczyny.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie uzyskać można w Wydziale Gospodarki Lokalami Urzędu Miejskiego w Turku, ul. Szkolna 4, I piętro pok. nr 15, lub telefonicznie pod nr tel. 63 289-61-32.

* dotyczy ofert na wynajęcie lokali użytkowych.

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI 1/2 CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI nr KW KN1T/00026180/2

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Tadeusz Malessa na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu

26 Marca 2015r. o godzinie 09:00

w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy Legionów Polskich 4 w sali nr 19, odbędzie się pierwsza licytacja 1/2 części nieruchomości gruntowej położonej na działce nr 242/1 w miejscowości Marcjanów gm. Kawęczyn, o pow. 1,2400 ha należącej do Ryszarda Łukowskiego, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych Turku prowadzi księgę wieczystą o numerze KW KN1T/00026180/2

Nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalno-usługowym o pow. użytkowej 484,72 metry kwadratowe oraz budynkiem paliw o powierzchni użytkowej 20,83 metry kwadratowe.

Pozostała część nieruchomości o pow. 0,7800 ha użytkowana jako rolna.

Suma oszacowania wynosi 55 818,00 zł zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 41 863,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 5 581,80 zł. Rękojmia powinna być złożona najpóźniej na dzień poprzedzający przetarg w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Kole
03 1020 2762 0000 1802 0026 8243

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY KAWĘCZYN

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 kwietnia 2015 r. o godz. 10-tej w Urzędzie Gminy w Kawęczynie (sala nr 16) odbędzie się

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości Czachulec Nowy oznaczonej nr gendesyjnym 109/1 o powierzchni 5400 m², dla której jest prowadzona księga wieczysta nr KN1T/00046992/3 w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych.

Gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kawęczyn

Przedmiotowa nieruchomość gruntowa użytkowana jest rolniczo / grunt klasy IV, V, VI / ma bezpośredni dostęp do drogi utwardzonej. Nieruchomość zbywana jest wg stanu ewidencyjnego.

Cena wywoławcza nieruchomości gruntowej niezabudowanej wynosi:

7.300,00 zł. słownie / siedem tysięcy trzysta złotych 00/100/.

Przedmiotowa nieruchomość gruntowa nie jest obciążona prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne.

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 730,00 zł. słownie złotych /siedemset trzydzieści 00/100 w terminie do dnia 08.04.2015 r. przelewem na konto Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie nr 45 8557 0009 0400 0101 2004 0036 przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości gruntowej.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości gruntowej nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego w całości ponosi nabywca nieruchomości gruntowej.

Wójt zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z przepisami Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /D.U. z 2004 r. Nr 207 poz. 2108 ze zm./.

Ogłoszenie o przetargu wraz z regulaminem umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Gminy w Kawęczynie: www.bip.kaweczyn.pl, na tablicy ogłoszeń w tut. urzędzie.

Szczegółowych informacji o w/w nieruchomości gruntowej można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kawęczynie, pokój nr 14, tel.: (63) 288 59 24.

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24

Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

Drzwi Kompozytowe

Najwyższa jakość na pokolenia !!
PROMOCJA
kryte okucia w oknach
BEZ DOPLATY

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY
KRISPOL

HURTOWNIA STALI

KANWOD STAL

www.stal.kanwod.pl

PROMOCJA Najniższe ceny
PRĘTÓW ŻEBROWANYCH
fi 12-fi 32

kątowniki • rury z/sz • rury ocynk
profile zamknięte SUPERCENY

TRANSPORT LOCO ODBIORCA

stal@kanwod.pl

tel. 663-122-123

W Polsce ważniejsze są przegrane batalie

A w Kaczkach mówiono o jedynym polskim zwycięstwie

W Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich zorganizowano obchody 97. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wysłuchano ciekawej prelekcji Jana Engelgarda - redaktora naczelnego Myśli Polskiej, traktującej o jedynym zwycięskim powstaniu w historii Polski. Odbył się konkurs wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim, w którym wzięły udział reprezentacje dziewięciu gimnazjów z trzech powiatów. Wygrali go gimnazjaliści z Malanowa.

Sławomir Kosobudzki - dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, kładzie duży nacisk na patriotyczne wychowanie młodzieży. Z jego inicjatywy zorganizowano w tej szkole obchody 97. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W szkolnej auli stanęła wystawa poświęcona powstaniu, przygotowana przez Polski System Walki Wręcz Haller. Była też wystawa z Muzeum Niepod-

ległości w Warszawie poświęcona gen. Józefowi Hallerowi. Było to pewnym zaskoczeniem, ponieważ gen. Haller nie był związany z Powstaniem Wielkopolskim.

Liczne grono gości

Przybyłych powitał dyrektor Kosobudzki. Byli to uczniowie klas mundurowych szkoły w Kaczkach, reprezentacje gimnazjów z: Kawęczyna, Kowali Pańskich, Malanowa, Dobrej, Turku (nr 2),



W konkursie wzięły udział reprezentacje dziewięciu gimnazjów.



Zwycięzcy konkursu, gimnazjaliści z Malanowa.

Otwarto wystawę „Żołnierze Wyklęci”



W holu dobrskiego Urzędu Miejskiego otwarto wystawę „Żołnierze Wyklęci”. Przygotowało ją Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dobrowskiej. Jak zwykle najbardziej zaangażował się jego prezes Jacek Gajewski, któremu pomogli Zbigniew Pokojewski i Przemysław Plichta - leśniczy Leśnictwa Linne.

Na wystawie znalazły się historyczne zdjęcia i dokumenty, mówiące o walce antykomunistycznej partyzantki po drugiej wojnie światowej. Najwięcej

miejsca poświęcono pochodzącym z Dobrej braciom Stefanowi i Piotrowi Kosobudzkim, którzy w dniu 1 marca zostali uhonorowani tytułem „Zasłużony dla gminy Dobra - Bene Meritus”. Na jednej z plansz pokazano jak powstawało miejsce pamięci Żołnierzy Wyklętych w Czystym gmina Dobra.

Wystawę otworzą 2 marca, można oglądać w dobrskim Urzędzie Miejskim do 11 marca. Następnego dnia trafi do Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. (art)

Słodkowa - wszystkie powiat turecki, Uniejowa i Wartkowie - powiat poddębicki oraz Świnic Warckich - powiat łęczycki. Było też liczne grono dorosłych gości, a wśród nich: Ryszard Bartosik - wicestarosta turecki, Elżbieta Świder - dyrektorka delegatury Wielkopolskiego Kuratorium Oświaty w Koninie, Jerzy Kurzawa - zastępca burmistrza Turku, kpt. Piotr Pieńkiewicz - z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Turku, Piotr Bińkowski - dyrektor Gimnazjum nr 2 w Turku, ks. Paweł Zalewski - proboszcz para-

fii Kaczki Średnie i Wiesław Kosobudzki - turkowski biznesmen i polityk, zaprzyjaźniony ze szkołą w Kaczkach.

Zwycięstwo polityczne i militarne

Prelekcję pod tytułem „Powstanie Wielkopolskie - fakty i mity” wygłosił Jan Engelgart z Muzeum Niepodległości w Warszawie. Jest on także redaktorem naczelnym pisma „Myśl Polska” oraz byłym politykiem Ligi Polskich Rodzin. Powiedział on między innymi, że w polskiej mentalności ważniejsze są przegrane batalie. Stąd jego zdaniem niedocenianie i nieeksponowanie jest to powstanie. On sam jest za jego propagowaniem jako jedynego zwycięskiego w naszej historii. -Było to zwycięstwo polityczne i militarne - powiedział. Prelekcję ubarwiły prezentacje multimedialne i fragmenty filmów dokumentalnych i fabularnych poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu.

Malanów najlepszy

Kolejnym punktem programu był konkurs poświęcony powstaniu. Wzięły w nim udział trzyosobowe reprezentacje przybyłych gimnazjów. Poprowadziła go Barbara Błaszczuk - zastępca dyrektora szkoły w Kaczkach. Uczestnicy odpowiadali na pytania i opisywali prezentowane im

historyczne zdjęcia. Główny juror - dyrektor Engelgart powiedział, że nie spodziewał się tak dużej wiedzy uczestników konkursu. Do finałowej rozgrywki weszły trzy zespoły: Malanów (4,5 pkt. na pięć możliwych), Wartkowie (4,5 pkt.) i Świnice Warckie (4,0 pkt.). Taka też była ostateczna kolejność po dogrywce. Najlepsze drużyny otrzymały dyplomy i nagrody.

Obejrzano pokazy sztuki walki, a na koniec zaproszono wszystkich na słodki poczęstunek do szkolnej stołówki.

Andrzej R. Tyczyno



Prelekcję wygłosił Jan Engelgart.



Aula wypełniła się gośćmi i uczniami szkoły.



Budżety domowe Polaków

Dochody przeciętnej polskiej rodziny pozwalają na dysponowanie kwotą średnio 3647 zł na miesiąc. Są oczywiście rodziny biedniejsze i bogatsze. Każdemu pieniędzy musi starczyć na bieżące wydatki (choć to nie zawsze się udaje), a najlepiej byłoby jeszcze odłożyć parę groszy. Okazuje się, że statystyczny Polak potrafi zaoszczędzić, a czasem nawet odłożyć coś na emeryturę.

Według badań przeprowadzonych na zlecenie Związku Banków Polskich, jedynie połowa z nas ma skłonność do oszczędzania. Tymczasem oszczędzać warto nie tylko na czarną godzinę, ale także na bliższe cele, jak na edukację dzieci, hobby czy na wakacje.

Według biur podróży, na wakacje wyjeżdża około 16 mln osób, z czego 6 mln za granicę. Taki urlop trwa średnio 11 dni i kosztuje około 2300 zł od osoby. Czterooosobowa rodzina musiałaby odkładać na takie wakacje prawie 800 zł miesięcznie przez cały rok. Dla wielu Polaków jest to nieosiągalne – nie dysponują wolnymi środkami, ale większości brakuje motywacji, nawyku oszczędzania i kompetencji, jak zarządzać budżetem domowym.

Pewnie jak w banku

Ci, którzy dobrze sobie radzą z oszczędzaniem, za najbardziej opłacalną, a zarazem najbezpieczniejszą formę gromadzenia majątku uznają lokaty bankowe w złotych. Majątek w postaci aktywów finansowych, którymi dysponują wszystkie gospodarstwa domowe w naszym kraju, NBP szacuje na 1,5 bln złotych. To kwota zbliżona do wielkości produktu krajowego brutto (PKB) w 2013 r. Statystycznie przypada prawie 40 tys. zł na każdego Polaka, wliczając niemowlęta, bezrobotnych i osoby starsze.

Na aktywa Polaków składają się odłożone w bankach depozyty pieniężne o łącznej wartości 591 mld zł, posiadane akcje i papiery wartościowe na kwotę 433 mld złotych i 265 mld zł w funduszach emerytalnych i polisach ubezpieczeniowych oraz gotówka, której ilość bank centralny ocenił na nieco ponad miliard złotych.

Kiedy ryzyko się optaca

Klienci mają pewność, że nie stracą na lokatach w bankach będących pod nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego (KNF). Mimo to czasem poszukują bardziej opłacalnych sposobów na ulokowanie oszczędności. Zwłaszcza kiedy zyski z lokat bankowych są minimalne z powodu niskiego oprocentowania, a z taką sytuacją mamy obecnie do czynienia. Zwykle są to inwestycje wiążące się z większym ryzykiem, jak np. zakup akcji czy innych instrumentów finansowych. Czasem są to nawet operacje z firmami znajdującymi się na czarnej liście KNF. Kiedy ktoś liczy na większy zysk, musi brać pod uwagę ryzyko, a nawet stratę. Można je zmini-

malizować sprawdzając wiarygodność firmy, której powierza się pieniądze, choćby w KNF.

Po drugiej stronie budżetu domowego są zobowiązania finansowe, z czego zdecydowaną większość stanowią spłaty rat zaciągniętych kredytów. W skali kraju to 602 mld złotych, czyli ponad 40 tysięcy złotych na jedno z niemal 14 milionów gospodarstw domowych.

Kto ma lepiej

Najlepszą sytuację materialną mają osoby pracujące, posiadające wyższe wykształcenie i przedsiębiorcy – wynika z analizy budżetów domowych przeprowadzonej przez GUS. Dobrze powodzi się osobom z Warszawy, bo stolica niemal dwukrotnie przekracza średnią krajową pod względem uzyskiwanych dochodów. Nie najgorzej przedstawia się też sytuacja materialna rolników i emerytów – obie

grupy społeczne mają średnie przychody wyższe od rodzin pracowniczych, a koszty utrzymania znacznie niższe.

Gorzej sobie radzą pracownicy z niższym wykształceniem, którzy nie posiadają umiejętności pozwalających na prowadzenie własnej, specjalistycznej firmy, a także renciści i rodziny, w których jest osoba niepełnosprawna.

Złą sytuację materialną ma także część młodych Polaków – aż 26 proc. osób w wieku 26 – 35 lat nie poradziłoby sobie finansowo bez pomocy rodziców. Wyższe wykształcenie, które wiąże się z wydatkami i wyrzeczeniami rodziny, nie jest dziś dla młodych gwarancją sukcesu materialnego.

Groźne długi

Część Polaków łatwo wpada w sieci zastawiane przez firmy pożyczkowe, które za szybkie i łatwo

dostępne pieniądze żądają ogromnej ceny. Zaciskająca się pęta rosnącego zadłużenia stała się przyczyną wielu rodzinnych tragedii.

A wszyscy mamy skłonność do udawania, że powodzi nam się lepiej niż w rzeczywistości. Psychologowie społeczni twierdzą, że lubimy żyć złudzeniami, dniem dzisiejszym, zaś wypieramy niekorzystne fakty, nawet jeśli dotkliwie odczuwamy ich skutki. Dopiero kryzys gospodarczy, mniejsze dochody i czasy niepewności powodują zaciskanie pasa i włączenie programu oszczędzania do domowych finansów.

W przypadku budżetu domowego powinniśmy twardo trzymać się ziemi i nigdy nie podejmować pochopnych decyzji kupując zbędne lub zbyt kosztowne produkty. Podobnie ostrożnie należy korzystać z możliwości zaciągania pożyczek, zwłaszcza w instytucjach pożyczkowych.



W naszym dodatku przeczytacie:

Trzeba się pilnować

Jak się ustrzec przed pułapkami marketingowymi stawianymi przez producentów, reklamodawców i handlowców? radzi dr Jolanta Tkaczyk z Katedry Marketingu Akademii Leona Koźmińskiego. Droga od wejścia do kasy w supermarkecie jest możliwie najdłuższa, aby klient wypełnił koszyk kolejnymi promocyjnymi towarami i wydał znacznie więcej, niż zaplanował. Zakupoholizm stał się już przypadłością, którą – podobnie jak alkoholizm czy nadmierną skłonnością do hazardu – zajmują się poradnie uzależnień. Sprawdź, czy zauważasz pierwsze objawy u siebie albo u swoich bliskich.

Od mniejszych wydatków do dużych oszczędności

Zrównoważony budżet domowy wymaga dyscypliny wydatków i oszczędzania wszędzie, gdzie się da. Oszczędzanie jest charakterystyczne dla pewnego etapu życia – za badania w tym obszarze amerykańsko-włoski ekonomista Frank Modigliani otrzymał nagrodę Nobla.

Dochody polskich rodzin

Dochody na jedną osobę w polskich rodzinach pokazują, że najlepiej powodzi się przedsiębiorcom. Zaskakujące, że drugie miejsce pod względem rozporządzalnego dochodu na osobę zajmują gospodarstwa domowe emerytów.

Czytać i trzymać w garści umowy

Miejski rzecznik praw konsumenta w Łodzi przekazuje konkretne zalecenia dla klientów wprowadzonych w błąd albo oszukanych przez nieuczciwe firmy. Warto czytać, co się podpisuje! Aspirant Fortuna ostrzega przed korzystaniem z chwilówek.

Wesele i pogrzeb w budżecie domowym

Jak skalkulować koszt wesela i ile trzeba wydać na pogrzeb? Młodzi nie powinni się spodziewać zbyt hojnych prezentów.

Darowizny i spadki – reguły bezpieczeństwa

Jak zadbać o dokumenty, by uniknąć konfliktów o spuściznę po rodzicach lub dziadkach i trudności z podziałem majątku?



Budżet domowy – słownik terminów

Osoba lub rodzina, która sama się utrzymuje, to gospodarstwo domowe. Gospodarstwa domowe mogą być jedno- lub wieloosobowe. Jednoosobowe gospodarstwo domowe można prowadzić, mieszkając w pojedynkę albo z innymi (rodziną albo znajomymi), pod warunkiem, że zarabianie i wydawanie odbywa się indywidualnie. Znacznie powszechniejsze są gospodarstwa domowe wieloosobowe (najczęściej rodzinne), połączone mieszkaniem i wspólnym utrzymywaniem się. O przynależności do gospodarstwa domowego rozstrzyga wspólne wydawanie pieniędzy.

Każde gospodarstwo domowe ma swój budżet, czyli zestawienie przychodów i wydatków za dany okres. Większość z nas nie prowadzi systematycznych zestawień zarobionych pieniędzy i poniesionych wydatków, ale zwykle staramy się zachować kontrolę nad swoimi finansami i nie wydawać za dużo. Podobnie postępują firmy, organizacje społeczne, charytatywne, fundacje, organy samorządu, instytucje publiczne, rząd i inne organy, które działają w oparciu o budżety ustalone przez swoje władze. Budżet państwa polskiego uchwała Sejm w formie ustawy, a w innych krajach także robią to parlamenty.

Budżet gospodarstwa domowego – podobnie jak budżet państwa – ma dwie strony: przychody i wydatki. Z jednej strony zestawia wszystkie pieniężne i niepieniężne przychody, wpływające do gospodarstwa domowego. Z drugiej pokazuje wydatki które z gospodarstwa domowego trafiają na zewnątrz. Budżet gospodarstwa domowego liczymy w wartościach netto, czyli bez zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, a także bez składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Na ogół nie widzimy tych zaliczek i składek, bo są opłacane przez pracodawcę.

Osoby w każdym gospodarstwie domowym utrzymują się z trzech rodzajów źródeł:
1/ zarobkowych, czyli z pracy najemnej, na własny rachunek albo z rolnictwa,
2/ niezarobkowych, czyli ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych i innych (emerytury, renty, zasiłki dla bezrobotnych, stypendia, alimenty), z dochodów z własności (odsutki, udział w spółkach, obligacje), z wynajmu (nieruchomości, ziemi), ze sprzedaży majątku, pożyczek,
3/ pozostawanie na utrzymaniu innych członków gospodarstwa domowego ze względu na brak własnych przychodów.

Ciąg dalszy w ramce na sąsiedniej stronie

Rozmowa z dr Jolantą Tkaczyk z Katedry Marketingu Akademii Leona Koźmińskiego

Trzeba się pilnować

Idziemy do sklepu po chleb i masło, a wracamy z torbą pełną towarów, których zakupu wcześniej nie planowaliśmy. Jak to się dzieje? Pozornie podejmujemy racjonalne decyzje zakupowe, bo najczęściej kierujemy się ceną. Szukamy więc towarów, których zakup wydaje się okazyny. Większe opakowania to niższa cena jednostkowa. Promocja – nawet jeśli nowa, niższa cena wcale nie jest niższa – to też impuls, aby włożyć towar do koszyka. Nie zastanawiamy się wówczas, czy naprawdę potrzebujemy taką ilość jedzenia albo czy naprawdę jakiś przedmiot jest nam niezbędny.

Wędrujemy przez sklep i cały czas coś dorzucamy do koszyka. Supermarkety tak są zaplanowane, żeby klient przebył jak najdłuższą drogę od wejścia do kasy. Oświetlenie towarów, ich ustawienie na półce i w kolejnych alejkach, muzyka towarzysząca zakupom, zapachy, nawet towary wystawione tuż przy kasie – to wszystko jest precyzyjnie zaplanowane i nie po to, byśmy kupili jak najmniej, ale właśnie, by koszyk wypełniał się cały czas.

Niepotrzebnymi towarami.

Wydajemy pieniądze także by zaspokoić potrzeby społeczne, pokazać, że stać mnie na to, zademonstrować styl życia – idąc np. do restauracji. Jedzenie to coś więcej, aniżeli przyjmowanie pożywienia. Może być nagrodą, antidotum na osobisty kryzys, formą wyrażania uczuć. Jest więc ściśle związane z psychiką. Jak pokazują badania, na te aspekty psychologiczne jedzenia można wpływać – zarówno pozytywnie – na przykład kształtując zdrowe nawyki odżywiania, jak i negatywnie – poprzez wpajanie i utrwalanie złych nawyków.

Jak w barach fast food, które stosują wyrafinowane działania, by nas zwiabić. Nie oszukujmy się, to są firmy nastawione na zysk, ich celem jest zarobić, a nie uchronić ludzkość od głodu. Sprzedają np. całe zestawy jedzenia, w pudełkach, nie na talerzach i konsument nie jest w stanie ocenić, czy to jest duża porcja, czy mała. Ale bierze zestaw, bo znów jednostkowo wydaje się tańszy niż jedna kanapka. Te zestawy są zresztą coraz większe – średnie nazywa się małymi, duże średnimi itp. Siedząc przy stoikach można zjeść dużo więcej, niż się potrzebuje, a żeby przedłużyć pobyt w takim miejscu klienci decydują się często na deser.



A co się dzieje w internecie, czy tu też działają te same mechanizmy?

Oczywiście. Nasze zainteresowania są śledzone poprzez tzw. cookies. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce jakąś frazę, by natychmiast na ekranie pojawiły się oferty zakupu związanych z nią towarów, obok dowolnych treści. Przez internet kupujemy coraz więcej.

Czy jest sposób na uniknięcie pułapek marketingowych zastawianych na klientów?

Trzeba mieć świadomość, jak działają te narzędzia i pilnować się. Nie zabierać na zakupy dzieci, którym trudno odmówić, a na nie bardzo silnie oddziałuje np. reklama. Już dwulatek jest gotów przywiązać się do marki batonika, której reklamę zobaczył kilka razy. Robić listy zakupów i wyznaczać sobie sztywny budżet, chociażby na zakup żywności. Lepiej zjeść mniej za to produktów dobrej jakości. Zazwyczaj potrzebujemy też mniej ubrań, niż kupujemy. Warto też zastosować pewne ograniczenia w korzystaniu z karty kredytowej. Zakupy konsumpcyjne na kredyt to bardzo często początek niebezpiecznej pęlli zadłużenia, z której trudno jest się wyplątać.

Jak nie wpadać w finansowe sidła

To zaskakujące, ale skarżymy się na swoją sytuację finansową rzadziej niż inni Europejczycy. Badania prowadzone w różnych krajach dla dużego banku wskazują, że dwóch na pięciu Polaków (41 proc.) z trudnością wiąże koniec z końcem. Większe problemy finansowe niż my zgłaszają Hiszpanie (57 proc.), Włosi (54 proc.) i Francuzi (53 proc.), zaś najlepiej radzą sobie najbogatsze narody Luksemburczycy i Holendrzy (odpowiednio tylko 19 i 25 proc. ma kłopoty).

Bardziej optymistycznie oceniamy też wpływ gospodarki na osobiste finanse: połowa badanych nie zauważa takiego związku. Pogorszenie w portfelu w związku z kryzysem gospodarczym widzi 36 proc. Polaków. Tymczasem we Włoszech i w Hiszpanii jest odwrotnie: ponad 55 proc. sądzi, że kryzys gospodarczy negatywnie oddziałuje na domowe budżety, a stabilność finansową deklaruje 36–38 proc.

Jednocześnie poważne problemy ze spłatą zobowiązań ma około 10 proc. gospodarstw domowych w Polsce. Wydawałoby się, że to niewiele, ale oznacza to prawie półtora miliona rodzin, czyli ponad 4 miliony osób, które nie mogą uregulować bieżących rachunków i spłacić długów.

Jedną z ważniejszych przyczyn takiej sytuacji są pochopnie podejmowane zobowiązania finansowe. Na przykład biorąc kredyt, nie zawsze liczymy się z naszymi możliwościami budżetowymi. W końcu pieniądze z kredytu czy pożyczki są naprawdę potrzebne na własne wydatki albo na wsparcie dla rodziny.

Bez pomocy bliskich coraz trudniej młodym wpłacić zaliczkę na mieszkanie albo kupić samochód. Dlatego często kredyty i pożyczki dla dzieci i wnuków są zaciągane przez emerytów i rencistów, a później także przez nich zwracane. Powoduje to wzrost liczby osób powyżej 65. roku życia, które nie placą systematycznie rat zaciągniętych poży-

czek i kredytów, a także należności za prąd, mieszkanie, telefon. Już niemal co trzeci senior ankietowany w IV kwartale 2014 r. potwierdził posiadanie takich zaległości płatniczych. Na szczęście z reguły są to niezbyt duże zobowiązania (prawie 70 proc. wynosi od 1 tys. do 10 tys. zł). Liczba starszych kredytobiorców wzrosła o prawie 50 proc. w stosunku do 2008 r. Starsi mają własne potrzeby konsumpcyjne, często też padają ofiarą firm sprzedających na raty drogie gamki czy koce. Jednak młode osoby, którym starsi pomogli – przez własne zaangażowanie kredytowe, poręczenie, czy przystąpienie do długu, powinny zdecydowanie włączyć się do spłaty tych kredytów.

Przyczyną problemów finansowych bywają też niekontrolowane wydatki. Zarówno osoby młode, jak i starsze cierpią czasem na zakupoholizm, traktowany obecnie jako uzależnienie. Zakupoholizmowi sprzyja nierozważne korzystanie z kart płatniczych, zwłaszcza kredytowych, które nie wywołują skojarzeń z wydawaniem pieniędzy, bo odsuwają płatność w czasie. Karty w portfelu to wygoda i bezpieczna gotówka, która pozostaje na koncie w banku, nawet kiedy właściciel zgubi portfel, ale zawsze gotówka!

Okazuje się że raczej nie szalejemy w sklepach – regularnie na impulsowe zakupy pozwala sobie tylko 22 proc. ankietowanych Polaków, a co drugi woli płacić gotówką, ponieważ wtedy łatwiej się

zorientować, ile naprawdę wydajemy. A dodatkowo, ze względu na towarzyszące płaceniu gotówką poczucie winy – wydajemy jednak mniej.

Jak podkreślają eksperci od finansów osobistych i budżetów domowych, znacznie powszechniejszą przyczyną trudności dla naszych portfeli nie jest brak pieniędzy, ale niewłaściwe zarządzanie posiadanymi środkami. Szczególnie groźny jest nadmierny optymizm odnośnie przyszłych dochodów, brak dyscypliny i planu podziału dostępnych środków na poszczególne cele: mieszkanie, opłaty, spłatę kredytów, paliwo i remonty samochodu, edukację dzieci i własną kulturę, rozrywkę i inne przyjemności.

Można zarabiać naprawdę ogromne kwoty – i w efekcie zbankrutować. Tak dzieje się w przypadku byłych piłkarzy ligi angielskiej, zbadanych przez fundację

XPro. Kończą oni karierę dość młodo – a trzech na pięciu ogłasza bankructwo w ciągu 5 lat od tego momentu.

Ich zarobki podczas gry w lidze wynoszą średnio 30 tysięcy funtów tygodniowo, czyli ponad 1,5 miliona funtów rocznie (około 8 mln zł rocznie). Tylko nieliczni z byłych zawodowych piłkarzy są w stanie „na futbolowej emeryturze” odciąć się od rozbuchanej konsumpcji, ekstrawaganckiego trybu życia i podejmowanych doradców inwestycyjnych.

Ten przykład pokazuje, że – bez względu na wysokość dochodu – w osobistych finansach najbardziej liczy się zdrowy rozsądek, przewidywanie dochodów i realne planowanie wydatków. Jedynie tak można uniknąć pułapki nadmiernego zadłużenia, nieprzemyślanych wydatków, zakupoholizmu czy szastania „plastycznym pieniądzem” z karty płatniczej.

Jak rozpoznać zakupoholizm

- **Zakupoholizm to przymus kupowania rzeczy, zadłużania się, zaciągania kredytów.**
- **Objawy zakupoholizmu:**
 - kupowanie czegoś znacznie droższego niż założyliśmy i w zbyt dużych ilościach, np. jedzenia, którego nie jesteśmy w stanie skosztować,
 - zbyt częste korzystanie z kredytów, pożyczek w sposób przekraczający zdolności spłaty,
 - poczucie przygnębienia, pustki, irytacji, niezadowolenia, złości, napięcia, gdy nie jesteśmy w stanie dokonywać zakupów, bo wyczerpał się limit na karcie kredytowej albo sklepy są zamknięte,
 - zakupy i planowanie wydatków na atrakcyjne cele są nagrodą, przyjemnością i jedyną metodą uporania się z codziennymi problemami,
 - brak innych zainteresowań niż kupowanie, planowanie zakupów, fantazjowanie o nich,
 - spędzanie dużej ilości czasu w sklepach, centrach handlowych, szukanie pretekstów, aby się tam znaleźć i pozostać na dłużej (np. realne albo wymyślone potrzeby członków rodziny, przyjaciół, znajomych),
 - kontynuowanie podobnych zachowań mimo szkód, jakie wyrządzają, czyli rosnącego zadłużenia, izolacji od najbliższych, konfliktów, ukrywania i kłamstw w związku z zakupami,
 - zwykle nieudane próby powstrzymania się od takiego zachowania.

Źródło: <http://odwykradom.pl/zakupoholizm/>



Zrównoważony budżet domowy

Od mniejszych wydatków do dużych oszczędności

Domowe finanse nie znoszą długotrwałego deficytu, czyli przewagi wydatków nad wpływami. Chwilowy brak gotówki można zrównoważyć pożyczką, ale finansowanie jednego kredytu kolejnym to już początek niebezpiecznej pętli zadłużenia

Budżety domowe musimy równoważyć, czyli trzymać wydatki na poziomie przychodów. Nie można wydać więcej, niż się zarabia, chyba że dostaniemy dodatkowe pieniądze (darowiznę, spadek, premię, wygraną etc.) albo zaciągniemy kredyt czy pożyczkę (które trzeba później oddać z odsetkami). W domowej kasie musi wystarczyć na wszystko, bo inaczej narażamy się na kłopoty, jak np. odłączenie prądu, zajęcie części majątku przez komornika albo – w skrajnym przypadku – na bankructwo. Dlatego domowe budżety powinny być zrównoważone, a najlepiej z nadwyżką przychodów nad wszystkimi wydatkami.

Prawie każdy człowiek intuicyjnie wyczuwa, jak rozsądnie zarządzać swoimi finansami. Dlatego dąży do zrównoważenia przychodów i wydatków we własnym budżecie. Podobnie dzieje się z firmami i organizacjami, które mogą działać przez dłuższy czas tylko wówczas, gdy finansują na bieżąco swoje potrzeby. Utrzymanie finansów w ryżach wymaga odpowiedniego zarządzania kosztami i dochodami, osiąganymi w danym okresie.

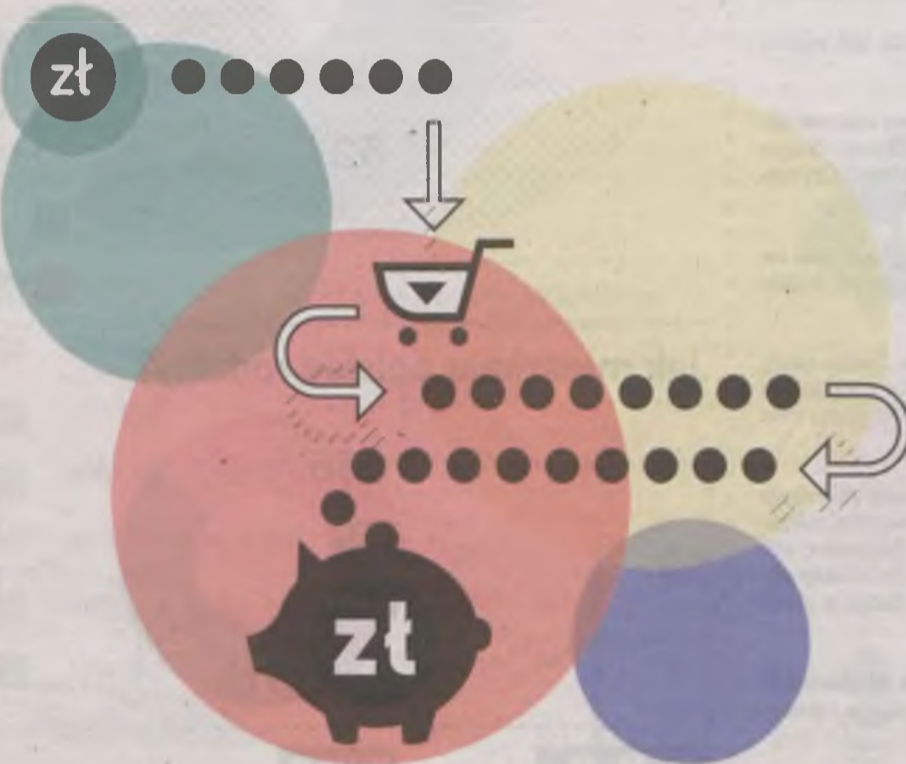
Zarządzania budżetem domowym na ogół uczymy się w praktyce, co wiąże się z wyciąganiem wniosków z niepotrzebnych, zbyt drogich zakupów, nabrania się na pseudo-promocje czy wzięcia drogiej pożyczki-chwilówki. Najlepiej jednak uczyć się na cudzych błędach. Dlatego tak ważna jest edukacja ekonomiczna (także w szkołach), korzystanie z mediów, stron internetowych, publikacji, filmów i audycji przez dzieci, młodzież, dorosłych, starszych, przez pracowników, rolników, studentów, przedsiębiorców, menedżerów, bezrobotnych, czy przez prowadzących gospodarstwa domowe.

Niełatwe budżetowanie

Gospodarowanie budżetem domowym z pozoru jest proste: wystarczy wiedzieć, ile pieniędzy mamy do dyspozycji, jak planować wydatki i jak racjonalnie kupować. Dlatego zawsze warto policzyć dochody i zaplanować wydatki. Najpierw spisujemy wszystkie wpływy (np. pensje, zlecenia, emerytury, zasiłki), a potem robimy listę wydatków, która musi się zmieścić w ramach dostępnych środków. Uwzględniamy koszty stałe, które powtarzają się co miesiąc (np. czynsz, energia elektryczna, gaz, woda, telefon, abonament telewizyjny, internet itp.), większe wydatki (remont, ubrania, wakacje) czy inne (prezenty na święta, naprawa samochodu). Przyda się też rezerwa na niespodziewane sytuacje (np. leczenie, nowy sprzęt AGD). Wydatki cykliczne i okazjonalne warto podsumować na piśmie, przy pomocy darmowych programów (są dostępne w internecie) albo prostego arkusza kalkulacyjnego.

W dalszej kolejności zastanawiamy się, jak efektywnie podzielić dochody. Największa część jest zawsze przeznaczona na wydatki konieczne (np. bieżące rachunki, żywność, raty kredytowe). Pozostałe wpływy warto podzielić na mniejsze pule: na oszczędności długoterminowe (np. budowę domu, studia dzieci, emeryturę), na oszczędności celowe (np. zakup samochodu, remont mieszkania, wakacje) i na dowolny cel. Zwykłe proporcje są następujące: do 60 proc. na wydatki konieczne (bieżące), 30 proc. na konkretny cel i pozostałe 10 proc. na oszczędności długoterminowe.

W domu nie możemy dopuścić do powstania dziury budżetowej. Jeśli wydajemy więcej, a zarabiamy tyle samo albo mniej, to wtedy musimy ograniczać koszty (i ciąć wydatki) albo ratować się – często drogimi – kredytami czy pożyczkami. Żeby udało się wprowadzić jakieś zmiany w budżecie domowym, musimy – tak jak firmy i państwo – na bieżąco rejestrować wszystkie operacje, każdy (nawet najdrobniejszy) wydatek i



wszystkie uzyskiwane dochody. Dopiero wówczas da się zdecydować, które wydatki pozostają w budżecie, a które muszą być skreślone na przyszłość – np. wizyty w restauracjach, abonament za telefon stacjonarny, z którego nikt nie korzysta czy opłaty za telewizję cyfrową (bo wszyscy domownicy używają przecież mobilnego internetu, serwisów informacyjnych i YouTube).

Pod koniec miesiąca warto podsumować efekty: nieduże pieniądze wydane codziennie na używki lub przyjemności urastają do pokaźnych sum. Pomaga w tym np. specjalna aplikacja dla byłych palaczy, która pokazuje na bieżąco w telefonie, ile zaoszczędzili.

Zarządzanie domowymi finansami wymaga dyscypliny. Starajmy się zatem przestrzegać planu założonego w naszym budżecie. Jeśli sytuacja się zmieni, wprowadzajmy nawet najmniejsze zmiany do budżetu. Gdy dostaniemy podwyżkę, to przeznaczymy ją raczej na oszczędności niż na rozrywkę. Gdy wzrosną nasze wydatki, poszukajmy dodatkowych dochodów. Musimy na bieżąco kontrolować koszty, a gdy okaże się, że wydajemy więcej, niż założyliśmy, powinniśmy zaplanować swój budżet od nowa.

Mądrość etapu

Tylko staranne i systematyczne zarządzanie wydatkami i wpływami pozwoli na gromadzenie oszczędności na bliższą i odleglejszą przyszłość. Zresztą – jak wskazują badania – skłonność do oszczędzania zależy w dużej mierze od wieku i od etapu życia, na którym się znajdujemy. Zaraz po rozpoczęciu pracy zawodowej, a także po jej zakończeniu oszczędza się najmniej, a często nie oszczędza w ogóle. Wtedy bowiem się dorabia i potrzebuje się pieniędzy na wydatki (ludzie młodzi) albo zaczyna konsumować oszczędności (starsi). Największa skłonność do oszczędzania przypada na wiek ok. 40–55 lat, kiedy kariera zawodowa jest w rozkwicie (a zarobki stosunkowo wysokie), a perspektywa emerytury staje się coraz bardziej realna.

Ta teoria, której twórcą jest włosko-amerykański noblista Frank Modigliani, znajduje potwierdzenie u nas. Z badania „Diagnoza Społeczna (2013)” przeprowadzonego przez zespół pod kierunkiem prof. Janusza Czaplińskiego, wynika że najwięcej oszczędności zgromadzili Polacy w wieku 40–60 lat. Przejawiają największą aktywność inwestycyjną i poszukują bardziej rentownych form oszczędzania (np. funduszy inwestycyjnych).

Na skłonność do oszczędzania wpływa wielkość gospodarstwa domowego. Problemy z oszczędzaniem mają rodziny niepełne (jeden rodzic) i wielodzietne. Najmniej takich gospodarstw domowych posiada jakiekolwiek oszczędności, bo mają inne preferencje odnośnie nadwyżek finansowych. Większość utrzymują w

gotówce lub na płynnych kontach oszczędnościowych i rzadziej myślą o długoterminowych celach, np. o zabezpieczeniu na starość. Są skupione na bieżących potrzebach.

Znacznie więcej i częściej oszczędzają rodziny bezdzietne, z jednym lub dwójką dzieci, a także osoby samotne. W tych grupach obowiązują inne priorytety dla oszczędzania. Najważniejsza jest przezorność, chęć zabezpieczenia się na wypadek nieprzewidzianych wydatków czy zakłóceń w dochodach. Na drugie miejsce wśród celów oszczędzania dla osób z tej grupy wysuwa się zabezpieczenie emerytury.

Na skłonność do oszczędzania mają wpływ większe zmiany gospodarcze czy polityczne. Oszczędzanie jest reakcją obronną przed oczekiwanym zagrożeniem. Widać to po wysokości stopy oszczędności Polaków w ostatnich latach. Podczas kryzysowych lat 2009–2010 przekroczyła ona 6 proc. (taką część dochodów przeciętnie oszczędzaliśmy). Przed kryzysem finansowym stopa oszczędności była wyższa (ok. 10 proc.).

W dłuższej perspektywie to okresy dużego wzrostu gospodarczego i wysokich zarobków mają największy wpływ na prywatne oszczędności i na zamożność całych państw. Liczą się też czynniki kulturowe i zachęty podatkowe (np. związane z długoterminowym oszczędzaniem czy oszczędzaniem na emeryturę). Stąd bogate kraje, np. Szwajcaria, Niemcy czy Norwegia, mają wysokie stopy oszczędności prywatnych (ok. 10–15 proc.), które są źródłem kapitału w gospodarkach i przyczyniają się do wzrostu zamożności.

Uważajmy na firmy pożyczkowe

Jeśli oszczędzimy za mało i potrzebujemy pieniędzy na ważne wydatki, to bądźmy czujni przy poszukiwaniu finansowania. Kredyt lub pożyczkę zaciągajmy rozważnie i nigdy nie dajmy się skusić na z pozoru „atrakcyjne i wygodne” oferty firm pożyczkowych. Za uproszczone procedury, brak wymagań (poza okazaniem dowodu), a nawet dowóz do domu przychodzi zapłacić bardzo wysokim oprocentowaniem i kosztami pożyczki.

Firmy pożyczkowe żerują na nieostrożności i nieuwadze klientów, którzy rzadko czytają umowy i zgadzają się pochopnie na wysokie oprocentowanie pożyczek, duże opłaty transakcyjne i kosztowne zabezpieczenia. Dlatego tak potrzebne są systematycznie prowadzone akcje edukacyjne i działania ostrzegawcze (np. www.zanim-podpiszesz.pl).

Jeśli już musimy pożyczyc, idźmy do banku, a najlepiej do kilku, porównajmy ich oferty, zastanówmy się nad wyborem najlepszej. Warto tak postąpić, nawet jeśli potrwa to dłużej, a banki będą oczekiwały szeregu dokumentów i potwierdzenia naszej zdolności kredytowej.

Budżet domowy – słownik terminów

Na przychody netto w budżecie gospodarstwa domowego składają się dochód rozporządzalny i przychody z oszczędności (np. odsetki od lokat). Przychody możemy przeznaczyć na wydatki bieżące lub zaoszczędzić.

Dochód rozporządzalny stanowi sumę bieżących dochodów gospodarstwa domowego z różnych źródeł, pomniejszoną o podatki (dochodowe, od własności) i składki (ZUS) płacone na bieżąco przez pracodawcę. Dochód rozporządzalny obejmuje przychody i świadczenia uzyskane z pracy najemnej, z posiadanego gospodarstwa rolnego, prowadzonej działalności gospodarczej, z własności (wynajmu, odsetek od lokat, udziałów w spółkach, papierów wartościowych), jak też spożycie naturalne (produkty i towary pobrane z własnego gospodarstwa rolnego lub ze swojej działalności gospodarczej). To także świadczenia z ubezpieczeń społecznych (jak emerytury, renty), dodatki chorobowe, dary i alimenty. Dochód rozporządzalny przeznaczony jest na wydatki i na przyrost oszczędności.

Uzyskane przychody wydajemy na towary i usługi konsumpcyjne oraz na inne cele. Towary i usługi konsumpcyjne służą zaspokojeniu bieżących potrzeb gospodarstwa domowego. Możemy je kupić za gotówkę, przy użyciu karty płatniczej lub kredytowej, na kredyt, czy otrzymać bezpłatnie albo pobrać z prowadzonego gospodarstwa rolnego lub działalności gospodarczej jako tzw. spożycie naturalne. Towary konsumpcyjne obejmują dobra nietrwałe (żywność, napoje, lekarstwa), półtrwałe (odzież, książki, zabawki) i trwałe (np.: samochody, pralki, lodówki, telewizory).

Część środków przeznaczamy na oszczędności, czyli na:

- 1/ lokaty, w tym zakup papierów wartościowych,
- 2/ spłatę pożyczek i kredytów, głównie w bankach, jak również zwrot pożyczek od osób prywatnych,
- 3/ składki ubezpieczeniowe na życie,
- 4/ zakup, remont i modernizację majątku (nieruchomości, mieszkań, domów, środków trwałych używanych w rolnictwie, czyli maszyn, pojazdów).

Pozostałe wydatki to:

- dary dla gospodarstw domowych i instytucji niekomercyjnych,
- podatek od spadków i darowizn, od nieruchomości, opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu,
- zaliczki na podatek od dochodów osobistych oraz składki na ubezpieczenia społeczne,
- inne wydatki, w tym straty pieniężne, grzywny, mandaty, odszkodowania za szkody.



Jak poprawić sytuację finansową rodziny?

Zrównoważyć wydatki z przychodami. Zasada, że dziś wydam, a jutro zarobię prowadzi do finansowej katastrofy. Na konto przyszłych dochodów można wydać tylko na to, co jest inwestycją (np. prawo jazdy, ubranie do pracy) i później się zwróci.

Nie zapożyczać się na coś, bez czego można żyć. Zazwyczaj mamy za dużo przedmiotów codziennego użytku, a zwłaszcza odzieży. Nie warto korzystać z karty kredytowej, aby kupić ubranie w promocji.

Płacić na bieżąco zobowiązania, od których naliczą nam wysokie odsetki za zwłokę.

Kontrolować wydatki na jedzenie. Często kupujemy znacznie więcej produktów spożywczych, niż rzeczywiście potrzebujemy. Dobrym miernikiem trafności zakupów jest zawartość kosza na śmieci. Czy często wyrzucamy przeterminowane i nieużyte jedzenie?

Obliczyć wydatki komunikacyjne. Przez większą część roku zamienimy podróż samochodem lub komunikacją miejską na dojazdy rowerem.

Zakupy w supermarketach tylko raz w miesiącu. Zawsze należy sporządzić listę zakupów w domu i uważać, by nie wkładać do koszyka niczego spoza listy. Bieżące zakupy np. nabiał, pieczywo, można robić w lokalnym sklepiku, tylko w niezbędnych ilościach.

Systematycznie raz do roku weryfikować stałe koszty utrzymania – za telefony, telewizję cyfrową, internet, monitoring, polisy ubezpieczeniowe, obsługę rachunku bankowego itp. I zmieniać dostawców, jeśli na rynku jest lepsza oferta. Paradoksalnie, najczęściej za te usługi płacą lojalni, wieloletni klienci, a najkorzystniejsze oferty dostają ci, którzy zmieniają umowy.

Dzieciom przyznać i wypłacać stałe kieszonkowe na własne potrzeby, ale nie kupować im batonów, ciastek, napojów i chipsów z własnego portfela. Mają przecież swój.

Odkładać systematycznie nawet niewielką kwotę co miesiąc. Dla ułatwienia można od razu wskazać cel oszczędzania (np. letnie wakacje) i zaangażować w to całą rodzinę.

Nie szukać okazji i promocji za pieniądze, ale wartościowych rzeczy za darmo. Jest ich całkiem sporo. Zamiast kupować książki można je tylko wypożyczyć w bibliotece, w wybrane dni za darmo zwiedzić muzeum, a w internecie znaleźć otwarte kursy najlepszych uczelni. W skrajnych przypadkach czasowego braku środków do życia trzeba skorzystać ze wsparcia PCK, Caritasu albo opieki społecznej.

Zawsze poszukiwać możliwości dodatkowego dochodu – czy to z pracy po godzinach, z biznesu np. internetowego, z wynajmu mieszkania etc.

Nie trzymać kosztownych przedmiotów i pieniędzy w domu. Zbyt wiele jest włamań i kradzieży, aby tak ryzykować. Pieniądze ulokować w banku, a kosztowności w skrytce bankowej.

Dywersyfikować inwestycje. Zgodnie z zasadą, by nie wkładać wszystkich jajek do jednego koszyka, posiadane pieniądze lepiej jest ulokować w 3-4 różnych miejscach – np. na lokacie bankowej, w akcjach, w złocie (sztabki i monety należy trzymać tylko w wynajętej skrytce bankowej).

Ubezpieczać się. I sprawdzać, co opłacone ubezpieczenie obejmuje. Wprawdzie trudno wyobrazić sobie wszystkie zdarzenia losowe, jakie mogą mieć miejsce w przyszłości, ale właśnie dlatego sprawie polisy warto poświęcić trochę czasu.

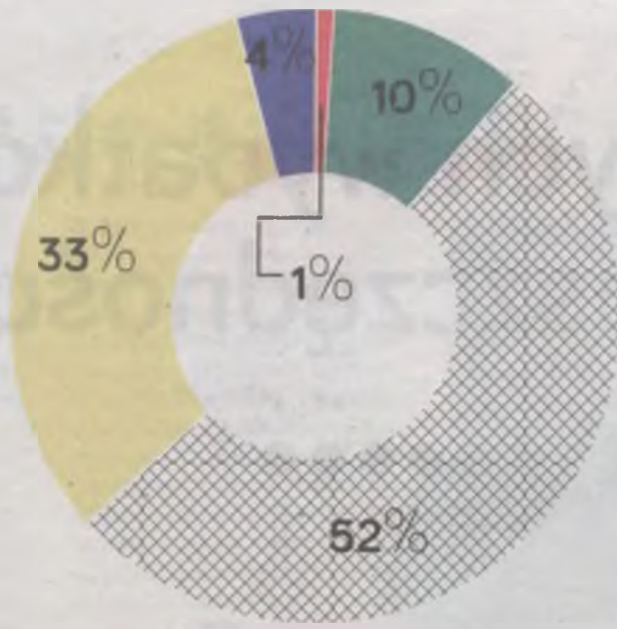
Kontrolować czas wolny. Przeciętny Polak kilka godzin dziennie spędza oglądając telewizję lub surfując po internecie. Można wtedy np. popilnować dziecka sąsiadki lub wyprowadzić kogoś psa na spacer i otrzymać za to wynagrodzenie. Być może to lepsze wykorzystanie wolnego czasu, a w każdym razie szansa na dodatkowy dochód.

Korzystać z przysługujących praw do ulg podatkowych, zniżek, zasiłków, zapomóg z funduszu socjalnego, stypendiów, a nawet do reklamacji w sklepie itp. Trzeba się interesować, co nam przysługuje i samemu upominać się o to, co się należy.

Rzucić palenie i inne kosztowne nalogi. Nic tak nie wspiera decyzji o rezygnacji z nalogu, jak liczenie, ile pieniędzy zostaje w kieszeni dzisiaj, przez tydzień, miesiąc itd.

Ocenić realistycznie szanse i ryzyko – np. szansa na wygraną w totolotka jest bliska zeru, a mimo to co tydzień miliony ludzi wydają na zakup losu kilka, czasem kilkadziesiąt złotych. Wyjątkowe promocje i okazje biznesowe lepiej potraktować z ograniczonym zaufaniem, zamiast dawać się nabrać na niezrozumiałe umowy podpisane przez agresywnych sprzedawców.

Uporządkować sprawy formalno-prawne dotyczące posiadanego majątku, zwłaszcza nieruchomości. Nieprzeprowadzone postępowania spadkowe często powodują, że nie możemy dysponować własną nieruchomością np. nie możemy jej nikomu wynająć albo użyć, bo nie mamy do niej prawa.

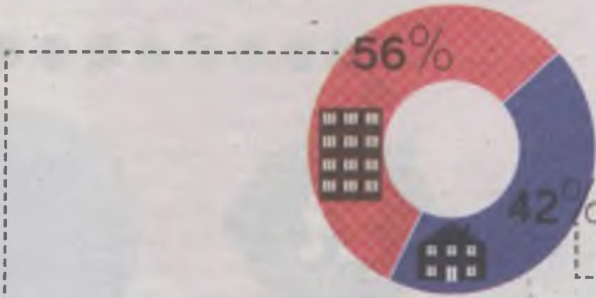


Jak oceniliśmy sytuację finansową swojej rodziny?

w 2013 r.

- starcza nam na wiele bez specjalnego oszczędzania
- starcza nam na co dzień, ale musimy oszczędzać na poważniejsze zakupy
- musimy na co dzień bardzo oszczędnie gospodarować
- nie starcza nawet na podstawowe potrzeby
- możemy pozwolić sobie na pewien luksus

Jak mieszkają polskie rodziny?



- mieszkania w zabudowie wielorodzinnej
- domy jednorodzinne



Rodzina pracownicza



Rodzina emerytów

Dochód rozporządzalny na rodzinę miesięcznie

4289 zł

Dochód rozporządzalny na osobę miesięcznie

1306 zł

Dochód rozporządzalny na rodzinę miesięcznie

2699 zł

Dochód rozporządzalny na osobę miesięcznie

1415 zł

Wydatki na osobę miesięcznie:

1050 zł

żywność	249 zł
mieszkanie i energia	203 zł
zdrowie	42 zł
transport	115 zł
łącność	56 zł
rekreacja i kultura	74 zł

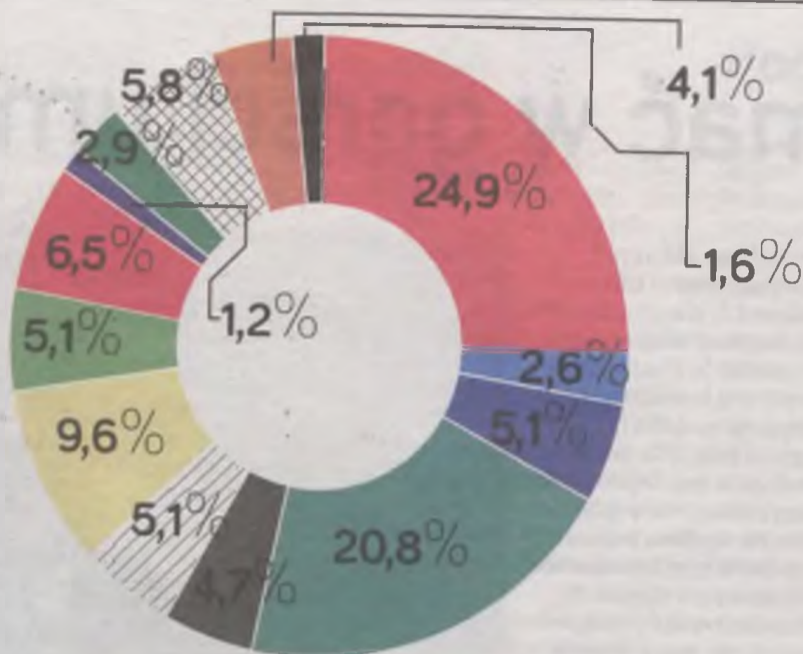
Wydatki na osobę miesięcznie:

1198 zł

żywność	325 zł
mieszkanie i energia	286 zł
zdrowie	102 zł
transport	81 zł
łącność	56 zł
rekreacja i kultura	63 zł



Na co wydajemy
najwięcej pieniędzy?
(w % wydatków ogółem)



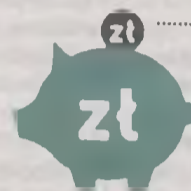
żywność i napoje bezalkoholowe	łącznie *
napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe	rekreacja i kultura**
odzież i obuwie	edukacja
użytkowanie mieszkania i nośniki energii	restauracje i hotele
wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	pozostałe towary i usługi
zdrowie	wydatki pozostałe
transport	kieszonkowe

* łącznie z wydatkami na usługi internetowe
** bez wydatków na usługi internetowe

Finansowy portret młodych



20-35 lat



2699 zł

średni dochód netto gospodarstwa domowego młodych



2120 zł

średnie wydatki gospodarstwa domowego młodych

149 zł	rata kredytu hipotecznego
102 zł	opłata za naukę
206 zł	raty pożyczek
299 zł	komunikacja
560 zł	czynsz, rachunki
618 zł	jedzenie
134 zł	rachunki za telefon
53 zł	rachunki za internet
549 zł	inne wydatki

Sytuacja finansowa młodych Polaków jest trudna – wynika z badania zrealizowanego przez Millward Brown w 2014 r. na zlecenie Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej (KRD BIG) Młodzi zazwyczaj zarabiają niewiele, o ile w ogóle mają pracę. Nie mogą też sobie pozwolić na duże wydatki (średnio młoda rodzina wydaje 2120 zł miesięcznie), bo zatrudnienie na rozpracowanych umowach śmieciowych nie daje im żadnej stabilizacji.

W pogoni za propagowanym w mediach konsumpcyjnym stylem życia, młodzi nieroztropnie kupują drogie, markowe ubrania czy elektroniczne gadżety – zazwyczaj przy pomocy rodziców lub zaciągając pożyczki. Aż 46 proc. młodych korzysta z kredytów i pożyczek (najwięcej, 72 proc. w grupie młodych posiadających potomstwo). Młodzi pożyczają pieniądze głównie w bankach (tak czyni 79 proc.), ale też robią zakupy na kredyt zaciągany w sklepie (17 proc.), zaś w nagłej potrzebie 12 proc. z nich kieruje się do firmy pożyczkowej. Z firm pożyczkowych korzysta aż 35 proc. osób do 25 roku życia. Najczęściej z powodu braku zdolności kredytowej nie mogą udać się w tym celu do banku.

– Ważne, aby pamiętać o zachowaniu umiaru i nie popaść w spiralę długów już na początku samodzielności. Na dorobienie się młodzi mają przecież całe życie – radzi Adam Łącki z KRD BIG. Dodaje, że najliczniejszą grupę dłużników wpisanych do rejestru, którzy już od jakiegoś czasu nie regulują swoich zobowiązań np. rachunków za telefon, są właśnie młodzi mężczyźni w wieku 26-35 lat. Średnia wielkość ich długu wynosi około 8 tys. zł.

Statystyczna młoda polska rodzina ma dochody netto na poziomie 2699 zł miesięcznie. W jej budżecie największe są wydatki na sprzęt domowy, urządzenie mieszkania. To oznacza, że młodzi mają silną potrzebę urządzenia się na swoim. Jednak głównie z powodów finansowych rzadko decydują się na dzieci. Pojawienie się dziecka oznacza bowiem często kolejne kredyty.

Rodzina przedsiębiorców



Dochód rozporządzalny na rodzinę miesięcznie

5164 zł

Dochód rozporządzalny na osobę miesięcznie

1581 zł

Wydatki na osobę miesięcznie:

1288 zł

w tym

żywność	273 zł
mieszkanie i energia	236 zł
zdrowie	52 zł
transport	150 zł
łącznie (())	68 zł
rekreacja i kultura	105 zł

Rodzina rolników



Dochód rozporządzalny na rodzinę miesięcznie

5044 zł

Dochód rozporządzalny na osobę miesięcznie

1156 zł

Wydatki na osobę miesięcznie:

785 zł

w tym

żywność	247 zł
mieszkanie i energia	146 zł
zdrowie	33 zł
transport	80 zł
łącznie (())	38 zł
rekreacja i kultura	38 zł

źródło: GUS, Budżet gospodarstw domowych 2013 r.



Czytać i trzymać w garści umowy

Rozmowa ze Zbigniewem Kwaśniewskim, miejskim rzecznikiem konsumentów w Łodzi

Emerytka z Gdańska kupiła na pokazie rondo za 2,5 tys. zł i matę za 1,2 tys. zł. W prezencie dostała lampę emitującą czerwone światło. Kiedy zmieniła zdanie, firma przyjęła zwrot, ale zażądała wyższej ceny za matę: 2,2 tys. zł. Musiałaby dopłacić tysiąc złotych. Spotyka się Pan z takimi przypadkami?

W takich sytuacjach rozstrzyga treść umowy. Prawdopodobnie zażądali odstępnego, ale jeśli zrezygnowała z umowy w ciągu dwóch tygodni, należy jej się zwrot całej kwoty z odsetkami. W innym przypadku, opisanym przez „Fakt”, kobieta z Dębicy kupiła 10 lat temu lodówkę na kredyt. Dawno o nim zapomniała, bo go spłaciła, ale teraz bank wysłał jej wezwanie do zapłaty 177 zł. Tyle narosło jej z rzekomej zaległości 1 grosza! Absurd?

To roszczenie jest przedawnione. W takich przypadkach pisze zwykle konsumentom pismo, w którym prosimy o udokumentowanie i o podanie daty, w której roszczenie stało się wymagalne. Takie roszczenia przedawniają się z upływem trzech lat. Jeśli ten bank jest taki mądry, to niech założy tej pani sprawę w sądzie. Przegra ją.

Jak ludzie najczęściej dają się oszukiwać? Często dzieje się tak podczas tzw. pokazów poza siedzibą przedsiębiorstwa. Ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, co podpisują. Bywa, że nieopatrznie podpiszą weksel. Wtedy zaczynają się problemy, bo ten weksel sprzedawany jest innej firmie, która usiłuje dochodzić zapłaty od konsumenta.

Jakie jeszcze pułapki czyhają na klientów?

Po domach krążą sprzedawcy prądu, a klienci myślą, że oni są z elektrowni. W nowych umowach na dostawę energii są dodatkowe koszty np. ubezpieczenia. Chcąc zaoszczędzić 20 zł na prądzie, ludzie płacą znacznie więcej za to ubezpieczenie.

Jak nie dać się wystrychnąć na dudka?

Po pierwsze: nie wiermy w cuda, że na jakimś pokazie złapaliśmy Pana Boga za nogi. Organizatorzy pokazu mówią: – Proszę państwa, mamy sprzęt za 7 tys. złotych, ale dzisiaj jest wyjątkowa promocja. Sprzedamy go za 5 tys. Gdyby to był taki wspaniały sprzęt, byłby normalnie dostępny w sklepach. Na pokazach wśród publiczności zwykle są wynajęci klakierzy, którzy się zachwycają, tworzą specjalną atmosferę. Na zaproszeniach jest tylko informacja, że będzie obecny znany aktor, ale nie widnieje ani nazwa firmy, ani produkt proponowany do sprzedaży. Chodzi o to, aby jak najdłużej trzymać klienta w niepewności. Te same triki stosują domokrajczy. Mówią np. że wymieniają kuchenki gazowe i współpracują z administracją osiedla. – Ale ja nie mam pieniędzy – mówi właściciel mieszkania. – Nie szkodzi, damy panu korzystny kredyt. Zaraz wniesiemy panu nową kuchenkę, mamy ją w samochodzie, a w ramach recyklingu zabierzemy starą, która stwarza dla pana zagrożenie – słyszy. Delikwent nie wie, że w sklepie cena jest dwa razy mniejsza. Podpisuje umowę, którą mu się zabiera. Wieczorem przychodzi córka i mówi: – Odstąpimy od umowy. Ale umowy nie ma! Nie wiadomo, gdzie to wysłać. Trzeba odnaleźć bank, ale banki nie udzielają informacji z powodu tajemnicy. Ustalenie wszystkiego zabiera czas, a termin biegnie. Albo inny numer, na „telekomunikację”. Zna pan to?



Nie, proszę opowiedzieć.

Do seniora, który dostał telefon jeszcze za Gierka i nie zamierza zmieniać operatora, bo się przyzwyczaił, dzwoni konkurencja. W słuchawce słyszy: „Telekomunikacja. Dzień dobry. Mamy dla pana korzystną zmianę umowy. Przyjedźcie do pana nasz przedstawiciel”. Senior jest przekonany, że to jego ukochana Telekomunikacja Polska i na pewno go nie oszuka. Przestaje być czujny. W ciemno podpisuje papiery kurierowi. Myśli, że zmienił umowę, nie operatora. Tymczasem wpadł w sidła innej firmy. Kiedy chce się z tego wywinąć, mija termin dwóch tygodni, nowa firma każe mu zapłacić opłatę wyrównawczą 500 zł.

Na co by Pan uczył klientów?

Po pierwsze: aby czytali, co podpisują. Wiem, że to jest trudne, bo zwykle umowy napisane są małą czcionką i tekstu jest dużo. Ale uważne czytanie jest konieczne, zwłaszcza, jeśli zakupu dokonuje się nie w sklepach, ale na pokazach, w hotelach czy w domu. Mamy 14 dni na odstąpienie od takiej umowy bez ponoszenia jakichkolwiek finansowych konsekwencji. Po drugie: jeśli klient podpisał, a nie wie za bardzo, co – bo nie jest w stanie zgłębić tajemnic – to niech się kogoś poradzi albo przyjdzie do rzecznika praw konsumentów. Jest nas w całej Polsce czterystu, nie pobieramy żadnych opłat za porady. Po trzecie: nie może dać sobie tej umowy wydrzeć z rąk, bo pozostanie z niczym. I wreszcie: niech nie podpisuje weksli!

Dobry zwyczaj nie pożyczaj

Chwilówki przypominają rosyjską ruletkę. W niesprzyjających okolicznościach można sobie samemu zrobić krzywdę. Wiem co mówię, bo w policyjnych pitavalach mam przynajmniej kilka trudnych przypadków. Jeden znam dość dokładnie. Pani Ewa wpadła w wir finansowych problemów dobrych kilka lat temu i do dzisiaj nie może wyostać się na powierzchni.

Wspólnie z mężem postanowiła rozkręcić edukacyjny interes. Niszę widziała na rynku nauki języków obcych. Pani Ewa podpisała umowę franchisingową ze znaną siecią szkół nauki języka angielskiego. Franchising to rodzaj licencji. Za odpowiednią opłatą korzysta się z szyldu firmy, jej renomy, metod nauczania itp. Biznes miał się kręcić w dwóch miastach powiatowych z możliwością rozszerzenia działalności o kolejne miejscowości.

Pani Ewa włożyła w biznes wszystkie własne oszczędności, zapożyczyła się też u rodziny i znajomych, bo koszt początkowy utworzenia szkół był spory. Trzeba było wyremontować lokale, wyposażyć je w meble, podstawowe pomoce naukowe. Szkoły wystartowały z początkiem roku akademickiego. Wszystko działało poprawnie, ale biznes nie spał się finansowo. Przychody ledwie pokrywały koszty stałe, takie jak wynagrodzenia dla dwóch nauczycieli, opłata franchisingowa, opłaty czynszowe itp. Czas leciał, dochodu nie było, a słuchaczy ubywało. Rynek okazał się zbyt trudny albo za mały. Dość powiedzieć, że w pewnym momencie pani Ewa została z pustą kasą. Nie miała pieniędzy na wypłatę dla nauczycieli. Wtedy udała się do firmy pożyczkowej i to dopiero ją pogratuloje...

Szkoła popadła w jeszcze większe kłopoty finansowe, a firma pożyczkowa zaczęła domagać się zwrotu pieniędzy.

ZUS też zażądał zaległych składek. Długi narastały w kosmicznym tempie. Konflikty w rodzinie też. Małżeństwo się rozpadło, a szkoła, choć przestała działać, dalej pogrążała w długach jej właścicielkę. O mały włos nie trafiłaby do aresztu, kiedy zrozpaczona wykrzyczała na ulicy słowa oskarżenia pod adresem pracownika firmy, od której uzyskała najdroższą na świecie pożyczkę. Wtedy opowiedziała mi swoją historię.

Od tamtej pory minęło kilka lat, ale problemy finansowe Ewy nie ustały. Pierwszy mąż wyfrunął gdzieś za granicę. Ona wyszła po raz drugi za mąż wnosząc stare długi w wianie. Komomik zaczął pukać do drzwi nowej rodziny, więc małżeństwo sprzedało jedno z mieszkań, ale i to nie wystarczyło na spłatę zobowiązań. Zostały jeszcze długi wobec ZUS, który na szczęście rozłożył je na raty. Jak dobrze pójdzie za kilkanaście miesięcy spłacać ostatnie długi.

Daleko nie trzeba szukać: mój daleki krewny postanowił wziąć kilka tysięcy złotych chwilówki na garnitur, weselny alkohol, orkiestrę i inne ślubne wydatki. Biznes plan miał prosty – zainwestuje w wesela, a pożyczkę zwróci z otrzymanych w kopertach prezentów. Przychody z wesela oczywiście nie starczyły na spłatę chwilówki i kuzyn wkroczył na nową drogę życia z nie małym jak na jego możliwości zarobkowe obciążeniem.

Jak pokazują statystyki, ludzie młodzi dość często korzystają z firm pożyczkowych. Osoby w wieku 25–35 lat stanowią 12 proc. ich klienteli. Zapewne dlatego, że młodzi do życia podchodzą z ułańską fantazją i nie mają wyobrażenia jak szybko mogą rosnąć długi. Z drugiej strony, w otaczającym nas konsumpcyjnym świecie, młody człowiek chce szybko mieć to co mają inni i zadłuża się, nawet nie mając stałych dochodów. Pożyczkę można zaciągnąć nie wychodząc z domu

Wystarczy mieć komputer podłączony do internetu i konto w banku. Nie trzeba wykazywać się dochodami. O tym jak szybko rośnie zadłużenie w firmach pożyczkowych można przekonać się korzystając z kalkulatorów umieszczonych na stronach internetowych.

Nie tylko młodzi ludzie korzystają z chwilówek. Oto kolejny przykład: starsza pani postanawia kupić wnuczce komputer na urodziny. Miał być dobry i niedrogi. Stało się na laptopie za 3 tys. zł. Babcia nie miała oszczędności, więc udała się po pieniądze do firmy pożyczkowej. Podpisując umowę nie przyjęła do wiadomości, że pieniądze wraz z opłatami musi zwrócić po 30 dniach. Miesiąc szybko minął, a pieniędzy w portfelu nie przybyło, bo niby skąd? Teraz fundatorka wyprzedaje za grosze domowe kosztowności, aby pozbyć się długu, który błyskawicznie zdążył urosnąć o sto procent.

O chwilówkach trzeba wiedzieć, że są pożyczkami krótkoterminowymi oferowanymi przez instytucje pozabankowe, które w praktyce nie są objęte nadzorem finansowym. Ich działanie nie podlega także ustawie antylichwiarskiej, dlatego firmy oferują wysoko oprocentowane pożyczki stosując przy tym różne ukryte koszty. Pożyczka udzielana jest zwykle na 30 dni, ale za dodatkową opłatą można przedłużyć spłatę. W praktyce pożyczkobiorca spłaca nawet kilkakrotnie większą kwotę, niż pożyczył.

Niedawno policja na Wybrzeżu aresztowała cztery osoby z dwóch firm podszywających się pod instytucje pożyczkowe. Zostały oskarżone o oszustwa przy zawieraniu umów. Poszkodowanych jest prawie 70 tys. osób z całej Polski. Stałe źródło dochodów uczynili sobie z opłat za czynności przygotowawcze, które w zależności od wysokości pożyczki wynosiły od kilkuset złotych w górę. Pożyczki w większości przypadków nie były przyznawane,



a opłaty przygotowawcze – nie zwracane. Poszkodowani stracili ponad 180 milionów złotych.

Czy w tej sytuacji państwo powinno zareagować i ustawowo zakazać biznesu pożyczkowego? Zdania są podzielone. Życie pokazuje, że na szybkie pożyczki poza systemem bankowym jest zapotrzebowanie. Całkowite wyeliminowanie chwilówek może w tej sytuacji spowodować powstanie podziemia pożyczkowego rządzącego się mafijnymi zasadami. Z takiego założenia wychodzi np. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który na jednym z posiedzeń sejmowej komisji finansów publicznych przestrzegal posłów przed przeregulowaniem rynku pożyczek. – Zdeteminowanych ludzi nie da się przepisami powstrzymać przed braniem chwilówek – powiedział szef UOKiK. – Trzeba jednak ten rynek ucywilizować likwidując patologie, redukując jego ska-

łę i zmuszając firmy do ujawniania rocznej rzeczywistej stopy oprocentowania (RRSO) pożyczki.

Rzeczywistą stopę oprocentowania pożyczki można policzyć samemu korzystając z kalkulatora na stronie internetowej: www.zanim-podpisziesz.pl. Portal jest wspólną akcją edukacyjną Narodowego Banku Polskiego, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Sprawiedliwości, Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, Komisji Nadzoru Finansowego, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Policji. Kiedy chwilówki atakują nas niemal na każdej ulicy, konieczna jest kampania edukacyjna przedstawiająca negatywne skutki korzystania z szybkich pożyczek i pokazująca co robić, aby nie dać się złapać w sieć. Przede wszystkim należy omijać chwilówki szerokim łukiem i jeśli już musimy pożyczyc, to najlepiej w banku.

Co robić, gdy mamy problemy ze spłatą długów? Przede wszystkim starać się jak najszybciej je spłacić, ale przestrzegam przed braniem kolejnej pożyczki na spłatę poprzedniej. Lepiej sprzedać jakieś cenniejsze przedmioty używane w domu, może nawet samochód lub działkę, niż dopuścić do interwencji komornika. Może on zablokować konto w banku, przejąć pensję, emeryturę, a nawet skonfiskować majątek. Lepiej nie zwlekać do tak dramatycznego momentu i zrobić wszystko, by odzyskać płynność finansową na którymś z wcześniejszych etapów.

Jeśli mamy dług w banku, to najlepiej podjąć negocjacje i doprowadzić do restrukturyzacji zadłużenia. Może to być np. wydłużenie okresu kredytowania, a przez to zmniejszenie miesięcznej raty spłaty kredytu. Niektóre banki dają możliwość skorzystania raz w roku z tzw. wakacji kredytowych polegających na zawieszeniu jednej lub kilku rat kredytu. Zyskujemy wtedy czas niezbędny na odzyskanie stabilności finansowej.



Jak zaplanować wesele?

W każdej rodzinie wcześniej czy później trzeba się liczyć z większymi wydatkami związanymi z ważnymi uroczystościami. Wymagają one nie tylko znaczącego budżetu, ale też oprawy zgodnej z tradycją i oczekiwaniami wszystkich uczestników – rodziny, znajomych, sąsiadów.

Z weselem, o ile młodzi zdecydowali się na uroczyste przyjęcie w dniu ślubu, jest jak z remontem domu – planujemy, że wydamy X złotych, a ostatecznie wydajemy dwa razy tyle. Albo jeszcze więcej.

niej, młodzi, a jeszcze częściej ich rodzice odpowiadają, że nie! Chcą mieć huczne wesele, bo taka jest tradycja.

Ile to kosztuje?

Stroje weselne młodych dostępne w specjalistycznych salonach mody ślubnej osiągają kosmiczne ceny. Hiszpańskie suknie kosztują powyżej 10 tys. zł za sztukę. Polskie nie schodzą poniżej 3 do 5 tys. zł. Ktoś to w ogóle kupuje? – Zamówienia przyjmujemy z półrocznym wyprzedzeniem – słyszymy w salonie. Opcja bu-

Na stronach internetowych poświęconych ślubom i weselom można znaleźć różne kalkulatory weselne. My proponujemy skróconą wersję:

wartość talerzyka w restauracji x liczba gości x 160 proc. (dodatkowe 60 proc. na fotografa, muzykę, dekoracje, bukiety itp.) + stroje młodych, fryzjer, makijaż, obrączki.

Czy to się opłaca?

Młode pary liczą na hojność gości. Rzeczywiście prezenty dawane w kopercie rekompensują poniesione koszty, ale tylko częściowo. Goście ofiarują młodej parze zazwyczaj 400 zł do 1000 zł. Ale zdarzają się też puste koperty!

Racjonalnie jest planować zwrot kosztów typowego polskiego wesela na poziomie 25–45 proc. poniesionych wydatków. Proporcje te można poprawić tylko w jeden sposób – ograniczyć wydatki! Próba zaproszenia więcej gości, zwłaszcza bardziej majątnej, ale dalszej rodziny nie przekłada się na lepszą jakość prezentów i większe „przychody” z wesela. Tylko powiększa koszty. Paradoksalnie, to skromniejsze wesele może oznaczać grubsze koperty z prezentami, niż wielki bal, na który goście muszą sporo wydać nawet na własne kreacje.

Jeśli jednak za wszelką cenę rodziny chcą „zainwestować” w wesele, a brakuje im na nie pieniędzy, to nie można na ten cel zaciągać kredytu, bo z otrzymanych prezentów nigdy się go nie spłaci. Można natomiast negocjować warunki płatności w restauracji, które chętnie przystają na zapłatę połowy rachunku już po weselu.

Reguła dzielenia kosztów

Tradycyjnie za przyjęcie weselne płacili rodzice panny młodej, a za alkohol, muzykę i resztę – pana młodego. Dziś odchodzi się od tego zwyczaju, bowiem samo przyjęcie weselne kosztuje najwięcej. Cały budżet wesela, poza strojami i obrączkami (obróczki nadal kupuje młody, jak dawniej) rodziny dzielą na pół. Warto się trzymać tej zasady, bo pierwsze nieporozumienia finansowe na starcie często szkodzą dobrym relacjom w przyszłości. Jeśli jedna ze stron ma mniejsze możliwości finansowe niż druga – lepiej dopasować się do mniej zamożnej rodziny, albo zrezygnować z wesela, przeznaczając odłożone na ten cel pieniądze na start dla młodej pary.



– Polskie wesela są bardzo duże i kosztowne – twierdzi Natalia, która jest wedding planerką, czyli specjalistką od planowania i organizowania takich uroczystości. – Dla Niemców czy Anglików jest to zupełnie niezrozumiałe. W rodzinach protestanckich oprawa ślubu zwykle sprowadza się do zaproszenia 20–30 najbliższych osób na uroczysty obiad. U nas wesele to nawet 150 gości i huczna impreza z zaplanowanym scenariuszem, niemal filmową scenografią, muzyką na żywo, wykwintnym jedzeniem.

Żeby wysokobudżetowe przyjęcie wypadło perfekcyjnie rodziny zatrudniają czasem takie osoby jak Natalia, które mają nad wszystkim czuwać. Organizatorka wesel za swoją pracę pobiera co najmniej kilka tysięcy złotych. Może to być uzasadnione w zestawieniu z całym weselnym budżetem, który w skrajnych przypadkach dochodzi do 70 tysięcy złotych. Na pytanie, czy nie można skrom-

dżetowa, to wypożyczenie sukni za około tysiąc złotych. Tyle tylko, że nie będzie to model z tegorocznej kolekcji (dla wielu pań to niesłaby ważny argument).

W całej Polsce działają setki sal weselnych przystosowanych do organizowania dużych przyjęć. Płaci się tylko za tzw. talerzyk, czyli potrawy przewidziane dla jednej dorosłej osoby (dzieci nie są liczone). Cena od 120 do 270 zł od osoby.

Alkohol – minimum butelka wódki na parę, fotograf i wideorejestracja – 1500 zł, samochód – 1000 zł, dekoracje florystyczne sali weselnej, kościoła, bukiety dla młodej i jej druhen – 1500 – 3000 zł, didżej lub zespół muzyczny – 2000 do 6000 zł. Na zaproszenia, pamiątkowe upominki dla gości, dodatkowe zabawy, atrakcje dla dzieci podczas wesela trzeba przeznaczyć nawet 1000 zł. Opłaty za formalności związane z samą uroczystością zaślubin wynoszą około 100 zł w urzędzie stanu cywilnego i co łaska w kościele.

Pogrzeb za cztery tysiące

O ile wesele można czasem ominąć, to z pogrzebem zrezygnować się nie da. Właśnie dlatego jest on najczęściej finansowany z zasiłku pogrzebowego wypłacanego przez ZUS. Wysokość zasiłku wynosi 4000 zł. Prawo do niego mają wszystkie osoby ubezpieczone. Co ważne, osoba ubezpieczona może otrzymać zasiłek na pogrzeb każdego członka rodziny, nawet jeśli zmarła osoba nie była ubezpieczona. Nie traci z tego powodu uprawnień do zasiłku na swój własny pogrzeb, który będzie mógł pobrać inny członek rodziny z ubezpieczenia zmarłego.

Jedyny problem to synchronizacja czasu wypłaty zasiłku i pogrzebu. ZUS wypłaca pieniądze najwcześniej po miesiącu od złożenia dokumentów (aktu zgonu), a pogrzeb urządza się szybko. Jeśli pogrążona w żałobie rodzina nie ma w tym czasie do dyspozycji gotówki, musi skorzystać z pomocy finansowej. Na szczęście nie ma potrzeby zaciągania kredytu. Większość firm pogrzebowych w Polsce skłonna jest zorganizować pogrzeb za przekazanie im prawa do zasiłku. Wówczas to na rzecz tej firmy po upływie miesiąca ZUS przelewa należny zasiłek. Niektóre firmy są nawet skłonne do wypłacenia z góry rodzinie zmarłego pewnej kwoty z własnej kasy, jeśli wycena pogrzebu jest niższa niż wartość zasiłku.

Gotówka okazuje się niezbędna, by opłacić pogrzeb w kościele (teoretycznie co łaska, ale często w parafiach obowiązuje nieoficjalny cennik) i wykupić miejsce na cmentarzu, jeśli rodzina nie dysponuje żadną kwaterą.

Ceny kwater są zróżnicowane w całym kraju i ustala je indywidualnie zarządzający cmentarzem. Możliwość dysponowania miejscem przyznawana jest na określony czas (20 lat od ostatniego pochówku w przypadku grobu ziemnego) i prawo to podlega dziedziczeniu na takich samych warunkach, jak prawo do nieruchomości. Może się okazać, że nie możemy skorzy-

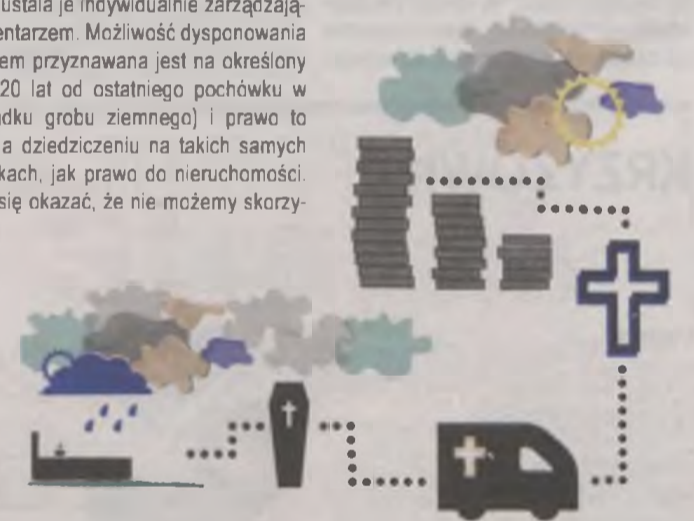
stać z grobu rodzinnego, by pochować bliską osobę, bo z powodu nie uregulowanych spraw spadkowych wymagana jest zgoda wszystkich spadkobierców osób, które pierwotnie wykupiły miejsce. Jeśli kontakt ze spadkobiercami jest ograniczony (są za granicą, nie mamy ich aktualnego adresu) nie uda się wykorzystać grobu rodzinnego i trzeba będzie wykupić nową kwaterę na cmentarzu. Do tego dochodzi koszt usługi grabarza – wykopanie lub wymurowanie grobu. Tradycyjnie, po pogrzebie urządza się spotkanie z najbliższą rodziną i raczej skromny poczęstunek zwany stypą lub konsolacją. Trzeba się liczyć z kosztem około 30 zł od osoby. Z reguły zasiłek wystarcza na sam pogrzeb.

O czym warto pamiętać?

Przede wszystkim należy potwierdzić prawo do zasiłku pogrzebowego w przypadku śmierci własnej lub bliskiej osoby. Jeśli nie podlega się ubezpieczeniu np. z powodu bezrobocia, pracy na umowę śmieciową, przerwy w zatrudnieniu i w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne, to warto ustalić, kto z bliskiej rodziny jest ubezpieczony i będzie mógł nas pochować korzystając z własnego ubezpieczenia (nic przy tym nie tracąc!).

Warto sprawdzić stan prawny grobu rodzinnego. Kto ma prawo nim dysponować? Kto może wyrazić zgodę na tzw. „dochowanie” do grobu kolejnej zmarłej osoby? Czy wszystkie opłaty na rzecz cmentarza zostały poniesione?

Pamiętajmy, że firma pogrzebowa jest w stanie sfinansować pogrzeb z zasiłku, do którego prawo można jej przekazać w każdej chwili.

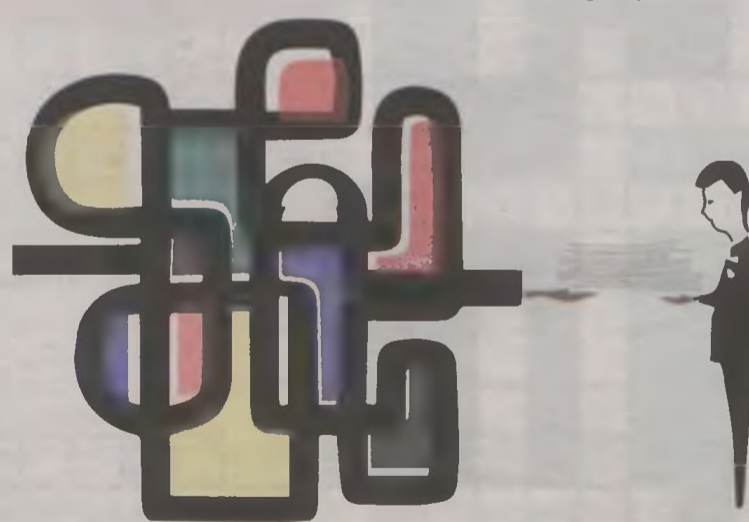


Ostrożnie z chwilówkami

Badania wskazują, że co szósty Polak skorzystałby z chwilówki, gdyby nieoczekiwanie znalazł się w trudnej sytuacji finansowej.

Wynika to z niewystarczających oszczędności Polaków i z braku nawyku gromadzenia pieniędzy. Tylko 40 proc. z nas oszczędza, ale jedynie co dziesiąta osoba robi to regularnie. Oznacza to, że tylko stosunkowo mała grupa ma odłożone środki, które może przeznaczyć na niespodziewane wydatki. Dla wielu osób niebezpiecznym ratunkiem, gdy brakuje gotówki, pozostaje tzw. chwilówka. W sytuacji kryzysowej skorzystałoby z niej 16 proc. respondentów – takie są wyniki badań Fundacji Kronenberga.

Szybka pożyczka z niepewnego źródła nigdy nie jest dobrym rozwiązaniem, bo na skutek jej zaciągnięcia możemy niezwykle szybko wpaść w spiralę zadłużenia. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że 19 proc. badanych przyznaje, że umowę takiej pożyczki czyta tylko pobieżnie. Sprzyjają temu okresy zwiększonych



wydatków w okolicy świąt, początku roku szkolnego czy podczas wakacji.

Firmy oferujące „szybkie pożyczki” czy „kasę od ręki” albo z „dowozem” obiecują „pierwszą pożyczkę za darmo” i kuszą agresywnymi reklamami. Jednak prawdziwe koszty pożyczek ukrywają w zręcznie skonstruowanych umowach.

Ich zapewnienia trafiają na podatny grunt przede wszystkim ze względu na niedostatki wiedzy finansowej Polaków. Często nie umiemy odróżnić instytucji po-

życzkowej od banku, nie rozumiemy także mechanizmów produktów finansowych.

Z badań Fundacji Kronenberga wynika, że nadal co piąty respondent uważa, że w momencie podpisywania umowy w banku nie jest w stanie obliczyć całkowitego kosztu kredytu gotówkowego lub stopy zwrotu z lokaty.

Bo chociaż ponad jedna trzecia (35 proc.) ma świadomość, że firmy pożyczkowe nie zawsze przekazują nam wszystkie informacje dotyczące kosztów pożyczki, a

ponad połowa (53 proc.) nie ufa instytucjom pozabankowym, to wciąż z nich korzystamy.

Skąd zatem utrzymująca się popularność chwilówek? Ankietowani wskazują na szybsze uzyskanie pieniędzy niż przy ubieganiu się o kredyt w banku (54 proc.). Dalej mówią o minimum formalności (36 proc.) i o braku potrzeby udowadniania zdolności kredytowej (31 proc.).

Chwilówka wydaje się wygodnym rozwiązaniem, przynajmniej dla niektórych. Aż 5 proc. osób, które kiedy skorzystały z takiej pożyczki, chce zrobić to ponownie,

zaś przy wyborze firmy kierują się przede wszystkim wysokością comiesięcznej raty. Co jednak, jeśli w ich życiu zdarzy się coś nieprzewidzianego, jak wypadek czy utrata pracy? Odsetki od z pozoru niskiej pożyczki rosną lawinowo i ani się obejrzymy, jak będzie potrzebna kolejna pożyczka, by spłacić tę pierwszą.

Niestety, choć wszechobecne slogany reklamowe mówią co innego, to pożyczka w instytucji pozabankowej jest zawsze bardzo ryzykowna i przed podpisaniem umowy warto poważnie się zastanowić, czy nas na nie stać. Ale najlepiej takich umów unikać!

Z Aspirantem Fortuną DO ŚWIATA FINANSÓW

Dodatek specjalny do tygodnika lokalnego, przygotowany przez Biuro Reklamy Gazet Lokalnych, 88-400 Żnin, ul. Sądowa 4. Telefon: (52) 302-09-28 Fax: (52) 303-13-15 Wydawcy Krzysztof Florczak, Marek Olejnik Redakcja Ewa Barlik ewa.barlik@brgl.pl Sławomir Ostrowski, Marianna Saska, Błażej Torzański. Projekt graficzny Anna Barlik, Jerzy Wójcik www.fortunaradzi.pl



Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej



Darowizny i spadki – reguły bezpieczeństwa

Warto zadbać o uporządkowanie spraw finansowych w rodzinie i wśród najbliższych, zwłaszcza że zaniedbania miewają nieprzyjemne konsekwencje.

Zdarzają się konflikty o spuściznę po rodzicach lub dziadkach, trudności z podziałem majątku lub dysponowaniem nim ze względu na brak odpowiednich upoważnień lub dokumentów. Czasem słyszymy o wysokich – a możliwych do legalnego ominięcia – podatkach od darowizny albo od sprzedaży rodzinnego mieszkania czy domu. A wystarczy zachować kilka podstawowych reguł bezpieczeństwa finansowego, aby nie martwić się o tzw. przysporzenia majątkowe, czyli o darowizny albo o spadki, i o ich opodatkowanie.

1. Wśród najbliższych obowiązuje zwolnienie podatkowe, ale...

Jeśli otrzymujemy darowiznę albo spadek od najbliższych, to nie musimy płacić żadnego podatku. Dla bliskiej rodziny (należącej do tzw. grupy zerowej, czyli dla małżonków, rodziców, dziadków, dzieci, wnuków, rodzeństwa, pasierbów, ojczyrna i macochy) obowiązuje całkowite zwolnienie podatkowe i to bez względu na wysokość darowizny czy wartość spadku. Uzyskanie takiego zwolnienia podatkowego przez najbliższych wymaga czasem pewnych formalności w urzędzie skarbowym.

Jeśli wartość spadków, darowizn (w tym prezentów) od tej samej osoby nie przekroczyła kwoty wolnej (9637 zł) w ciągu ostatnich pięciu lat, to nie powstaje obowiązek podatkowy. Jeżeli darowizna lub spadek od najbliższych mają większą

wartość, wówczas można skorzystać z całkowitego zwolnienia podatkowego, niezależnego od wartości darowizny. Trzeba jednak w ciągu sześciu miesięcy od otrzymania darowizny lub spadku zawiadomić o tym naczelnika swojego urzędu skarbowego na formularzu SD-Z2.

2. Darowizny pieniężne koniecznie trafiają na rachunek

Przy darowiznach pieniężnych od najbliższych (szczególnie tych większych) należy koniecznie przekazać je na rachunek bankowy obdarowanego albo jego rachunek w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej. Obdarowany musi zatem posiadać swój rachunek w banku lub w SKOK, a darczyńca – już niekoniecznie, byle wpłacił darowiznę na rachunek, a nie wręczał kwotę do ręki.

Przepisy wymagają potwierdzenia przelewu albo dowodu przekazu pocztowego, że pieniądze rzeczywiście zostały przekazane. Nie wystarczy oświadczenie darczyńcy i obdarowanego. Brak potwierdzenia przelewu albo przekazu pocztowego będzie skutkowało opodatkowaniem darowizny, która standardowo byłaby z niego zwolniona. W praktyce najbliżsi nie płacą podatku od prezentu, jednak przy prezentach o większej wartości trzeba pamiętać o złożeniu stosownego zeznania podatkowego.

3. Nie ma limitów w darowiznach dla najbliższych – byle dopełnić formalności

Najbliżsi (rodzice, dziadkowie, rodzeństwo itp.) z tzw. zerowej grupy mogą podarować nawet duże kwoty – np. dziecku lub wnukowi na zakup mieszkania czy samochodu – bez konieczności opłacania podatku przez obdarowanego. Przepisy nie wyznaczają żadnego limitu darowizny,

byle tylko pamiętać o jej zgłoszeniu do urzędu skarbowego i o jej otrzymaniu na rachunek bankowy lub w SKOK. To obdarowany musi dopełniać tych formalności, bo to on uzyskał korzyść (np. przychody finansowe), którą może zainteresować się urząd skarbowy.

4. Obdarowany musi pilnować darowizn

Obowiązek podatkowy spoczywa wyłącznie na obdarowanym i to do niego należy zgłoszenie otrzymania darowizny do urzędu skarbowego. Jeśli nie dopełni tych formalności, to trzeba będzie zapłacić podatek wraz z odsetkami.

Najczęściej takie sytuacje zdarzają się przy postępowaniach dotyczących

Przy darowiznach otrzymanych od innych osób (z I, II i III grupy podatkowej) trzeba pilnować, aby dary od tej samej osoby w ostatnich pięciu latach nie przekroczyły kwoty wolnej, wynoszącej 9637 zł dla I, 7276 zł dla II i 4902 zł dla III grupy. Jeśli kwoty są wyższe, wówczas należy złożyć zeznanie podatkowe w ciągu miesiąca od otrzymania darowizny.

5. Warto potwierdzić nabycie spadku

Nie ma prawnego obowiązku stwierdzenia nabycia spadku i jego podziału między spadkobierców, choć na ogół takie formalności się przydają. Czasem trzeba zaktualizować dokumentację (np. wpis w księdze wieczystej odziedziczonej nieruchomości, dowód rejestra-

cyjny pojazdu) i wówczas przydaje się orzeczenie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku bądź akt notarialny poświadczający dziedziczenie.

6. Podział spadku niekoniecznie w sądzie

Przy darowiznach otrzymanych od innych osób (z I, II i III grupy podatkowej) trzeba pilnować, aby dary od tej samej osoby w ostatnich pięciu latach nie przekroczyły kwoty wolnej, wynoszącej 9637 zł dla I, 7276 zł dla II i 4902 zł dla III grupy. Jeśli kwoty są wyższe, wówczas należy złożyć zeznanie podatkowe w ciągu miesiąca od otrzymania darowizny.

Do podziału spadku nie jest potrzebny sąd, bo można to zrobić w formie umowy. Gdy jednak w skład spadku wchodzi nieruchomość, to konieczne jest też zniesienie współwłasności w formie aktu notarialnego. Podział sądowy powinien obejmować cały spadek. Podział umowny może objąć cały spadek albo jego część.

Oplata sądowa od postępowania w sprawie podziału spadku wynosi 500 zł. Gdy spadkobiercy złożą zgodny wniosek o podział, tylko 300 zł. Jeśli podział spadku jest połączony ze zniesieniem współwłasności, to opłata sądowa wynosi odpowiednio 1000 zł albo 600 zł (przy zgodnym wniosku spadkobierców). Podział spadku u notariusza jest na pewno szybszy, choć najprawdopodobniej będzie znacznie droższy niż sądowy.



nieujawnionych źródeł przychodów. Podatnicy zwykle się wówczas tłumaczą, że majątek lub pieniądze otrzymali od najbliższej rodziny w formie prezentów, zwolnionych od opodatkowania. Urząd skarbowy sprawdza wtedy, czy zostały wykonane wszystkie formalności: zgłoszenie darowizny do urzędu, potwierdzenie przekazania środków itp.

Szybkie uregulowanie potwierdzenia praw do spadku leży w interesie wszystkich spadkobierców. Prowadzenie takiego postępowania za kilka czy kilkanaście lat stworzy wiele problemów. Najczęściej

KRZYŻÓWKA EKONOMICZNA

Rozwiązania proszę przelać na e-mail: brgl@brgl.pl.
Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe

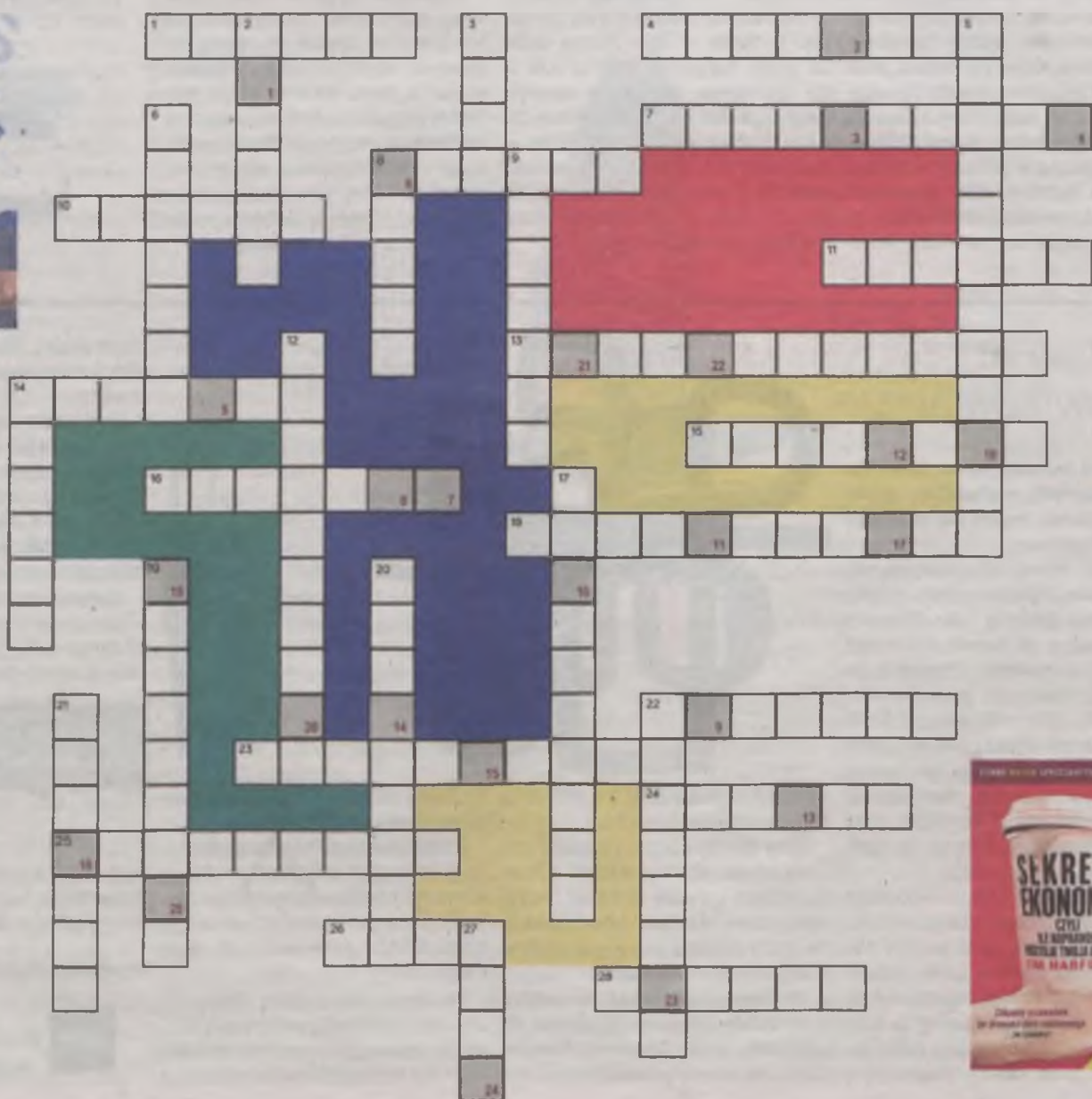
Poziomo:

- 1 radosne przyjęcie
- 4 zapuka do dłużnika
- 7 dach nad głową
- 8 możesz zapłacić mniej
- 10 plan wydatków
- 11 nagroda finansowa
- 13 odłożone pieniądze
- 14 drogowa lub skarbowa
- 15 inwestycja w wiedzę
- 16 europejska kasa dla rolników
- 18 drobne dla dzieci
- 22 sprzedaż po kawalku
- 23 zgłoszenie wady towaru
- 24 opłata za mieszkanie
- 25 podatek PIT
- 26 bezpieczne miejsce dla oszczędności
- 28 zabezpieczenie spłaty pożyczki

Pionowo

- 2 darowizna po śmierci
- 3 odpisy od podatku
- 5 wydatki na bieżące potrzeby
- 6 odwrotność przychodów
- 8 lokata lub ozdoba
- 9 towary do spożycia
- 12 niebezpiecznie rośnie, gdy nie spłacasz kredytu
- 14 wynagrodzenie za pracę
- 17 kredyt na mieszkanie
- 19 karta do portfela
- 20 najdroższa pożyczka na telefon
- 21 zaciągasz je w banku lub SKOK
- 22 potwierdzenia zapłaty
- 27 ZUS dla rolników

Odczytaj hasło: szare pola od 1 do 25





ECHO UNIEJÓWA



Termy Uniejów mają nowego trenera...

Sławomir Sałaciński - były piłkarz między innymi Tura Turek został trenerem Miejsko-Gminnego Ludowego Klubu Sportowego Termy Uniejów - Ostrowsko, w którym grał w latach 2008-2012. Piłkarze z Uniejowa przygotowują się do rundy wiosennej, łódzkiej ligi okręgowej.

Przed rozpoczęciem obecnego sezonu 2014/2015 z prowadzenia drużyny seniorów MGLKS Termy Uniejów/Ostrowsko zrezygnował Sylwin Donart, były piłkarz Tura Turek, syn znanego turkowskiego trenera Mariana Donarta, który przeszedł do czwartoligowego Górnika Konin. Działacze zatrudnili na jego miejsce Jacka Dutka, który w poprzednim sezonie z sukcesem prowadził zespół juniorów. Pod jego wodzą drużyna spisywała się słabo, kończąc rundę jesienną na 12 miejscu z przewagą zaledwie dwóch punktów do strefy spadkowej.

Jeszcze w połowie stycznia Roman Piaseczny - prezes klubu zapewniał nas, że nie rozważano zmiany trenera, choć zgłaszali się chętni szkoleniowcy z Łodzi. Ostatnie wieści wskazują, że zarząd klubu zmienił zdanie. Funkcję trenera zespołu seniorów powierzono Sławomirowi Sałacińskiemu (39 lat), piłkarzowi tego klubu w latach 2008-2012.

Sałaciński ma bardzo bogate piłkarskie CV. W sezonie 1998/1999 mając niespełna 22 lata debiutował w ekstraklasie. Był obrońcą łódzkiego Widzewa.

W sumie w barwach tego klubu



Sławomir Sałaciński, na zdjęciu jeszcze jako piłkarz Tura Turek.

bu rozegrał siedem spotkań. Kolejne dwa sezony spędził w Starcie Łódź, po czym na kolejne dwa przeszedł do Unii Skierniewice. W latach 2001-2003 grał w Turze Turek, skąd na jeden sezon trafił do Sokola Aleksandrów Łódzki. Cztery kolejne sezony grał ponownie w Turze, a sezon 2007-2008 spędził w Orle Parzęczew. Później zamieszkał w Uniejowie. Jego doświadczenie trenerskie to praca z dziećmi (7-10 lat) w Akademii Futbolu Tomasza Hajto na łódzkiej Retkini.

Prezes Piaseczny powiedział nam, że zmiana trenera miała związek ze zmianą planów zawodowych trenera Dutka, w tym wyjazdem za granicę. Na razie został on asystentem Sałacińskiego. Przed nowym trenerem zarząd postawił ambitny cel. Nie jest nim jedynie utrzymanie się w okręgówce, ale awans do czołowej trójki rozgrywek. Nie będzie to łatwe zadanie, ponieważ do trzeciego w tabeli Orla Parzęczew, Termy tracą szesnastę punktów. Prezes liczy na duże doświadczenie zawodnicze Sałacińskiego, bo trenerskie jak sam przyznaje, jest na razie nader skromne. (art)

Słabo rozpoczęli okres przygotowawczy piłkarze Term Uniejów. Pod wodzą trenera Jacka Dutka przegrali dwa pierwsze mecze sparingowe. Pod wodzą nowego szkoleniowca Sławomira Sałacińskiego pokonali kolejnych trzech rywali. Drużyna wzmocniła się dwoma nowymi piłkarzami. Jednym z nich jest Adrian Kasztelan, z którym ŁKS już rozwiązał kontrakt z powodu strzeleckiej niedyspozycji. Tymczasem w Uniejowie jego strzelecka forma wróciła.

...i Kasztelana - piłkarza

Przygotowania do rundy wiosennej rozgrywek łódzkiej ligi okręgowej, piłkarze Miejsko-Gminnego Ludowego Klubu Sportowego Termy Uniejów/Ostrowsko rozpoczęli pod wodzą trenera Jacka Dutka. Bardzo wysoką porażką (0:9) zakończył się pierwszy sparing seniorów MGLKS Termy Uniejów z Borutą Zgierz (IV liga). Termalni grali słabo, ułatwiając przeciwnikom grę swoimi niecelnymi podaniami. W drugim sparingu podejmowali drużynę Orla Parzęczew (rywal rozgrywek z klasy okręgowej). Choć w porównaniu do poprzedniego sparingu, gra uległa poprawie, to i tak nie wystarczyło to na pokonanie trzeciej drużyny tabeli. Termalni przegrali 2:4.

Zmiana trenera odmieniła oblicze drużyny. Pod wodzą Sławomira Sałacińskiego uniejowianie odesłali z kwitkiem Wicher Dobra, wygrywając 4:1. Dwie bramki zdobył nowy piłkarz Adrian Kasztelan (29 lat). Karierę rozpoczynał w drużynach juniorskich Łódzkiego Klubu Sportowego. W sezonie 2005/2006 trafił do drużyny Gawin Królewska Wola (III liga). Kolejne dwa lata spędził w Koronie Kielce. Rundę jesienną sezonu 2008/2009 grał w



Adrian Kasztelan.

Ruchu Chorzów, a wiosenną w drugoligowym Sokole Aleksandrów Łódzki. W latach 2009-2012 grał w drugoligowym Zniczu Pruszków. Sezon 2012/2013 spędził w trzecioligowej Pogoni Grodzisk Mazowiecki, by na kolejne dwa wrócić do macierzystego ŁKS (IV liga). Grający obecnie w trzeciej lidze ŁKS zrezygnował jednak z jego usług w grudniu 2014 roku. Poinformował o tym prezes Łukasz Bielawski. Powodem było nie zdobycie przez Kasztelana ani jednego gola w rundzie jesiennej. W rundzie wiosennej miał grać w czwartoligowym Nerze Poddębice. Rozpoczął nawet treningi z tym zespołem. W końcu wybrał

Uniejów. Jak nam powiedziano, wpływ na to miały jego dobre relacje z nowym trenerem Term.

Drugim (poniekąd nowym) nabytkiem jest bramkarz Jakub Skrzypiec (39 lat). Poniekąd, ponieważ oficjalnie był w poprzednim sezonie piłkarzem uniejowskiej drużyny, ale dopiero teraz, po zakończeniu pracy w charakterze trenera bramkarzy w ŁKS Łódź, może w stu procentach skupić się na grze w MGLKS.

W sparingu z LGKS Chałupia Mała (sieradzka okręgówka), Termalni odnieśli skromne zwycięstwo 1:0, choć dominowali przez większą część meczu. Zwycięska bramkę zdobył Łuczak. Do gry w tym meczu powrócili: po kontuzji Dariusz Piaseczny oraz nieobecny przez ponad rok Tomasz Jatczak. W kolejnym sparingu z Wartą Dobrów (konińska okręgówka) Termalni stworzyli szereg dogodnych do zdobycia bramki sytuacji, ale nie potrafili ich wykorzystać. Dopiero pod koniec spotkania, Tomasz Jatczak przeprowadził dwie dobre akcje lewą stroną, po których padły gole. Pierwszą wykończył Jacek Dutka (grający asystent trenera), a wynik ustalił Adrian Kasztelan. (art)

Znosili chorą z czwartego piętra

Strażak zawsze pomocny

Strażacy, także ochotnicy wzywani są do wielu zdarzeń, nie odmawiają pomocy nawet w sytuacjach, które wydają się nie przystawać do ich służby. Nasi stali czytelnicy zapewne pamiętają, jak przed bodaj trzema laty strażacy ze Spycimierza wysłani zostali by reanimować mieszkańca tej wsi, ponieważ nie było wolnej karetki pogotowia.

Tym razem strażaków z OSP Uniejów zadysponowano do pomocy Ratownikom Medycznym, którzy przyjechali karetka po chorą na ulicę 22 Lipca. Okazało się, że nie mogą znieść z najwyższego, czwartego piętra bloku mieszkalnego 80 letniej kobiety. Dopiero z pomocą uniejowskich druhów przetransportowano pacjentkę do karetki. (art)



Ratownikom z pomocą pośpieszyli strażacy.



WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: www.uniejow.pl

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

„Galaktyczni” jak kometa przez Finał Złotej Czwórki

Zaraz za nimi „Antik Brocante”, po piętach deptają „Sofiksy Strachu”. Klasyfikację czterech najlepszych drużyn Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej 2015 zamknęły również gwiazdy – chłopaki z „All Stars”.

Cztery najlepsze drużyny awansowały do Finału Złotej Czwórki, który został rozegrany 28 lutego na Hali Sportowej Zespołu Szkół w Uniejowie. W Finałach zagrały, w systemie „każdy z każdym”, następujące zespoły: 1. Galaktyczni, 2. Antik Brocante, 3. All Stars, 4. Sofiksy Strachu.

Piotr Kozłowski

Klasyfikacja końcowa rozgrywek Mistrzostw Gminy Uniejów w Halowej Piłce Nożnej:

1. Galaktyczni
2. Antik Brocante
3. Sofiksy Strachu
4. All Stars
5. Orły Górskiego
6. UNW Team
7. Leśne Dziadki
8. Młodzi
9. Trampkarze
10. Zjednoczeni.

Organizatorzy turnieju: OLIMPIKO, PGK „Termy Uniejów”, M-GOK w Uniejowie, Zespół Szkół w Uniejowie, MGLKS Termy Uniejów/Ostrawska, Urząd Miasta w Uniejowie.



Galaktyczni okazali się najlepszą drużyną turnieju.



Drużyna Antik Brocante z pucharem.



Sofiksy Strachu wywalczyły trzecie miejsce.

Jak korzystać z funduszy unijnych?

Znane porzekadło głosi, że „śniadanie jest najważniejszym posiłkiem dnia”, dlatego więc nie wykorzystać go jako okazji do rozmów o najważniejszych kwestiach lokalnej przedsiębiorczości? 5 marca w Domu Pracy Twórczej odbyło się śniadanie biznesowe dla przedsiębiorców oraz osób zamierzających otworzyć działalność gospodarczą. Przybyło 40 zainteresowanych.

Biznesowe śniadanie w DPT

Spotkanie zostało zorganizowane przy współpracy z Łódzką Agencją Rozwoju Regionalnego oraz BIZ Bankiem. Obecne osoby mogły dowiedzieć się więcej na temat trendów w polskiej gospodarce oraz w co warto zainwestować. Reprezentanci marki BIZ Banku przedstawili swoją bieżącą ofertę oraz informacje na temat inicjatywy JEREMIE i dostępnych w jej ramach produktów. Następnie przedstawiciel ŁARR-u omówił nową perspektywę unijną i korzyści z niej płynące dla przedsiębiorców. Po części ogólnej specjalności udzielali indywidualnych konsultacji.

Patrycja Świątczak,
Karolina Smętkiewicz

Maria Pastwińska czyta przedszkolakom

W Miejskim Przedszkolu w Uniejowie bardzo istotnym elementem edukacji dzieci jest obcowanie z literaturą, dlatego częstą praktyką stało się czytanie książek. Wybrane pozycje z bogatej biblioteki dziecięcej, za każdym razem dostarczają nowych przeżyć, rozwijają wiedzę o świecie i języku ojczystym oraz wyobraźnię. W ramach kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” zapraszamy do współpracy rodziców i lokalnych bohaterów.

Tym razem gościliśmy w przedszkolu panią Marię Pastwińską, która czytała dzieciom wiersze własnego autorstwa. Dzieci

poznały elementy twórczości swojego gościa oraz dowiedziały się, że poetka czerpie inspirację z najbliższego otoczenia: ludzi, przyrody, zwierząt i pogody.

Dzieci wysłuchały również opowieści, pt.: „Czarodziejka Imelda. Szpital dla zwierząt”, z książki przyniesionej przez Panią Marię. Rekwizyty do opowiadania wykonane zostały przez naszego gościa i przekazane w podarunku przedszkolakom. Znajdą zastosowanie przy zabawach w teatr. Dzieci zrewanżowały się piosenkami i wierszykami oraz na pożegnanie wręczyły laurkę z życzeniami.

Małgorzata Wojtasiak



W przedszkolu w Uniejowie istotnym elementem edukacji dzieci jest obcowanie z literaturą. Tym razem dzieciaki spotkały się z poetką Marią Pastwińską.

Do Hotelu Olsza* i Zajazdu Staropolskiego zatrudnimy osoby na stanowiska**

- recepcjonista • kucharz • kelner • pomoc kuchenna
 - osoby do pracy w serwisie śniadaniowym
- CV ze zdjęciem prosimy przelać na adres: repcja@hotelolsza.pl

Zatrudnię elektryka

Firma ZESIUK

zleci serwisowanie urządzeń i instalacji elektrycznych w zakładzie w Turku i Chłodni w Olszówce. Niezbędne świadectwo kwalifikacji E i D grupy G1. Zajęcie stałe w niepełnym wymiarze czasu - również dla rencisty lub emeryta. Kontakt w biurze firmy przy ul. Tuwima 9 lub na adres e-mail: zesiuk@zesiuk.pl

PRACA

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2011 - 2014 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

PREMIUM Pożyczki S.A. zatrudni Przedstawicieli Finansowych. Oferujemy elastyczne formy zatrudnienia, wysokie zarobki prowizyjne, program rozwoju Przedstawiciela, pełen pakiet GSM. Preferowane osoby z doświadczeniem w branży pożyczek gotówkowych. Oferujemy unikatowe warunki zatrudniania. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy. Tel. 61 623-34-44, e-mail: rekrutacja@premium-pozyczki.pl

ZATRUDNIMY tynkarza, płytkarza, ocieplenia, elewacje; 608 660 803.

ZAKŁAD Produkcyjny w Zbiersku zatrudni elektryków, elektromechaników do obsługi turbiny. CV przelać na adres: aww@aww.com.pl

FIRMA.COVA GmbH zatrudni osoby chętne do pracy za granicą: Holandia, Niemcy. Przedział wiekowy 18-35 lat; 0049 28 37 665 590.

FIRMA zatrudni kierowcę (trasy krajowe i międzynarodowe), wymagania: minimum 2-lata doświadczenia w prowadzeniu samochodów z kat. C+E, uprawnienia do przewozu towarów niebezpiecznych - ADR, zaświadczenie kwalifikacyjne TDT. CV przelać na adres: aww@aww.com.pl

P.P.H.U.J.I D.BEDNAREK w Turku zatrudni kamieniarzy do obróbki kamienia naturalnego; tel. 601971481

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. C+E w transporcie międzynarodowym; 601 789 593.

ZATRUDNIĘ osobę do pracy w gospodarstwie rolnym - obsługa bydła mlecznego; 695 154 810.

OPIEKUN/KA osób starszych - pracuj w Anglii i Niemczech. Promedica24 zapewnia atrakcyjne zarobki, sprawdzone kontrakty, szybkie wyjazdy. Zadzwoń 507 061 877.

POLONIACARE24 Sp. z o.o., ul. Wyszyńskiego Szczecinek - legalnie zatrudni kobiety w wieku od 18 do 65 lat do opieki nad osobami starszymi w Niemczech. Załatwiamy formalności. Możliwość zatrudnienia na warunkach niemieckich lub polskich - zapewniamy pełne ubezpieczenie i składki emerytalne. Wysoki standard obsługi naszych opiekunek. Szczegóły tel. 512-585-110 lub (94)34-08-045 www.poloniacare24.eu.

RESTAURACJA Koloseum zatrudni pracownika na stanowisko kucharz. Wymagania: wykształcenie w tym kierunku lub doświadczenie w zawodzie kucharz. Proszę o kontakt tel. 607 576 504 lub e-mail: koloseum.turek@gmail.com

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. C+E w transporcie krajowym; 604 243 268.

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. C+E do transportu międzynarodowego; 607 107 567.

LOKALE MIESZKANIA

DO wynajęcia powierzchnie biurowe, warsztatowo-magazynowe (z kanałem) w Turku; 602 389 405.

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy w Turku, ul. Uniejowska, pomiędzy Biedronką a Netto (nowy budynek); 602 389 405

SPRZEDAM kawalerkę w Turku, ul. Broniewskiego, cena do uzgodnienia; 505 452 403; 672 612 773.

SPRZEDAM mieszkanie 63,5m2, 4-pokoje, parter, ul. Dąbrowskiego, cena do uzgodnienia; 500 043 594.

SPRZEDAM mieszkanie 49m2 w Kłodawie, 89.000zł do negocjacji; 728 471 792.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 64m2, 1-piętro, c.o., wraz z piwnicą i garażem murowanym, blok w Kaczakach Średnich; 784 576 189.

SPRZEDAM mieszkanie w Turku na Os. Wyzwolenia, 59,6m2, 3-pokoje, duży balkon, dwie piwnice, stan idealny, okazjna cena! 609 060 203.

NA sprzedaż mieszkanie w Turku, 2-pokojowe, 49m2, po remoncie, niski czynsz, 115.000zł do negocjacji; 607 810 370.

SPRZEDAM mieszkanie 28m2, pokój, kuchnia, łazienka, piwnica, pomieszczenie gospodarcze. Chylin, gm. Władysławów; 603 289 798.

NIERUCHOMOŚCI DOMY

TRADO nieruchomości

62-510 Konin, ul. Chopina 23d/8
pn.-pt. godz. 10.00-17.00
tel. 63-242-66-33, 604-053-500
www.trado-nieruchomosci.pl
Wszystkie oferty na: www.trado-nieruchomosci.pl

ABA NIERUCHOMOŚCI

WYCENA POŚREDNICTWO
605-430-225
63-241-89-41

Biuro czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konin
ul. Noskowskiego 1A/128
www.abanieruchomosci.pl

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - OCENY
Turek, ul. SZEROKA 12
tel. 63 289 11 00, 888 177 666
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ / 14⁰⁰ - 17⁰⁰
1. Mieszkania w Turku:
- kawalerka 29m² Kaliska - 55.000
2. Domy:
- Turek Zapalczane - 360.000
- Malanów - 260.000
- Turek Os. Muchlin - 289.000
3. Działki budowlane - OKAZJA:
- Małoszyna 2,04ha - 98.000
- Turkowice 4069m² - 118.000
www.signo.com.pl

SPRZEDAM dom mieszkalno-gospodarczy Głuchów gm. Kawęczyn, 212,17 mkw., 2,98 ha - 480 000, tel. 605-430-225.

SPRZEDAM działki 10-are w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM dom o pow. 110m2 na działce 10ar, z budynkiem gospodarczym i ogrodem, w centrum miasta; 698 201 371.

SPRZEDAM dom wolnostojący na działce 10ar + działka przylegająca 20ar i oddzielna działka 25ar, 130.000zł. Chylin, gm. Władysławów; 724 057 143.

SPRZEDAM działki budowlane z warunkami zabudowy w okolicy miasta Dobra; 609 251 517.

SPRZEDAM działkę 0,36ha z budynkiem mieszkalnym, 3-pokoje, kuchnia, łazienka, w miejscowości Dzierżbottki; 725 475 951.

SPRZEDAM ziemię pod zabudowę, atrakcyjna lokalizacja przy lesie i drodze gminnej asfaltowej. Nowy Świat, gm. Tuliszków; 603 864 547.

SPRZEDAM działkę 1,13ha (możliwość zabudowy) oraz 0,68ha w Słodkowie; 609 146 529.

SPRZEDAM działkę o pow. 5ar koło Elektrowni; 723 936 233.

DOM 250 mkw., Turek, Niepodległości 650 000; 605-430-225

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

DOM, młyn, 17 ar, Malanów 300 000; 605-430-225

SPRZEDAM łakę 1,44ha w Młynach Piekarskich i grunty rolne w Skęczniewie, ponad 2ha; 63 278 03 41; 601 193 009.

USŁUGI ogólne

PŁYTKI CHODNIKOWE KOLOROWE, OBRZEŻA SPRZEDAŻ RATALNA
Tel. 691 083 352
GRABIENIEC 15

SPRZEDAŻ KAMIENI OZDOBNYCH OGRODOWYCH, GRYSU
Tel. 691 083 352
GRABIENIEC 15

PŁOTY BETONOWE WIATY I GARAŻE PODMURÓWKA POD SIATKĘ (PANEL) ITP.
SPRZEDAŻ RATALNA TRANSPORT I MONTAŻ
Tel. 601 768 679
GRABIENIEC 15

OGRODZENIA BETONOWE

PPHU **WUBET**
LASKI 13c
tel. 601 749 072

PŁOTY BETONOWE

WIATY GARAŻE podmurówka do siatki i panela
• PRODUKCJA
• MONTAŻ
• TRANSPORT
Multi-Bet
Bratuszyn 24A
603 701 544, 510 123 414

PŁOTY BETONOWE GARAŻE I WIATY

PODMURÓWKI POD SIATKĘ I PANEL
PRODUKCJA MONTAŻ
BETOGRÓD BRATUSZYN 24
Tel. 785 267 757

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy **ŻALUZJE, ROLETY, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda**, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, kamizse. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usług! 609 051 562.

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, kamery, autoblokady. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

MYJNIA ręczna - pranie tapicerki, autokosmetyka. Ozonowanie klimatyzacji. Turek, ul. Browarna 10C; 668 120 086.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Ochocki Krzysztof, Uniejów, ul. Norwida 19, 63-288-89-97; 608-358-922.

SIATKA ogrodzeniowa, słupki, montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 601 258 401.

USŁUGI ciesielsko-dekarskie: montaż pokryć dachowych wszystkich typów, orynnowania, podbitki, docieplenia dachów. Kosztorys i pomiary gratis! 665 177 924; 513 895 492.

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie. 882-402-000.

UDRAŻNIANIE kanalizacji; 696 278 416.

PRODUKCJA panela ogrodzeniowego, siatki, kojce dla psów, bramy, sztachety metalowe, słupki, siatka posadzkowa. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 220V. renowacja schodów, odświeżanie lakieru. Układanie parkietów, mozaiki; 792 780 578.

PRANIE - czyszczenie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, samochodów. Usługi wykonywane u klienta lub w siedzibie firmy; 661 964 682.

ŻWIROWNIA MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku, tel. (63)279-65-69; 691-379-535: usługi transportowe - samochody skrzyniowe i wywrotki. Transport od 1t- 24t. Wynajem koparki, ładowarki i spycharki.

USŁUGI budowlane

STYROPIAN, wełna. 500-299-603.

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

USŁUGI ogólnobudowlane, tynki agregatem cementowo-wapienne, gipsowanie; 603 639 809 (Paweł)

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, szybkie terminy realizacji, fachowe i solidne wykonanie; 693 181 025.

TYNKI i posadzki maszynowe, terminowość i solidne wykonanie, fachowa obsługa, wolne terminy; 692 758 918.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, wewnątrz i zewnątrz budynków, terminowość, solidne wykonanie; 693 750 813.

MALOWANIE, gipsowanie, płytki, panele, sufity podwieszane, staro-tynki. Remonty; 725 475 970.

- Naprawy foteli po wystrzale bocznej poduszki
- Wymiana zniszczonych elementów tapicerki
- Wymiana poszycia w fotelach specjalistycznych np. stomatologiczne, ławeczki w atlasach siłowych
- Szycie pokrowców i futerałów dla zespołów muzycznych

Do wszystkich prac stosowane są atestowane materiały

Naprawy: mebli tapicerowanych, toreb, walizek, odzieży skórzanej, wszywanie zamków, wbijanie nitów, zatrasków, napp, ostrzenie noży i nożyczek

Zakład w Turku, ul. Kaliska 20 tel 783 506 723

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie. Zabieramy i podwozimy pod dom. Możliwość zabrania większego bagażu.

PROMOCJA! piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

601-754-806

RUDOWA domów, garaży, tynki, posadzki, ocieplenia, klinkier, płytki, remonty, rozbiórki; 723 878 901. 2467wk

SZPACHLOWANIE agregatem, malowanie agregatem (elewacje, wnętrza, hale, dachy), tynki elewacyjne, tapety natryskowe, rozsądne ceny; 793 398 969. 2468wk

SIATKA ogrodzeniowa, panel ogrodzeniowy, płoty stalowe, montaż; 602 692 389; 63 214 34 78. 2294wk

FIRMA Komplex-Bud: docieplenia domów styropianem 21 zł/m², budowa domów, płoty z klinkieru, posadzki maszynowe mixo-kretem; 500 460 435. 2470wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, wykończenia wnętrz, solidne wykonanie, dogodne terminy, atrakcyjne ceny; 881 779 849. 2480wk

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995. 1884wk

TARTAK ANTEK: więźba impregnowana,łaty, kontrłaty, deski szalunkowe, transport. Altany ogrodnicze itp. Małoszyna 53A; 692 957 620; 63 289 28 19. 1842wk

TYNKI - gładzie gipsowe-posadzki maszynowe. 600-704-139. 2471wk

FIRMA DACH-BUD oferuje usługi ciesielsko-dekarskie, podbitki, obróbki, orynnowania, montaż okien dachowych. Faktury vat; 663 984 156. 2219wk

TARTAK - więźba dachowa, krokwie,łaty, murłaty, deski, impregnacja, stemple budowlane, transport gratis. Marianów 23A; 692 506 688. 2391wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne naturalne (cement + wapno + piasek), dogodne terminy, szybki czas realizacji; 663 150 197. 2241wk

TYNKI, gipsowo-maszynowo, wewnętrzne. 608-172-772. 2199/KW

BUDOWA domów. Usługi budowlane: malowanie, szpachlowanie, panele i inne prace budowlane; 609 735 591. 2281wk

DACHY - firma z wieloletnim doświadczeniem wykonuje montaż konstrukcji i pokryć dachowych oraz podbitki, orynnowania i obróbki blacharskie; 603 616 964. 2100wk

MALOWANIE dachów, elewacji, podnośniki, dezynfekcja. 607-058-523; 693-851-399. 2130/KW

REMONTY, wykończenia wnętrz: łazienki, docieplenia, zabudowy, poddasza, gipsy, malowanie, płytki, itp., duże doświadczenie i solidność; 668 300 771. 2488wk

DACHY - blachodachówka, dachówka, deskowanie, papa, rynny, obróbki dekarskie, remonty dachów, ciesielstwo, wiaty, altany i inne; 561 960 810. 2423wk

GIĘCIE, rur, profili; 602 692 389. 2448wk

BRUKARSTWO - układanie kostki brukowej i granitowej; 609 742 928. 2507wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne; 669 411 600. 2305wk

WYKONAMY malowanie wnętrz, dwukrotnie 5 zł/m², szpachlowanie 8 zł/m², malowanie elewacji i dachów, krycie dachów papą termoizolacyjną, docieplenia, panele, płytki; 609 939 139. 2401wk

WYTWÓRNIA Betonu ZAWMARK oferuje beton towarowy, konstrukcyjny z pompo-gruszki, stabilizacje pod kostkę brukową. Władysławów k/ Turku; www.zawmark.pl; 693 025 253. 2444wk

ŻWIROWNIA ZAWMARK oferuje żwir, kruszywa, piasek płukany. Władysławów k/ Turku; www.zawmark.pl; 604 716 388. 2489wk

BLOCZKI betonowe, pustaki oferuje w ciągłej produkcji i sprzedaży ZAWMARK. Władysławów k/ Turku; www.zawmark.pl; 604 321 236; 723 064 627. 2446wk

ROLNICZE

kupię

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory
Knury

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

KUPIĘ byczki mięsne w wadze 100-400 kg; 785 966 140. 2490wk

BYDŁO - kupię każde rzeżne, gotówka, odbiór z gospodarstwa; 785 569 688. 2252wk

KUPIĘ hyczki - jałówki od 200 do 400 kg; 605 321 772. 2492wk

KUPIĘ ciągnik C-360 oraz inne ursusy, MF 255, włodmirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459. 2200/KW

sprzedam

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160 KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
510 148 840
725 408 002

WIALNIE i młynki poruszane na silnik, zasilanie 220V; 691 685 083. 2150wk

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale, itp., między innymi krańcówca dachowa ocynkowana 6,3m dł., 130zł za sztukę, rury fi-51mm, ceowniki ocynkowane oraz używana stal 1,90zł za kg, transport. Pełna oferta na www.bator.pl; 726 909 070. 2484wk

BYCZKI cielaki mięsne, duży wybór, transport. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaz-cielat.pl; 726 909 060. 2484wk

ZIEMNIAKI paszowe 20gr za 1kg i marchew paszowa 50gr za 1kg, możliwość dowozu; 606 494 597. 2477wk

PŁUGI obrotowe, zgrabiarki, przegrabiarki do siana, siewniki, rozrzutniki obornika, rozsiewacze nawozu i inne maszyny; 697 158 226. 2434wk

PŁUG 3-skiobowy i waga inwentarzowa; 665 877 708. 2410wk

ROZRZUTNIK obornika 1-osioowy na dwa wałki, stan bdb., wszystko w oryginale, 3.900zł; 693 410 915. 2454wk

NASIONA seradeli i słoma w balotach; 690 565 473. 2446wk

KULTYWATOR szer. 2,80m, brony ciągnikowe 5-ki, rozsiewacz nawozu ciągnikowy, sadzarka ziemniaków, kosiarka rotacyjna polska; 518 453 505. 2460wk

PRYZCZEPA niska wywrotka 3,5 tony, kabina do C-360; 661 599 054. 2484wk

ROZRZUTNIK 2-osioowy, pług 3-skiobowy; 695 653 380. 2488wk

NAWOZY: Saletry, Saletrzaki, Polifoski, Mocznik, Lubofos 12 i Corn, Salmag, Lubofoska i inne. ZHPU Raszewscy, Kawęczyn 38a; 63 288 50 51; 665 663 106. 2439wk

ZIEMNIAKI - sadzeniaki kwalifikowane 80gr za 1kg i jadalne 40gr za 1kg, pszenica 70gr za 1kg; 782 494 190. 2459wk

ROZRZUTNIK obornika 1-osioowy, siewnik konny, wóz konny, ciągnik C-330, samobierająca do siana lub zielonki; 783 421 700; 665 565 802. 2484wk

SADZARKA, stan idealny, Tur 2 do C-360, 6-letni, stan idealny, całość 3.600zł; 607 852 416. 2488wk

ROZRZUTNIK 1-osioowy 3,5 t., stan bdb.; 695 084 962. 2488wk

FIRMA Handlowa IWONA oferuje do sprzedaży kwalifikowany materiał siewny żółtych, sadzeniaki, nasiona rolnicze i mieszanek traw. Zapraszamy do punktów sprzedaży: Turek, ul. Kolska Szosa 28/13 i Głogowa 37; 604 213 656; 669 223 099; 664 175 197. 2499wk

LUCERNA kostka od 180 zł/t., lucerna plewy, silnik elektryczny 11 kW, przekładnia rozrzutnika; 721 740 924. 2393wk

SIANOKISZONKA z sianej łąki, 30 bali, 50 zł/szt.; 603 129 067. 2487wk

SIANO w kostkach; 783 620 744. 2303wk

JAŁÓWKA po wycieleniu; 668 595 634. 108wk

RÓŻNE

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PL menu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062. 06/15

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420. 2276wk

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062. 26/DS

kupię

KUPIĘ drewno tartaczne: olcha, brzoza, dąb; 605 227 171. 2484wk

KUPIĘ drzewa liściaste; 693 885 210. 2506wk

sprzedam

OBNIŻKA CEN

do -50 zł
na tonie

Węgiel - 30 kJ/kg
Miał - 23/25 kJ/kg

601 74 90 72

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płoty i ogrodzenia RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103. 01/2015

KAMIENIE ozdobne - grysy, otoczaki, kora, kostka, szeroki asortyment, niskie ceny, transport. Słodków Kol. 40 (przed cementarzem); 609 875 547. 2468wk

DREWNO kominkowe: brzoza, olcha, grab, dąb oraz opałowe: sosna. Dobra cena, transport gratis; 665 918 615. 2383wk

STAL - bogaty wybór: kątowniki, ceowniki, teowniki, kształtowniki, dwuteowniki, blachy, płaskowniki, pręty. ZHPU Raszewscy, Kawęczyn 38a; 63 288 50 51; 665 663 106. 2439wk

KARP zarybieniowy oraz karp, pstrąg i jesiotr konsumpcyjny; 661 224 939. 2467wk

DREWNO dębowe na opał, pocięte; 782 975 826. 2514wk

DREWNO kominkowe suche: dąb, akacja, jesion, buk, grab, brzoza, olcha i opałowe sosna. Zapewniamy darmowy transport; www.drewno-zawadzki.pl; 693 485 467. 2510wk

SZLIRIERKA taśmowa, ostrzałka pił taśmowych; 783 620 744. 2303wk

MEBŁOŚCIANKA o długości 3,40m, kolor brązowy; 603 360 163. 2516wk

TANIO! Komplet mebli stołowych dębowych wraz z wypoczynkiem ze skóry; 609 186 458. 2891wk

SKŁAD Węglowy MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku, tel. (63)279-65-69; 691-379-535, miał węglowy, węgiel kamienny, węgiel brunatny sortowany (lignit). Transport! 134k

BETONIARNIA MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku, tel. (63) 279-65-69; 691-379-535, bloczki fundamentowe, pustaki żużlowe i keramzytowe - wszystkie wymiary! Transport HDS na budowę. Cena do negocjacji! 134k

NAGROBKI

GRANIT, LASTRICO, RENOWACJA, ROZBIÓRKA DO POGRZEBU

JAN IGNACZAK

Turek, ul. Lutosławskiego 2 (vis-a-vis Nadleśnictwa)

Tel. 63 278 34 64 CENY DO NEGOCJACJI

ŻWIROWNIA MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku, tel. (63)279-65-69; 691-379-535: piasek płukany 0-3 mm, pospółka 0-4 mm, 0-22 mm; żwir płukany 2-8 mm, żwir płukany 8-16 mm. Inne kruszywa! Transport 5t, 10t, 18t, 26t 134k

ŻWIROWNIA MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku, tel. (63)279-65-69; 691-379-535. Sprzedaż i transport: czarnoziem, glina, piasek zasypowy 134k

USŁUGI FINANSOWE

Zadzwoń
600 400 600

Tu znajdziesz
szybką
pożyczkę
na jasnych zasadach

PROVIDENT POLSKA S.A.
Koszty połączenia wg taryfy operatora.

ATIZ

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
NA TELEFON
SZYBKA WYPŁATA

TEL. 63 245 22 66
KOM. 600 280 855

POŻYCZKI na oświadczenie do 5.500zł. Chwilówki do 2.000zł. Turek, ul. Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu); 663 808 055. 233wk

PROWADZISZ działalność i potrzebujesz gotówki? Wystarczy wyciąg z konta. Zadzwoń i sprawdź ofertę dla siebie! 601 388 826. 233wk

POŻYCZKA w 15 minut, zero formalności, promocja do 13 marca, zadzwoń: 32 420 73 95. 231wk

POŻYCZKI dla każdego od ręki, pieniądze w 15 minut, promocja do 13 marca, zadzwoń: 32 420 73 95. 231wk

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99. 26/WK

SZYBKI kredyt gotówkowy! Decyzja w 10 minut! 721 791 988. 233wk

CHWILÓWKI z zajęciem komorniczym! 669 479 630. 233wk

KREDYT pod zastaw samochodu, bez dokumentowania dochodu; 601 388 826. 233wk

CHCESZ ustabilizować swoją sytuację finansową? Zadzwoń: 669 479 630. 233wk

KREDYTY bankowe i pozabankowe, wygodna rata, szybka decyzja; 63 256 04 04. 233wk

DARMOWA pożyczka na oświadczenie - oddajesz tyle ile pożyczasz! Wystarczy dowód osobisty i numer konta! 721 791 988. 233wk

TOWARZYSKIE

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego 2504k

KASIA zaprasza; 691 973 643. 24794k

REKLAMA
Z ECHEM
Tel. 63 278 54 41
www.reklamazechem.pl

RWA KULSZOWA I BÓL PLECÓW
NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE
Lek Andrzej Kroszczyński
Specjalizacja w USA
Kalisz, ul. Kwiatowa 1
www.rehab.pl
Tel.: 62 737 33 53 Kom.: 785 752 225

OFERTA WIELU BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU PRZYJDŹ I SPRAWDŹ BEZPŁATNIE SWÓJ BIK



DORADZAMY I POMAGAMY W TRUDNYCH SYTUACJACH

DUKAT Partner Finansowy
Turek, ul. Browarna 11A; tel. 660 473 200

NAUKA

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

OSK Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa, Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy kat. A, A1, A-2, AM, B, B1, T, C, CE, BE - 19.03.2015r (czwartek) godz. 16:00 - kurs „Kierowca wózka jezdniowego” - 10.03.2015r (wtorek) godz. 18:00 i 17.03.2015 r (wtorek) godz. 16:00 - szkolenie okresowe kierowców kat. C i D - 21.03.2015 r. (sobota) godz. 09:00 - Kwalifikacja Wstępna Przyspieszona: 17.03.2015 r (wtorek) godz. 16:00 - Kurs ADR - 21.03.2015 r. (sobota) godz. 09:00 - Kurs Koparko-Ładowarki: 14.03.2015r. (sobota) godz. 10:00 - Kurs palaczy CO - Kura HDS - Kurs spawalniczy - 14.03.2015 (sobota) godz. 8:00 Badania psychologiczne: 14.03.2015 r. (sobota) od godziny 8:00 23.03.2015 r. (poniedziałek) od godziny 8:00 28.03.2015 r. (sobota) od godziny 8:00. Pracownia Psychologiczna Słdków 49 trasa Turek-Tuliszków Szkolenia BHP wstępne okresowe dla pracowników produkcyjnych

AUTO - MOTO

BADANIA Psychotechniczne kierowców, Turek, ul. Konińska 1 (Jan-Pol), tel. 667 945 495.

ZŁOMOWANIE pojazdów. Sprzedaż części i elementów samochodowych używanych. ZHPU Raszewscy, Kawęczyn 38a; 665 992 850.

KUPIĘ

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
792-371-978

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz molocykli. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
601-745-335

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych. Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742

SKUP samochodów, stan i marka obojętne, dokument do wyrejestrowania, gotówka od ręki; 785 372 086.

AUTO-skup, 700 zł/tona, odbiór własnym transportem, gotówka od ręki; 783 725 110.

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słdków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974.

AUTO-skup, wszystkie, 1zł za 1kg; 888 460 461.

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych, powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441.

KUPIĘ każde auto osobowe, dostawcze itd., stan i rocznik obojętne, dokument na wyrejestrowanie, odbieram własnym transportem; 721 851 609.

SPRZEDAM

OPEL Agila 1.0 benz., 2002r., 5-miejscowy; cena do uzgodnienia; 663 552 711.

OPEL Zafira - 10r., Corsa - 12r., Micra - 12r., C4 - 11r., C5 - 10r., Ibiza - 11r., Fabia - 12r., Traffic - 13r., A-klasa - 06r., Megane Cabrio - 08r., Megane III - 12r.; 605 258 587.

CHEVROLET Aveo 1.2B, 2008/09r., abs, c. zamek, wspomaganie, el. szyby, bezwypadkowy, z salonu, garażowany, 77.000 km, stan bdb., 16.500zł; 692 843 272.

IBIZA 1.4 TDI, 2009r., Clio 1.5 DCI, 2006r., Suzuki Alto 1.0 benz., 2011r., Yaris 1.0 benz., 2005r.; 608 006 679.

TOYOTA Auris (z salonu), po wypadku; 667 536 539.

LEKARSKIE

CHIRURGIA
Dr n. med. **ANDRZEJ KRĘGIEL**
specjalista chirurg
- leczenie żylaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole poszpitalne
- „wszyscy” antyalkoholowe
przyjmuje
Turek, Folwarczna 1, tel. 501 030 716
poniedziałki od 18.00, czwartki od 16.00
www.chirurgiaturek.pl

DERMATOLOGIA
lek. **MAGDALENA KRĘGIEL**
ml. asyst. Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
- choroby i alergie skóry
- ocena złośliwości znamion
- bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kurczaków
- medycyna estetyczna
- powiększanie ust, BOTOX
- leczenie nadpotliwości
Turek, Folwarczna 1, tel. 501 030 707
www.chirurgiaturek.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY
Miroslawa Szczupak
Przykona, ul. Szkolna 12 (Osrodek Zdrowia)
Śr. 14⁰⁰-19⁰⁰ i Pt. 9⁰⁰-13⁰⁰
605 740 668

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

dr n. med. **KINGA HADŁAW-DURSKA**
specjalista chorób oczu
Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

PRAKTYKA LEKARZY I SPECJALISTÓW

ul. G. Narutowicza 12, 62-700 Dobra
PORADNIE PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ
Rejestracja na godziny (bez kolejek). Kontrakt z NFZ
Badania laboratoryjne i USG wykonujemy na miejscu
Prywatne Gabinety Lekarskie
- ortopeda - radiolog - gastroenterolog
- internista - ginekolog - urolog
* mgr logopedii
www.feniksdobra.pl Tel. 884 000 962

CHO CHIRURGIA OGÓLNA
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34
czwartek od godz. 9.00

MES MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
lek. **Przemysław Nowicki**
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

lek. **Marcin BAKALARZ**
Klinika Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi
- konsultacje **NEUROLOGICZNE**
- **USG-doppler tętnic domagowych**
(tętnic szyjnych i kręgowych)
Wizyty w Turku po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69

DIABETOLOG
Gabinet lekarski
lek. **Joanna Bartosz-Chmiela**
specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia w środy po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. 691 656 768

GABINETY LEKARSKIE SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIA Dorota Wiesiolek
- badania USG - certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiolek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06
TURK, OSIEDLE MIRANDA 13

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYLAKÓW
USG żył i tętnic
Dariusz Janiak
specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelnińska 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy od godz. 16⁰⁰
rejestracji tel. 603 399 464
tel. 722 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

USG Dopplera
Lek. **Agnieszka Ambroziak**
ml. asystent w MSWA w Łodzi

Nowoczesny sprzęt do badań USG
- dopplerowskie aorty
- dopplerowskie żył
- dopplerowskie tętnic: szyjnych kończyn dolnych i górnych
Centrum Medyczne MEDIX
Turek, ul. Folwarczna 1
510 510 940
www.ambromedical.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. **Renata Talarczuk-Mallhyaszk**
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczone)
dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (doradzi, dzieci, proleptyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
Prywatnie: wtorek 16.00 - 20.00
środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. **Renata Talarczuk-Mallhyaszk**
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczone)
dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (doradzi, dzieci, proleptyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
Prywatnie: wtorek 16.00 - 20.00
środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

ECHO TURKU
Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel./fax. 63 278 53 41
interwencje: tel. 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Dominik Szczap, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Beata Grzelka, Michał Jarek
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
NAKŁAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

LARYNGOLOGIA

1. Prof. dr hab. med. **Wojciech Galusiński**
2. Dr n. med. **Piotr Pieńkowski**
3. Dr n. med. **Paweł Galusiński**

Rejestracja telefoniczna
telefon stacjonarny **63-249-13-15**
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:
lub telefon komórkowy **667-445-882**
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

GABINET UROLOGICZNY
Lek. **Arkadiusz Matusiak**
Turek, ul. Chełmońskiego 2
Czynny codziennie od 16.30
Tel. 693 281 836
- USG
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. **Jarosław Dawicki**
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynny: środa w godz. 14.00 - 20.00

Daw-Med
Aparaty słuchowe
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynny: pn-pi 9.00 - 16.00
- cyfrowe aparaty słuchowe
- systemy wspomagające słyszenie
- akcesoria **tanio baterie!**
- wkładki antyhałasowe i antywodne
- badanie słuchu
- dofinansowanie w PCPR i NFZ

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog - położnik
Barbara Strugińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelnińska 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusem 58)

Wykonujemy: **echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.**

USG naczyń obwodowych
(wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 607-224-954

Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 605-618-205

Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 730-800-311

Gabinet kontroli stymulatorów serca, kardiowerterów (ICD) oraz układów resynchronizujących (CRT)

Ewa Świdarska - kardiolog
poniedziałki od 15.30, rej. telefoniczna: 501-434-227

SKLEROTERAPIA
- leczenie żylaków
specjalista chirurgii ogólniej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj. wt i czw od 16-00
Turek, ul. Gorzelnińska 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 503 044 886

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med. **MAREK BAKALARZ**
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 663 278 08 44

Prywatny Gabinet Lekarski www.leczenie.turek.pl

DIABETOLOG Leczenie cukrzycy, EKG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
Sylwia Stypulkowska Skiba
Turek, ul. Gorzelnińska 1, Dom Usług II p.
Przyjęcia: poniedziałki od godz. 16.00
Rejestracja telefoniczna 501 089 213

Trzy razy „I” czyli...

Innowacyjny młody rolnik

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w zorganizowanym w ubiegłym tygodniu Wielkopolskim Kongresie Innowacyjnym „Młody rolnik”. Wykłady, dyskusje i szkolenia skierowane były w szczególności do zaczynających pracę w gospodarstwie, choć nie tylko. To już kolejne z serii spotkań przygotowanych w całym kraju przez Związek Młodzieży Wiejskiej.

Według Dariusza Suszyńskiego, prezesa zarządu krajowego Związku Młodzieży Wiejskiej, organizowane w całym kraju kongresy innowacyjne opierają się na trzech „I”. Po pierwsze „Integracja”, czyli spotkania, by wymieniać się informacjami, rozmawiać. –*Są wśród nas uczniowie, którzy za kilka lat będą stanowili o sile młodych rolników w Polsce, ale też przedstawiciele instytucji publicznych, rządowych, którzy przygotowują programy. Mamy okazję się poznać, przedstawić swoje problemy* – twierdzi Suszyński. Drugim „I” jest „Informacja”, która jego

zdaniem, w dzisiejszych czasach ma większą wartość niż pewne narzędzia, pożyczki czy kredyty. To informacja może sprawić, że rolnik będzie konkurencyjny, ale też szybka informacja może ostrzec przed problemami. –*Mówi się dziś, że rolnik może wejść w internet i tam wszystko znajdzie, nic nie zastąpi jednak spotkania twarzą w twarz z ludźmi, wymiany doświadczeń* – twierdzi prezes. I w końcu trzecie „I” to „Innowacyjność” czyli poszukiwanie nowych rozwiązań. Są już w Polsce rolnicy, którzy na Podlasiu hodują ślimaki. Dużą szansę na

poprawę ich sytuacji daje też możliwość zrzeszania się. –*To dodatkowy atut w Unii Europejskiej, tam ślimak stał się rybą, a marchewka owocem, co wynikało z potrzeby jakiejś grupy, która to sobie wywalczyła* – twierdzi Suszyński, apelując jednocześnie do zebranych podczas Wielkopolskiego Kongresu, by pomimo wielu różnic mówić jednym głosem i walczyć o swój, polski interes.

Spotkanie rolników z województwa wielkopolskiego przygotowano we środę, 4 marca w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Uczestniczyli w nim uczniowie tej

placówki, nie zabrakło też rolników, także tych najmłodszych oraz grona oficjeli. Zaproszenie przyjęli przedstawiciele samorządu wojewódzkiego, powiatowego i gminnych, a także dyrektorzy instytucji i związków rolniczych.

Kongres otworzył Karol Mac, prezes zarządu wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej, główny organizator tego spotkania. Jak wyjaśniano, Związek stara się w ten sposób wyjść z inicjatywą do młodych w całym kraju, by znaleźć rozwiązania systemowe i przedstawić konstruktywne analizy dla ministerstwa rolnictwa. –*Teraz jest najlepszy moment. Mamy przed sobą nową perspektywę unijną, pewnie ostatnią taką dla naszego kraju* – twierdzi Dariusz Suszyński.

Podczas kongresu wystąpiło kilku prelegentów, między innymi Rafał Klimek, zastępca dyrektora Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Poznaniu, który mówił szeroko o PROW na lata 2014-2020, z którego mogą skorzystać młodzi rolnicy. O innowacyjnym podejściu do ziemi i mikrobiologii opowiadał Michał Morelowski, przedstawiciel firmy ProBiotisc Polska z siedzibą w Bra-



– Mamy przed sobą nową perspektywę unijną, pewnie ostatnią taką dla naszego kraju – mówił Dariusz Suszyński podczas prelekcji.

tuszyńie (gm. Brudzew). Z kolei o innowacyjnym wsparciu w rolnictwie mówił Edward Matuszczak, z centrum Doradztwa Rolniczego. Spotkanie podsumował Roman Kupijaj, doświadczony rolnik oraz działacz środowiska rolniczego.

W minioną środę, zaraz po Kongresie zawiązał się Wielkopolski Związek Zawodowy Młodzi Rolnicy, którego członkowie będą mieli swój głos m.in. w Komisji Europejskiej i będą mogli zabiegać o interesy polskich rolników. **boxa**



Aula szkoły w Kaczkach wypełniła się gośćmi.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Japońska jakość Kubota jeszcze bardziej dostępna dla polskich rolników

Te cieszące się coraz większą popularnością ciągniki zostały objęte w 2015 roku szeregiem akcji promocyjnych. Firma Kubota zachęcona ostatnimi sukcesami kampanii Setsuyaku postanowiła powtórzyć akcję z japońskim Panem Oszczędność. Dodatkową promocją tym razem objęte są ciągniki od 66 do 105 KM.

M9960 – rabat 6000 zł netto
M8560 – rabat 5000 zł netto
M7060 – rabat 3000 zł netto
M6060 – rabat 1000 zł netto

Po więcej szczegółów dotyczących promocji zapraszamy do oddziałów Polsad Jacek Korczak oraz na strony www.AgroFoto.pl oraz www.traktorykubota.pl. Akcja promocyjna potrwa do końca kwietnia 2015r. Firma POLSAD JACEK KORCZAK, jest autoryzowanym dystrybutorem japońskiej marki Kubota, działającym na terenie województwa łódzkiego, wschodniego

wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego i zachodniego mazowieckiego. Jest największym sprzedawcą zarówno ciągników rolniczych, jak i komunalnych, kosiarek Kubota w Polsce. Zachęcamy do odwiedzenia punktów sprzedaży, gdzie w stałej ekspozycji znajdują się ciągniki Kubota. Można samemu wypróbować maszyny i umówić się na testy w swoim gospodarstwie.

Wpłać 20% i odbierz swój ciągnik Kubota w kredycie 0%

Coraz większą rolę przy zakupie nowego ciągnika odgrywają atrakcyjne warunki finansowania. Dlatego Kubota we współpracy z BZ WBK stworzyła markę Kubota Finance, która odpowiada za fabryczne finansowanie pomarańczowych ciągników. Od 1 lutego 2015r każdy zainteresowany zakupem w/w sprzętu będzie mógł skorzystać z trzech wariantów finansowania 0%:

- 4 x 25% na 18 miesięcy
- 5 x 20% na 24 miesiące
- 40% + 6 x 10% na 36 mie-

sięcy, oraz dwóch wariantów pożyczki „Młody Rolnik” (nieograniczony wiekowo) z udziałem własnym 50 tys. zł i oprocentowaniem rocznym w wysokości 4%:

- 50tys. zł + 12 rat kwartalnych na 36 miesięcy
- 50tys. zł + 20 rat kwartalnych na 60 miesięcy

To jeszcze nie koniec nowości na 2015 rok. Wychoząc naprzeciw potrzebom rynku europejskiego, Kubota wprowadza do sprzedaży nową serię cięższych ciągników o mocach 130, 150 i 170KM. Ponadto, dzięki zakupieniu norweskiej firmy Kverneland, w najbliższym czasie ofertę marki Kubota uzupełni gama maszyn zielonkowych, w której skład wejdą: kosiarki, kosiarko-rozdrabniarki, przetrząsacze, zgrabiarki, prasy stałe i zmiennokomorowe oraz owijarki. Zapraszamy do Hali D od 27 marca podczas Agrotech Kielce. Weź udział w polskiej premierze najmocniejszych ciągników Kubota – serii M7! Zobacz je na żywo. Na stoisku będzie można również zobaczyć pierwsze maszyny zielonkowe marki Kubota.

Wszystkich zainteresowanych naszą ofertą zapraszamy do oddziału firmy POLSAD, mieszczącego się przy ul. Ogrodowej 73 w Starym Mieście, przy węźle A2 Modła. Dodatkowe informacje dotyczące promocji marki Kubota uzyskają Państwo u Handlowca pod numerem telefonu

607 190 354
www.polsad.net

Kubota
Finance



Strażacy winy nie ponoszą, czyli...

Święto Plinzy ocalało

Strażacy w Rzechcie zdecydowali, że pomimo niepocholebnych opinii po awanturze podczas ubiegłorocznego Święta Plinzy, impreza będzie kontynuowana. W planach na ten rok jest także budowa przy strażnicy placu zabaw i boiska. Druhowie otrzymali deklaracje wsparcia od burmistrza Dobrej.

Dużą frekwencją wykazali się strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzechcie. W tegorocznym zebraniu sprawozdawczym wzięło udział 21 spośród 25 członków. Na wniosek prezesa Józefa Klimczaka, chwilą ciszy uczczono pamięć Franciszka Dulina, zmarłego niedawno zasłużonego druha tej jednostki.

Bogaty w wydarzenia rok 2014

Prezes Klimczak powitał przybyłych gości: Andrzeja Piątkowskiego - burmistrza gminy Dobra, jego zastępcę Jacka Gajewskiego i kapelana jednostki ks. Grzegorza Wawrzyniaka - proboszcza parafii Skęczniew.



Zebranie miało wysoką frekwencję.



Jarosław Dulin gotów wziąć na swoje barki większość zadań organizacyjnych Święta Plinzy.

Na przewodniczącego obrad wybrano Andrzeja Fryta, a na protokółanta Zbigniewa Józefiaka. Sprawozdanie z działalności w minionym roku złożył Jarosław Dulin - naczelnik jednostki, a zarazem komendant gminny OSP. Powiedział, że jednostka liczy 25 członków w tym jednego honorowego i trzech wspierających. Działają też dziewczęca i chłopięca młodzieżowe drużyny pożarnicze, każda z dziewięcioma członkami. Przy jednostce istnieje też dziesięcioosobowy zespół sportowy. Jednostka zorganizowała w omawianym czasie największą swoją imprezę jaką było Święto Plinzy. Dzień Strażaka połączony z jubileuszem 60-lecia jednostki oraz Dzień Kobiet. Druhowie uczestniczyli w pięciu akcjach pożarniczych. Najważniejsze w tym czasie inwestycje były: wymiana dachu i termomodernizacja budynku strażnicy, niwelacja i uporządkowanie terenu, wymiana ostatnich elementów stolarki budowlanej i malowanie sali głównej. Komendant Dulin zaznaczył, że wartość pracy społecznej strażaków wyceniona zo-

stała na 10.000 zł. Sprawozdanie finansowe przedłożył Arkadiusz Śleboda - skarbnik jednostki, a jednocześnie sołtys Rzechty. Dochody wyniosły 54.900 zł, a wydatki 65.610 zł. Największe były koszty remontowe, ale na organizację Święta Plinzy wydano 10 tys. zł. Komisja rewizyjna nie miała krytycznych uwag co do działalności zarządu. Wniosła o udzielenie mu absolutorium, co zostało jednogłośnie przyjęte.

Ambitne plany na rok 2015

Przedstawiony przez komendanta Dulina plan działania na 2015 roku jest bardzo ambitny. Wspólne z samorządem sołectkim strażacy zamierzają zbudować na swoim terenie plac zabaw i boisko. Będą także kontynuować remont strażnicy. Zorganizują także: Święto Plinzy, Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze i Dzień Kobiet. Wątpliwości co do organizacji tej pierwszej imprezy miał przewodniczący Fryt. Pytał, czy jednostka udźwignie tak dużą imprezę. Komendant Dulin uspokajał go. Co prawda jednostka nie będzie mogła tak

jak w poprzednich latach liczyć na dofinansowanie jej ze środków unijnych, ale jak powiedział, ma pomysł na nową formułę tego święta. A jeżeli druhowie zgodzą się na organizację, to on weźmie na siebie większość obowiązków organizacyjnych, które ostatnio obciążały druha Fryta.

Taka rzecz się nie powtórzy

Poparł go burmistrz Piątkowski, mówiąc, że obawy druhów

biorą się pewnie także z negatywnych opinii jakie pojawiły się po ostatnim Święcie Plinzy, kiedy doszło do poważnej awantury. Przekonywał, by druhowie nie brali tego sobie aż tak do serca, ponieważ nie było w tym ich winy, a całą imprezę należy ocenić bardzo wysoko. -Wy winy nie ponosicie. Osoba, która najbardziej zawiniła została ukarana. Taka rzecz już się nie powtórzy - przekonywał.

Tegoroczny budżet jednostki zaplanowano w wysokości 72.500 zł, z tego dotacje 57.500 zł. Wydatki mają wynieść 71 tys. zł, z czego plac zabaw kosztował będzie 25.000 zł.

Ksiądz kapelan gratulował druhom z Rzechty tak ambitnych działań oraz aktywnego uczestnictwa w uroczystościach kościelnych. Szczególnie serdecznie dziękował za pomoc w organizacji Dnia Chorego i Parafialnego Dnia Dziecka. W samych superlatywach mówił o strażackiej warcie u Grobu Pańskiego. Burmistrz dziękował za pomoc w organizacji uroczystości szczebla gminnego. Zebranie jak tradycja każe, zakończyło się strażacką biesiadą. Potrawy przygotowały panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Andrzej R. Tyczyno

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
od 300 do 6000 zł w 48 godzin
GROS KAPITAŁ
515-151-948

Hurtownia Elektrotechniczna
(obok Intermarkhe)
ul. Końska Szosa 7b, 62-700 Turek
tel/fax: 63 278 39 05
GSM: +48 510 148 843

PROMOCJA LED

ŻARÓWKA LED GLS E-27 4W 3000K 320 lm, ODPOWIEDNIK 30W, BARWA CIEPŁA - 6,32 PLN

ŻARÓWKA LED CT-4010S-24 GU10, 3 W ODPOWIEDNIK 29W, 270lm, BARWA CIEPŁA I ZIMNA - 7,61 PLN

NAŚWIETLACZ LED 10W CZARNY LZQ10 550lm, BARWA CIEPŁA I ZIMNA - 25,95 PLN

OPERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

KAMIENIARSTWO

**NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH**

PROMOCJA NA GRANIT
PRÓMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 3
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

GROMADA

AUTOKAREM Z TURKU
Wyjazdy do Teatru Wielkiego w Łodzi:
„Nabucco” 27.03.2015
„Baron Cygański” 17.06.2015
Wyjazd do Teatru Muzycznego w Łodzi:
„Wesoła wdówka” 11.04.2015

Wczasy w Polsce:
Krynica Morska
25.07-01.08.2015 - 980 zł/os
Międzyzdroje
08-15.08.2015 - 869 zł/os

Weekend majowy:
Praga 01-03.05.2015 - 570 zł/os
Chorwacja - wycieczka objazdowa
26.04-03.05.2015 - 1.380 zł/os

Wycieczka Poczdam-Berlin
(nocleg w hotelu *** w Berlinie)
18-19.07.2015 - 385 zł/os
22-23.08.2015 - 385 zł/os

Wycieczka Kraków-Zakopane-Oświęcim
30.07-02.08.2015 - 498 zł/os

Obozy młodzieżowe, zagraniczne:
Terminy: lipiec, sierpień 2015r.
Hiszpania, Llorel de Mar - 1.820 zł/os

Weekendy samolotem z Poznania:
Rzym, Paryż, Londyn, Barcelona
Bardzo duży wybór programów!!!

Kontakt: BP GROMADA Turek
www.gromadatunek.pl
ul. Milewskiego 5, tel. 63 278 55 48



Popieraj swoje!!!

MARC POL

100% polskie sklepy.

TUREK, Al. Jana Pawła II 1

OFERTA HANDLOWA WAŻNA 12-18.03.2015

NAJLEPSZE CENY W TURKU!



1 kg
3⁹⁹
Czwartka z kurczaka



1 kg
13⁹⁹
Schab wieprzowy bez kości



1 kg
17⁹⁹
Kark wołowy bez kości SOKOŁÓW



100 g
1³⁹
Ogonówka KSIĘŻY MŁYN
cena za 1 kg - 13,90 zł



100 g
1⁵⁹
Szynka smakowita SOKOŁÓW
cena za 1 kg - 15,90 zł



450 g
2⁹⁹
Kluski śląskie, pyzy ziemniaczane RENIFER
cena za 1 kg - 6,64 zł



100 g
0⁷⁹
Flądra tusza ze skórą
cena za 1 kg - 7,90 zł



100 g
1³⁹
Nototenia wędzona
cena za 1 kg - 13,90 zł



100 g
1³⁹
Ser żółty MORSKI
cena za 1 kg - 13,90 zł



200 g
2⁶⁹
Mlemix ZAMBROWSKI
cena za 1 kg - 13,45 zł



1 kg
1⁹⁹
Cukier biały



200 g
15⁹⁹
Kawa rozpuszczalna NESCAFE Classic
cena za 1 kg - 79,95 zł



20 szt.
5²⁹
Wkładki higieniczne CAREFREE

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńca, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

KACIK



nowurodzona

Usługi Pogrzebowe "ORAY"

W. Papierska

Turek, ul. Poduchowna 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90

e-mail: orayturek@wp.pl

STOLTUR Zakład Usług Pogrzebowych

JAN i MARIAN MILLER Turek, ul. Kołcha Szasa 18 A

tel. (663) 280 26 30 kom. 0601 499 344

zod. 1898 r.

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie. **całodobowa**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAN I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE



Anastazja Jasiak
córka Magdaleny i Jarosława
ur. 24 lutego, godz. 22.15
waga 3300, długość 53 cm



Nadia Sosińska
córka Barbary i Arkadiusza
ur. 27 lutego, godz. 7.45
waga 3580, długość 53 cm



Daniel Mijalski
syn Kamili i Grzegorza
ur. 28 lutego, godz. 22.35
waga 3360, długość 55 cm



Anna Drózd
córka Dagmary i Łukasza
ur. 1 marca, godz. 2.25
waga 3210, długość 52 cm



Błażej Kurz
syn Anny i Łukasza
ur. 2 marca, godz. 12.40
waga 3780, długość 55 cm



Gracjan Bartczak
syn Anety i Przemysława
ur. 5 marca, godz. 2.40
waga 3850, długość 56 cm